M.B. i W. w Łodzi

Referat Biura Politycznego na XI Plenum KC PZPR wygłoszony przez Stanisława Kanię publikujemy na str. 3 i 4.

Wydanie A | ŁÓDŹ środa 10 czerwca 1981 roku Rok XXXVII nr 114 (9865) | Cena 1 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

PIERWSZY DZIEŃ OBRAD XI PLENUM KC PZPR

Wczoraj o godz. 14.00 w Warszawie rozpoczęło się XI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na porządku dziennym — aktualna sytuacja kraju i przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Obradom przewodniczy I sekretarz KC PZPR — STANISŁAW KANIA.

Po otwarciu obrad powołano Komisję Wnioskową. Przewodnictwo jej objął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

Następnie Stanisław Kania wygłosił referat Biura Politycznego KC PZPR „Aktualna sytuacja kraju i przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR".

N/z: podczas obrad w Warszawie.
CAF — D. Kwiatkowski — telefoto

W pierwszym dniu obrad w dyskusji zabrało głos 18 mówców. Byli to: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Toruniu — **Zygmunt Najdowski;** zastępca członka KC I sekretarz KW PZPR w Gorzowie Wlkp. — **Ryszard Łabuś;** członek KC, gen. broni — **Włodzimierz Sawczuk;** członek KC, kierownik Wydziału Socjalno-Zawodowego KC PZPR — **Janusz Brych;** członek KC — **Janusz Prokopiak;** członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — **Andrzej Żabiński;** członek KC, redaktor naczelny „Literatury" — **Jerzy Putrament;** członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — **Stanisław Miśkiewicz;** członek KC, członek CKKP, elektromechanik w Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku — **Antoni Wróbel;** członek KC, I rozlewacz, brygadzista w Hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie — **Kazimierz Jarząbek;** członek KC, dyrektor Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN — **prof. Józef Pajestka;** członek KC, mistrz szwalni w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Femina" w Łodzi — **Jadwiga Nowakowska;** członek KC, komentator „Trybuny Ludu" — **Ryszard Wojna;** członek KC, I rozlewacz w hucie „Zawiercie" — **Bolesław Kowalczyk;** członek Centralnej Komisji Rewizyjnej, sztygar zmianowy w Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów" — **Józef Flaga;** członek KC, nastawiacz w Fabryce Lokomotyw i Wagonów „H. Cegielski" w Poznaniu — **Stanisław Zieliński;** zastępca członka KC, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej **Ryszard Karski;** członek KC, ambasador PRL w ZSRR — **Kazimierz Olszewski.**

W godzinach wieczornych zakończył się pierwszy dzień obrad XI Plenum KC PZPR. Obrady kontynuowane będą od godzin rannych dzisiaj 10 bm. Przewidziany jest dalszy ciąg dyskusji.

(PAP)

Rozmowy radziecko-algierskie

We wtorek rano rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między sekretarzem generalnym KC KPZR przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem a prezydentem Algierii sekretarzem generalnym Frontu Wyzwolenia Narodowego, Szadli Bendżedidem, przebywającym w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

D. Ustinow: musimy zwiększać czujność

Przebywający w Mongolii z oficjalną wizytą przyjaźni minister obrony ZSRR, Dmitrij Ustinow podczas wydanego na jego cześć przyjęcia scharakteryzował politykę ZSRR i wspólnoty socjalistycznej. Stwierdził, że bratnie kraje socjalistyczne zmuszone są realizować swą politykę w skomplikowanych warunkach międzynarodowych. Agresywne koła USA i ich partnerzy z NATO otwarcie stawiają na wyścig zbrojeń i na rezygnację z zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa. Wtórują im w tym chińscy hegemoniści. Przez swe poczynania starają się oni podważyć jedność wspólnoty socjalistycznej, zaostrzyć sytuację na świecie, wywołać nowe trudności w stosunkach między państwami.

Zmusza nas to — oświadczył D. Ustinow — do stałego zwiększania czujności i umacniania potencjału obronnego wspólnoty socjalistycznej.

3 tysiące ofiar w katastrofie kolejowej w Indiach?

Zastępca przewodniczącego stanowego Zgromadzenia Ustawodawczego Biharu Gajendra Prasad — pisze agencja Press Trust of India — powiedział, że liczba śmiertelnych ofiar w sobotniej katastrofie kolejowej koło Samastipuru może dojść do 3 tysięcy. 7 przepełnionych wagonów pociągu pasażerskiego spadło tam z mostu do rzeki Bagmati.

O ile informacje, podane przez Gajendrę Prasada potwierdzą się, byłaby to największa katastrofa komunikacyjna w historii. Agencja Reutera przypomina, że największą pojedynczą katastrofą było zatonięcie brytyjskiego „Titanica", który zderzył się z górą lodową na Atlantyku w 1912 roku. Największy dotychczas wypadek kolejowy to wykolejenie się pociągu z wojskiem w 1917 roku — w czasie trwania I wojny światowej koło Modane we Francji. Zginęły wówczas 543 osoby.

Tymczasem akcja ratownicza jest kontynuowana. W poniedziałek podano, że jak dotąd, wydobyto zwłoki 119 osób. Trwają prace, zmierzające do wydobycia z rzeki 5 wagonów.

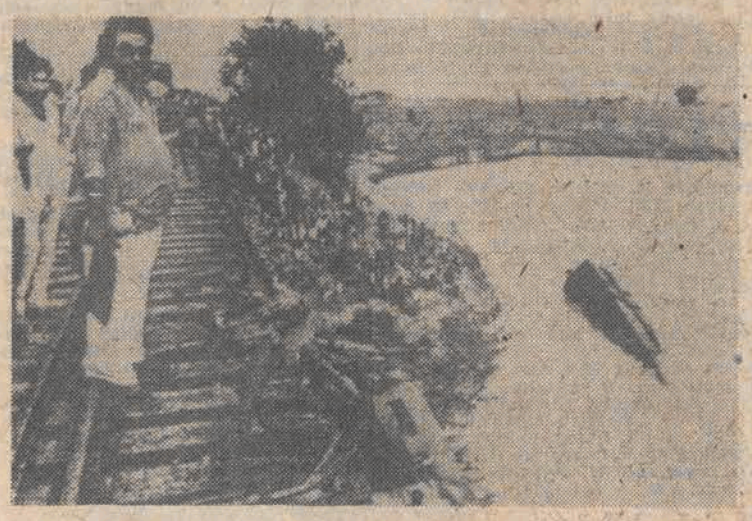

Miejsce tragicznej katastrofy kolejowej w Indiach.
CAF — AP — telefoto

Prace nad ustawą o cenzurze

9 bm. sejmowe komisje Prac Ustawodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości przy udziale posłów z innych komisji — nadal redagowały ostateczną wersję projektu ustawy o kontroli publikacji i widowisk. Tego dnia obradom przewodniczył pos. **Sylwester Zawadzki** (PZPR, okr. wyb. Radom).

Posłowie oraz goście (w zasadzie w tym samym składzie, co pierwszego dnia obrad) rozpatrzyli m. in. kwestię podległości urzędu kontroli. W tej kwestii wypowiedział się sekretarz Rady Państwa Edward Duda, który przedstawił wątpliwości co do proponowanego przez poselską podkomisję podporządkowania cenzury Radzie Państwa motywując je tym, że sprawy, którymi zajmuje się urząd kontroli mają charakter indywidualny. W tej sytuacji — bieżący nadzór nad działalnością cenzury stałby w sprzeczności z trybem działania Rady Państwa. Jego zdaniem projekt rządowy wydaje się — w tej kwestii — bardziej prawidłowy.

Pogląd ten spotkał się z krytyką m. in. pos. Witolda Zakrzewskiego (bezp., okr. wyb. Kraków). Omawiając teoretyczne aspekty funkcjonowania Rady Państwa przypomniał że podejmuje ona wiele indywidualnych jednostkowych decyzji, jak np. nadanie obywatelstwa.

Posłowie jednomyślnie przyjęli propozycję podkomisji, aby Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk był podległy Radzie Państwa. Przyjęto też, by rada powoływała prezesa urzędu i członków kolegium.

Kontrowersje wzbudziła kwestia zaznaczania ingerencji cenzury. Z krytyką proponowanego przepisu — iż za zgodą autora wydawca lub organizator wystawy może (a na żądanie autora — jest zobowiązany) zaznaczyć w tekście lub odrębnej informacji ingerencje urzędu kontroli z podaniem jej podstawy prawnej — wystąpił pos. Adam Łopatka (PZPR, okr. wyb. Poznań). Był m. in. zdania, że ujawnianie każdorazowej ingerencji cenzury może szkodzić państwu, a nie przynosi korzyści autorowi. Ze stanowiskiem tym polemizował m. in. pos. Karol Małcużyński (bezp., okr. wyb. Biała Podlaska), który podkreślił, że zaznaczanie ingerencji ma na celu ochronę interesów twórców, mających chociażby prawo, aby czytelnik wiedział, że występująca w tekście nieskładność jest wynikiem działalności cenzury, a nie niedbalstwa autora. Komisje przyjęły zaproponowany przez podkomisję przepis o zaznaczaniu ingerencji.

Z innych ważniejszych spraw — podtrzymano zasadę poddania działań cenzury sądowej kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Dalszy ciąg obrad komisji — 16 czerwca.

(PAP)

Egon Bahr przybył do Moskwy

Do Moskwy przybył we wtorek z 5-dniową wizytą ekspert rozbrojeniowy frakcji SPD w Bundestagu, Egon Bahr. W otoczeniu socjaldemokratycznego polityka zwraca się uwagę, że przybył on do radzieckiej stolicy na trzy tygodnie przed przyjazdem przewodniczącego SPD, Willy Brandta.

Czesław Miłosz w Krakowie

9 bm. w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpoczęła się czterodniowa ogólnopolska sesja naukowa poświęcona twórczości Czesława Miłosza. W sesji uczestniczy kilkudziesięciu naukowców ze wszystkich ośrodków akademickich kraju. Na inauguracji obrad obecny był goszczący w Krakowie Czesław Miłosz — laureat ubiegłorocznej literackiej nagrody Nobla.

Czesław Miłosz był także gościem studentów UJ. W nowo otwartym klubie UJ spotkał się z naukowcami Instytutu Filologii Polskiej tej uczelni.

Następnie laureat Nagrody Nobla uczestniczył w spotkaniu z pisarzami Krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich.

Z Krakowa Cz. Miłosz udał się do Lublina.

(PAP)

Apel Rady Głównej Episkopatu Polski do KKP NSZZ „Solidarność"

Rada Główna Episkopatu Polski zebrana w Rzymie, gdzie przebywa wraz z biskupami całego świata na zaproszenie Ojca Świętego, po zapoznaniu się z sytuacją w kraju zwraca się do Krajowej Komisji Porozumiewawczej.

Przypominamy i swoim czynimy wezwanie, jakie Ojciec Święty Jan Paweł II w dniu pogrzebu księdza prymasa skierował do całego narodu. Jest to wezwanie do 30-dniowej żałoby, a w szczególności do modlitwy, skupienia i refleksji nad osobą, nauką i rolą zmarłego prymasa Polski. Ojciec Święty zwrócił się do ludzi każdego wieku i każdego zawodu i zaapelował do wiary i do sumienia.

Rada Główna Episkopatu potwierdza wezwanie Jana Pawła II i kieruje je do Krajowej Komisji Porozumiewawczej, świadoma jej ogromnej roli w życiu Polski. W rozwiązywaniu problemów należy stosować tylko takie środki, które nie odwrócą milionów Polaków od zadania, które im wskazał Ojciec Święty. Należy stosować tylko i wyłącznie takie środki, które nie narażają najwyższego dobra, jakim jest niepodległość, nie zagrażają dotychczasowym ogromnym osiągnięciom uzyskanym przez „Solidarność".

Ojciec Święty zobowiązuje nas, pasterzy Kościoła, do największej odpowiedzialności za dziedzictwo duchowe Wielkiego Prymasa Polski. Nasz obecny apel jest jednym ze sposobów wywiązania się z tego zadania.

Apel do władz państwowych

PAN
KAZIMIERZ BARCIKOWSKI
WSPÓŁPRZEWODNICZĄCY
KOMISJI WSPÓLNEJ
W WARSZAWIE

Członkowie kościelnej strony w Komisji Wspólnej, w chwili kiedy Rada Główna Episkopatu Polski na nowo kieruje do społeczeństwa papieskie wezwanie do trzydziestodniowej żałoby w pokoju i refleksji nad dziedzictwem zmarłego prymasa Polski, zwracają się z usilnym apelem, aby władze państwowe ze swej strony przyczyniały się do stworzenia warunków „narodowej medytacji" przez zadowalające dotrzymywanie podpisanych umów społecznych.

KARDYNAŁ MACHARSKI
ABP STROBA
BP DĄBROWSKI
KS. A. ORSZULIK

Prezydium KKP za wstrzymaniem akcji strajkowych

9 bm. w siedzibie gdańskiego MKZ z udziałem Lecha Wałęsy obradowało prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność". Jako pierwszy punkt obrad omówiono problemy sekcji branżowych włókniarzy. Ustalono, że w najbliższym czasie do Łodzi uda się z ramienia KKP Jacek Kłys, który wszystkie sporne sprawy postara się wyjaśnić na miejscu.

Następnym punktem rozmów były sprawy pracowników branży portów morskich, odnośnie których prezydium KKP wydało oddzielne oświadczenie. Mówi się w nim, że podpisane przez NSZZ „Solidarność" i Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Żeglugi" i tak znacznie mniej korzystne dla pracowników porozumienie niż uprzednio podpisane, tzw. „Karta Portowca", miast być poddawane przez resort dalszym negocjacjom, powinno być jak najszybciej wprowadzone w życie według wcześniej podjętych ustaleń.

Prezydium KKP podjęło także oświadczenie w związku z przesłaniem przez rząd Sejmowi PRL projektu ustawy o samorządzie pracowniczym. Stwierdza się w nim że projekt ustawy gwarantującej samorządność pracowniczą zgodnie z wolą załóg powinien być rozstrzygnięty jako element całościowej reformy gospodarczej. Obecny bowiem projekt ustawy o samorządzie pracowniczym nie zapewnia zagwarantowanego przez porozumienie gdańskie uczestnictwa załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Prezydium KKP po otrzymaniu ostatecznych projektów

(Dalszy ciąg na str. 2)

Chińczycy mogą pić „Coca-Colę"

We wtorek w kilku sklepach przy głównej ulicy Pekinu pojawiła się w sprzedaży coca-cola. Po raz pierwszy więc przeciętny Chińczyk może za chińskie pieniądze napić się coca-coli. Napój ten pojawił się co prawda w sklepach chińskich przed dwoma laty, ale były to sklepy dostępne wyłącznie dla obcokrajowców.

ROZSZERZENIE UPRAWNIEŃ

Uchwała w sprawie drobnej wytwórczości

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, po konsultacji z Komisją d/s Reformy Gospodarczej rząd podjął w dniu 8 bm. uchwałę w sprawie rozwoju drobnej wytwórczości. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca i obejmuje całą szeroką sferę drobnej wytwórczości. Rozwiązania przyjęte w nowej uchwale są postępowe i kierunkowo zgodne z założeniami projektowanej reformy gospodarczej. Generalną zasadą uchwały jest samodzielność, samorządność i samofinansowanie jednostek drobnej wytwórczości. Przyznaje się znaczne uprawnienia jednostkom drobnej wytwórczości, zwłaszcza w dziedzinie ustalania cen, prowadzenia działalności inwestycyjnej i handlu zagranicznego. Uchwała stwarza jednostkom drobnej wytwórczości szersze możliwości korzystania z zaopatrzenia w surowce i materiały. Zamierzeniem uchwały jest znaczne zwiększenie roli i udziału drobnej wytwórczości w strukturze gospodarki narodowej.

9 bm. odbyła się pod przewodnictwem wicepremiera Jerzego Ozdowskiego konferencja z udziałem zainteresowanych ministrów i prezesów central spółdzielczych w sprawie opracowania w czerwcu przepisów wykonawczych do uchwały.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 161 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.15, zajdzie zaś o 20.56.

Imieniny obchodzą:

Bogumiła, Małgorzata

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami wzrastające do dużego, z opadami przelotnymi i burzami. Temperatura minimalna 15, maksymalna 23 st. Wiatr słaby i umiarkowany w czasie burz porywisty południowy i południowo-zachodni.

Ciśnienie 989,1 hPa (741,9 mm).

Ważniejsze rocznice

1836 — Zm. A. M. Ampere, francuski fizyk i matematyk.

1941 — Zm. L. Krzywicki, socjolog, działacz społeczny.

1902 — Ur. M. Fornalska, działaczka polskiego ruchu robotniczego.

1944 — Walki AL w lasach janowskich i lipskich.

1926 — Ur. królowa angielska Elżbieta II.

Taka sobie myśl

Orły w pokrzywach gniazda nie ścielą.

Uśmiechnij się

— A więc uważaj — gdy przyjdzie taki wysoki chłopiec, brunet, z wąsikami — to strzelaj!

Święto Wojsk Ochrony Pogranicza

Przed 36 laty, 10 czerwca 1945 roku, jednostki 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, z których utworzono Wojska Ochrony Pogranicza, stanęły na straży granic Polski Ludowej. Dzień ten obchodzony jest jako święto WOP.

Z tej okazji, w przeddzień święta minister spraw wewnętrznych gen. dyw. **Mirosław Milewski** wydał okolicznościowy rozkaz. **Żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza** — czytamy w nim — **przejmując zadania od frontowych towarzyszy broni, wypełniali na każdym etapie rozwoju tych wojsk z honorem i godnością swoją powinność wobec ojczyzny. Także dziś, w złożonej sytuacji społeczno-politycznej kraju, Wojska Ochrony Pogranicza ściśle współdziałając ze wszystkimi służbami resortu spraw wewnętrznych oraz jednostkami MON, a także w ścisłej więzi ze społeczeństwem pogranicza spełniają istotną rolę w systemie bezpieczeństwa państwa, skutecznie zabezpieczają granicę państwową oraz realizują inne zadania na rzecz umacniania ładu i porządku publicznego na pograniczu.**

Aresztowanie jednego ze sprawców zamordowania Aldo Moro

We wtorek policja szwajcarska aresztowała 41-letniego Włocha — Giuotino de Vuono, poszukiwanego przez Interpol, w związku z uznaniem go za jedną z 16 osób bezpośrednio odpowiedzialnych za uprowadzenie i zamordowanie w 1978 roku prezydenta Włoch, Aldo Moro.

Vuono ujęto na stacji kolejowej w Lucernie. W chwili aresztowania legitymował się paszportem paragwajskim. Zidentyfikowano go sprawdzając odciski palców. W myśl obowiązujących przepisów, Włochy w okresie 40 dni mogą wystąpić o ekstradycję Vuono.

Sukces K. Zimermana w Londynie

Z owacją ponad trzytysięcznej widowni w londyńskim Royal Festival Hall spotkał się Krystian Zimerman. Polski pianista cieszy się wielką popularnością w Londynie. Wystąpił tu z recitalem, na który złożyły się utwory Brahmsa i Chopina.

24-letni Zimerman bezdyskusyjnie znalazł się w grupie wielkich interpretatorów — napisał recenzent „Guardian" podkreślając mistrzowską technikę.

„Times" stwierdził, że najlepiej wypadł Zimerman w utworach Chopina, a wstęp do ballady g-moll był „czystą poezją".

Prezydium KKP

(Dokończenie ze str. 1)

ustawy o samorządzie pracowniczym i ustawy o przedsiębiorstwie będących elementami propozycji reformy systemu zarządzania gospodarką polską, przekaże Sejmowi opinie związku „Solidarność" w tych tak żywotnych dla świata pracy sprawach. Ponadto prezydium KKP widzi możliwość przedyskutowania z przestawicielami rządu i ekspertami obu stron problemu ustawowych regulacji działania przedsiębiorstw i form samorządności pracowniczej przed wniesieniem do Sejmu ostatecznych projektów powyższych ustaw.

Po przerwie swoje problemy przedstawili kolejarze. Przedłożyli oni projekt powołania krajowej sekcji kolejarzy z siedzibą we Wrocławiu oraz 8 sekcji regionalnych przy MKZ. Prezydium KKP stwierdziło, że istnieje powołana przez KKP grupa d/s weryfikacji sekcji branżowych. I tam należy tę sprawę przedyskutować.

Prezydium KKP, mając na uwadze ogólną sytuację w kraju, a także apel Episkopatu Polski o zachowanie okresu spokoju i zadumy po śmierci prymasa, apeluje do załóg o wstrzymanie się od podjęcia akcji strajkowych. Natomiast po 3 lipca br., jeżeli „sprawa bydgoska" nie zostanie ostatecznie wyjaśniona, KKP rozważy podjęcie stosownych akcji protestacyjnych.

Na zakończenie posiedzenia ustalono termin obrad Krajowej Komisji Wyborczej. Odbędą się one w najbliższy piątek, tj. 12 bm. w Gdańsku.

(PAP)

Dyskusja na XI Plenum KC PZPR

ZYGMUNT NAJDOWSKI — CZŁONEK KC, I SEKRETARZ KW PZPR W TORUNIU

Trzeba zrewidować dotychczasową formułę pokonywania kryzysu środkami pokojowymi i własnymi siłami. Należałoby ją zmienić na nową formułę: kryzys za wszelką cenę trzeba pokonać własnymi siłami.

Jeśli by towarzysze podzielili pogląd, że strategiczna formuła powinna być zmieniona, proponuję rozważyć dokonanie zmian w Biurze Politycznym, tak, aby w jego składzie znaleźli się towarzysze, którzy będą w stanie przewodzić partii w działaniu i walce. Zmienione Biuro Polityczne powinno przedstawić Komitetowi Centralnemu konkretny program działania na najbliższy czas.

Propozycje te powinny zawierać m. in. potwierdzenie niezbędności głębokich i odważnych reform życia społecznego, gospodarczego oraz wewnątrzpartyjnego, a także konieczność stanowczego przeciwdziałania tendencjom przekształcania programu reform w program zmiany władzy. Niezwykle ważnym elementem tego programu musi być określenie wzajemnych relacji między PZPR a związkami zawodowymi, a szczególnie „Solidarnością". Punktem wyjścia może tu być tylko uznanie „Solidarności" za ważnego partnera, tzn. partnera współodpowiedzialnego również za dalsze losy narodu. „Solidarność" zaś, jeśli nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności za ewentualną tragedię narodową, musi być wierna swemu statutowi.

Nie należy robić dramatu z powodu zmian kadrowych na kierowniczych funkcjach partyjnych, jeśli zostały przeprowadzone zgodnie ze statutem i w sposób autentycznie demokratyczny. Natomiast w sposób jednoznaczny i stanowczy trzeba reagować w całej partii na wybiorcze traktowanie statutu przez niektórych członków partii i niektóre jej ogniwa. Naruszanie statutu w ważnych sprawach musi za sobą pociągać wykluczanie z partii, rozwiązywanie organizacji i większych ogniw partyjnych oraz przeprowadzanie weryfikacji w tych chorych ogniwach.

Oczekuje nas konieczność przeprowadzenia zdecydowanej walki z tendencjami socjaldemokratycznymi w partii.

Trzeba im przeciwdziałać przede wszystkim przez eliminowanie wypaczeń biurokratycznych w funkcjonowaniu centralizmu demokratycznego i w dotychczasowej formie sprawowania przez partię roli kierowniczej. Równocześnie niezbędne jest przywrócenie właściwej roli ideologii w życiu codziennym partii.

RYSZARD ŁABUŚ — ZASTĘPCA CZŁONKA KC, I SEKRETARZ KW PZPR W GORZOWIE WLKP.

Jestem głęboko przekonany, że XI Plenum musi stanowić zwrotny punkt działania naszej partii. Powinniśmy zastanowić się nad tym, jak zlikwidować dalsze pogrążanie gospodarki narodowej i jej zależność od kapitału krajów zachodnich, jak znaleźć wewnątrz naszego kraju moc, by wyjść z tych długów.

Większość konferencji sprawozdawczo-wyborczych odbywa się niezgodnie ze statutem, niezgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez KC. Jeśli nie zrobimy wewnętrznie, u siebie, duchowego remanentu, to nie będziemy wiarygodni ani względem siebie, ani względem najbliższych sąsiadów.

Uważam również, że nie może być w Polsce tak, że mówimy wszyscy o prawie, konieczności przestrzegania norm, a jednocześnie tolerujemy brutalne ich łamanie. Wydaje mi się, że wszyscy podzielimy pogląd iż towarzysze radzieccy mają rację, że czynimy jedno ustępstwo za drugim.

Chcę prosić o zastanowienie, czy nie powinniśmy podjąć uchwały, w której należałoby unieważnić mandaty delegatów wybranych niezgodnie z obowiązującą w partii zasadą. Powinniśmy dzisiaj jednoznacznie wypowiedzieć się w sprawie struktur poziomych. Brak naszego stanowiska w tej sprawie myli członków partii, powoduje, że często w sposób nie umotywowany poddawani są oni wpływom tego ruchu.

XI Plenum, jego komisja wnioskowa, powinna też wyraźnie określić imperatywy wobec prasy.

Należy przywrócić funkcjonowanie ładu, porządku i dyscypliny w kraju. Przywrócić powinniśmy należytą rangę i szacunek tym, którzy mają obowiązek w imieniu socjalistycznego państwa bronić poczucia bezpieczeństwa swoich obywateli. Trzeba by rząd zagwarantował mocą wszystkich stojących do jego dyspozycji środków przestrzegania Konstytucji i prawa.

GEN. BRONI WŁODZIMIERZ SAWCZUK — CZŁONEK KC

Szereg organizacji partyjnych, a także wielu działaczy partii z ogromną troską stwierdza, że kryzys pogłębia się i nic nie wskazuje, aby podejmowane były radykalne kroki do przezwyciężenia jego. Pozorowane działanie władzy pozostaje tylko w sferze deklaracji apelów i zapewnień. Niektórzy działacze kierowniczy z „Solidarności" stosują nadal wypraktykowany sposób stałego nacisku. Nieustannie podsyca się konflikty w celu utrzymania napięć w kraju. Nieustanne ustępstwa stwarzają wrażenie, że realna siła nie znajduje się w ręku organów władzy państwowej. Jest to nic innego, jak stosowany na szeroką skalę brutalny terror polityczny, od którego bliska jest droga do terroru fizycznego, skierowanego nie tylko przeciwko komunistom.

Zrozumiały niepokój naszych przyjaciół budzi szczególnie w ostatnim okresie lawinowe narastanie przedziałów otwartej kontrrewolucji w naszym kraju. Kolejnym dowodem braterskiej troski o losy kraju jest list KC KPZR. Osobiście z jego oceną w pełni zgadzam się. Podobne opinie wyrażane były niejednokrotnie przez członków KC. Wnioski zaś zapisane w uchwałach, pozostały na papierze.

Nie pierwszy raz dzisiaj mówi się, iż niektórzy nasi towarzysze nie mają koncepcji działania. Dlaczego więc nie chcą tego pojąć? Dlaczego pozorują działanie, które pogłębia kraj w dalszym chaosie i dezorganizacji?

Nie wystarczą tu deklaracje i uchwały. Potrzeba jest aktywnego działania politycznego partii, potrzeba również decyzji państwowych, chociażby dla ujawnienia i osądzenia wandali, którzy niszczą pomniki wdzięczności naszego narodu dla żołnierzy poległych na naszej ziemi. Dokąd to zaprowadzi? Ci, którzy nie chcą lub nie potrafią zdecydowanie przeciwstawić się szerzącemu się złu, niech ustąpią miejsc innym.

JANUSZ BRYCH — CZŁONEK KC, KIEROWNIK WYDZIAŁU SOCJALNO-ZAWODOWEGO KC

Stoimy praktycznie przed alternatywą powrotu do starego, albo kontynuowania procesu odnowy. Odcinając się od skrajności, trzeba z całą stanowczością stwierdzić, że nie ma powrotu do starego, lecz na czym ma polegać odnowa — tego nikt do końca nie powiedział. Nadal znajdujemy się w sytuacji, że nie możemy po staremu, a nie umiemy po nowemu. W ostatecznym rozrachunku tylko PZPR odpowiadać będzie za to, co stanie się z naszym narodem. Nietrudno przewidzieć przyszłość, jeśli weźmie się pod uwagę naszą dotychczasową ustępliwość, ustawiczne cofanie się na nowe, znacznie gorsze pozycje. Niektórzy bezpartyjni działacze „Solidarności" wywierają presję nawet na wybór sekretarzy, czy delegatów na konferencje i zjazd. Mamy dostateczną liczbę dowodów na to, że część krajowego i terytorialnego kierownictwa „Solidarności" nie prowadzi działalności, zgodnej ze statutem. Prowadzą oni działalność polityczną, wymierzoną w naszą partię, we władzę państwową, w nasze sojusze międzynarodowe. Nasila się najbardziej szkodząca naszym interesom narodowym, działalność antyradziecka.

Jedyną drogą jest zrozumienie i pomoc „Solidarności" dla pozbycia się ludzi, prowadzących działalność kontrrewolucyjną. Jeśli dobry nurt w tym związku nie wyrazi zgody na to rozwiązanie, należy oczekiwać jawnej kontrrewolucji i wszystkich skutków z nią związanych, łącznie ze śmiercią demokracji i odnowy oraz brakiem nadziei na wyjście z kryzysu gospodarczego. Uważam, że Komitet Centralny powinien w imieniu partii zażądać spotkania kierownictwa partii z kierownictwem „Solidarności" w celu wyjaśnienia stanowisk wobec aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju.

JANUSZ PROKOPIAK — CZŁONEK KC:

Jeżeli nie doprowadzimy do przełomu, do zahamowania niekorzystnych tendencji, z którymi mamy do czynienia w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym zapłacimy wysoką cenę. Dlatego opowiadam się za tym, aby podjąć decyzje, które doprowadzą do przełomu w kraju i państwie. Proponuję, aby plenum KC w tajnym głosowaniu wyraziło swój stosunek do całego kierownictwa. Myślę, że w wyniku takiego stanowiska KC będziemy mieli przynajmniej w części zmienione kierownictwo partii. To nowe kierownictwo trzeba będzie zobowiązać, aby w ciągu 10—14 dni dokonało rzeczywistej oceny sytuacji politycznej w partii i państwie. Wniosek z tej oceny należałoby przedstawić na szybko zwołanym XII Plenum KC.

Do najważniejszych zadań, jakie musiałyby wynikać z tej oceny zaliczam zmianę sytuacji w środkach masowego przekazu. W moim przekonaniu, działają one w znacznym stopniu przeciwko partii i socjalizmowi. Drugą sprawą jest uruchomienie wszystkich sił w partii w celu opracowania konkretnego programu działania do zjazdu. Trzeba też doprowadzić do tego, aby kierownictwo partii i KC w sposób jednoznaczny odniosły się do spraw Wojska Polskiego, sił porządku wewnętrznego, milicji obywatelskiej i prokuratury.

Potrzebne są także konkretne i zdecydowane działania w naszej gospodarce. Myślę, że wśród działaczy gospodarczych, naszej kadry gospodarczej mamy naprawdę ludzi mądrych. Sięgnijmy po nich, niech przedstawią propozycje, których realizacja zacznie powodować zmianę w sytuacji. Sprawy, o których trzeba mówić i decydować, dotyczą także stosunków ze związkami zawodowymi, w tym z „Solidarnością". Ponownie proponuję, aby przystąpić do renegocjacji porozumień, zwłaszcza jeśli chodzi o ich realność i terminy.

ANDRZEJ ŻABIŃSKI — CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC, I SEKRETARZ KW PZPR W KATOWICACH

Od wielu miesięcy mamy do czynienia z groźnymi zjawiskami, godzącymi w kierowniczą rolę partii w naszym kraju, elementarne zasady funkcjonowania partii, podstawy naszego ludowego państwa. Rejestrujemy w ostatnim okresie ich znaczne nasilenie, dochodząc dziś do wstrząsającej konkluzji, że limit ustępstw ze strony władzy się wyczerpał.

Podpisywałem porozumienia w Szczecinie i Jastrzębiu, pamiętam tę radość, że zakończyliśmy coś, wierząc głęboko, iż kończy się dramatyczny epizod w naszych dziejach najnowszych, otwierając tym samym drogę do pełniejszego ludowładztwa.

W odpowiedzi ruszyła ofensywa sił faktycznie inspirujących agresywne poczynania „Solidarności", które nigdy nie zamierzały pogodzić się z rolą związku zawodowego, a miały określony cel — sięgnięcia po władzę, obalenie socjalistycznego ustroju w Polsce. Ludzie z jastrzębskiej „Solidarności", którzy dosłownie traktowali zawarte porozumienia i naprawdę zamierzali je wcielać w życie, dotrzymując danego słowa władzy ludowej, którą traktowali jako swoją, byli tym siłom przysłowiową solą w oku.

Jak w takiej sytuacji mogą nie wyrażać zaniepokojenia nasi sojusznicy, tym bardziej, że mają własne, bolesne doświadczenia, wyniesione z kryzysowych zakrętów. Niestety, nie skorzystaliśmy z tych ostrzeżeń. Szkoda, że przebieg rozmów, jakie prowadzone były w ostatnich miesiącach z przedstawicielami bratnich partii, nie jest znany szerszemu aktywowi. Ich szczegółowe omówienie wraz z komentarzem o naszej sytuacji, winny się znaleźć przynajmniej w informacji wewnątrzpartyjnej. Wówczas list, który otrzymaliśmy, byłby bardziej zrozumiały.

Uważam za swój normalny obowiązek wypowiedzieć się w sprawie aktualnej sytuacji aparatu partyjnego. Nie chciałbym powtarzać wyświechtanych frazesów o zasługach ludzi pracujących w aparacie partyjnym. Zdarzali się i mniej wartościowi, niektórzy zawiedli zaufanie partii, ale tylko niektórzy.

Moja opinia na temat działalności katowickiego forum partyjnego zawarta została w stanowisku Biura Politycznego KC, którego jestem członkiem. Na pewno osobiście nie zgadzam się z arbitralnym stylem tych dokumentów. Zastanawia natomiast atmosfera, jaką rozpętano na niebywałą skalę.

(Dalszy ciąg na str. 4)

PO ROZMOWACH W URM

Oświadczenie grupy roboczej KKP „Solidarność"

W związku z potrzebą utrzymania pokoju społecznego i poszukiwania konstruktywnego rozwiązania sprawy bydgoskiej, grupa robocza KKP NSZZ „Solidarność" po rozmowach w Urzędzie Rady Ministrów z komisją rządową 8 czerwca br., postanowiła zwrócić się do Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej, do Kontroli Realizacji Porozumień Społecznych o zajęcie stanowiska wobec dotychczasowej realizacji punktu I porozumienia warszawskiego z 30 marca br. i stanowiska KKP NSZZ „Solidarność" z 7 kwietnia br., które podczas rozmowy zostało przekazane przewodniczącemu komisji nadzwyczajnej pos. Janowi Szczepańskiemu w postaci załącznika do niniejszego oświadczenia.

Pos. Jan Szczepański, widząc wielką potrzebę rozwiązania omawianego problemu, zobowiązał się w imieniu komisji do zajęcia stanowiska oraz wystąpienia do władz z propozycjami rozwiązań do 3 lipca br. powołując się na okazane komisji zaufanie, pos. Jan Szczepański zwrócił się z apelem do grupy roboczej KKP o zawieszenie akcji strajkowej do tego czasu.

Grupa robocza zobowiązuje się do przekazania apelu właściwym MKZ i wyraża przekonanie, iż zostanie on przyjęty ze zrozumieniem także ze względu na apel Rady Głównej Episkopatu Polski zebranej w Rzymie w dniu 5 czerwca br.

Niniejsze zobowiązania podjęte zostały w obecności przedstawicieli Episkopatu.

Oświadczenie podpisali: przewodniczący Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej pos. **Jan Szczepański** i przewodniczący grupy roboczej KKP NSZZ „Solidarność" **Krzysztof Gotowski.**

Warszawa, dn. 8 czerwca 1981 r.

Kard. Macharski opuścił Rzym

We wtorek na pokładzie samolotu „Lot" opuścił Rzym, udając się w drogę powrotną do kraju, kardynał metropolita krakowski, wiceprzewodniczący konferencji Episkopatu Polski, **Franciszek Macharski.** Wraz z kardynałem Macharskim udał się do kraju sekretarz episkopatu, biskup **Bronisław Dąbrowski** oraz liczna grupa arcybiskupów i biskupów, którzy uczestniczyli w ub. niedzielę w uroczystościach kościelnych w Watykanie.

Jak wynika z informacji nieoficjalnych, znajdujących odbicie również w prasie włoskiej, kardynał Macharski, wraz z 5 innymi członkami Rady Głównej Episkopatu Polski, którzy wraz z nim przebywali w Rzymie, został przyjęty na długiej audiencji przez papieża Jana Pawła II. Członkowie Rady Głównej odbyli również rozmowę z sekretarzem stanu w Watykanie — kardynałem Agostino Casarolim.

Po rozmowie u papieża nie opublikowano komunikatu, ponieważ Jan Paweł II jest jeszcze rekonwalescentem i w związku z tym oficjalnie nie udziela audiencji, również prywatnych.

List do prezesa SDP red. S. Bratkowskiego

Część koleżanek i kolegów ze środowiska dziennikarskiego Łodzi podpisała list kwestionujący wyrok Sądu Koleżeńskiego Oddziału Warszawskiego SDP w sprawie T. Samitowskiego. Niezależnie od treści listu, który jest deklaracją polityczną, atakiem na Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, a sprawa T. Samitowskiego jedynie pretekstem do wyrażenia takich postaw, chcę poinformować, że jest to indywidualna inicjatywa części dziennikarzy, przede wszystkim z prasy i nie wyraża oficjalnego stanowiska całego środowiska dziennikarskiego Łodzi.

PREZES ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU SDP JERZY PALKA

Delegacja „Solidarności Wiejskiej" przybyła do Włoch

9 bm. przybyła do Rzymu 9-osobowa delegacja „Solidarności Wiejskiej", która weźmie udział w Kongresie Włoskiej Unii Pracy (UIL), rozpoczynającym się 10 bm. Na czele delegacji stoi prezes związku — **Jan Kułaj.**

Obecny pobyt jest pierwszą podróżą zagraniczną kierownictwa „Solidarności Wiejskiej".

SPORT • SPORT • SPORT

LIDER WYJECHAŁ DO CHORZOWA

ŁKS gości wrocławski Śląsk

Dziś rozegrana zostanie przedostatnia kolejka mistrzowskich pojedynków w ekstraklasie piłkarskiej. Przedostatnia seria emocji dla sympatyków futbolu. Zakończenie tegorocznej piłkarskiej wiosny pierwszoligowej nastąpi w niedzielę.

Pierwszoligowa środa w naszym mieście upłynie pod znakiem meczu ŁKS — Śląsk (początek spotkania na stadionie przy al. Unii o godz. 17). Łodzianie zapowiadają ambitną i skuteczną grę. Wprawdzie mają oni korzystny bilans punktowy z Zagłębiem i Zawiszą, jednak tegoroczne pierwszoligowe boje chcieliby zakończyć sukcesem nad wrocławskim zespołem. Do pełni szczęścia — jak nam wczoraj powiedziano w klubie — wystarczy remis ze Śląskiem. Nie wątpimy, że uzyskanie tego rezultatu, co odsunęłoby widmo degradacji, leży w granicach możliwości jedenastki ŁKS, choć sympatycy drużyny z al. Unii mogą nawet spodziewać się zwycięstwa gospodarzy. Tym bardziej, że ŁKS wystąpi w dzisiejszym meczu ze Śląskiem najprawdopodobniej w swym najsilniejszym składzie (nie licząc jedynie nie grającego od wielu tygodni z powodu kary, nałożonej przez PZPN S. Terleckiego).

Wybierających się na stadion przy al. Unii sympatyków piłkarstwa informujemy, że organizatorzy w przerwie meczu dokonają losowania klubowych pamiątek (proporczyków, znaczków i piłki z autografami zespołu), ufundowanych przez sekcję piłkarską ŁKS z okazji rozgrywanego w minioną niedzielę w Zabrzu tysiącznego spotkania w ekstraklasie.

Maszerujący coraz śmielej na mistrzowski fotel Widzew, wyjechał do Chorzowa, gdzie dziś stanie do walki o tak potrzebne punkty z tamtejszym Ruchem. Mamy nadzieję, że widzewiacy, mający przed sobą szansę wywalczenia miana najlepszej drużyny ekstraklasy, wykorzystają wszystkie swe możliwości by nie dać się zdystansować rywalom.

A oto zestawienie par w ostatnich dwóch meczach wiosennej, rewanżowej rundy w ekstraklasie piłkarskiej (w nawiasach wyniki z jesiennej rundy): **ŚRODA: ŁKS — Śląsk** (0:0). **Ruch — Widzew** (0:1). **Zagłębie — Bałtyk** (1:1). **Lech — Legia** (0:3). **Odra — Zawisza** (1:2). **Arka — Szombierki** (1:4). **Stal — Górnik** (1:1). **Wisła — Motor** (5:1). **NIEDZIELA: Widzew — Zagłębie** (1:0). **Szombierki — ŁKS** (1:2). **Górnik — Wisła** (0:0). **Śląsk — Stal** (2:0). **Zawisza — Arka** (1:4). **Legia — Odra** (3:2). **Bałtyk — Lech** (1:1). **Motor — Ruch** (0:2).

Sprawdzian wytrzymałości

Na pływalni przy ul. Florecistów zorganizowano kolejne zawody, wchodzące w skład ogólnopolskiego sprawdzianu wytrzymałości. Na poszczególnych dystansach zwyciężyli (wśród dziewcząt i chłopców): 50 m dow. — I. Szkudlarek (Start) — 29,6 i D. Andrzejczak (Start) — 26,6; 50 m klas. — K. Pawłowska (Start) — 41,8 i P. Kubiak (Delfin) — 35,4; 50 m grzb. — M. Koch (Start) — 33,8 i A. Olczyk (Trójka) — 35,0; 50 m mot. — M. Kupisz (Trójka) — 35,6 i M. Izydorczyk (Trójka) — 32,2; 400 m dow. — I. Szkudlarek — 4.51,0 i J. Suszczyński (Start) — 4.29,4; 400 m klas. — K. Pawłowska — 6.29,0 i T. Kubiak — 5.59,8; 400 m grzb. — M. Koch — 5.23,8 i A. Olczak — 5.14,6; 400 m mot. — M. Długosz (Start) — 6.05,3 i M. Izydorczyk — 6.04,6.

* * *

Od 11 czerwca młodzież szkolna, przebywająca na letnich feriach w domu będzie mogła korzystać z pływalni przy ul. Florecistów 3b — codziennie w godz. 9—15 (z wyjątkiem niedziel i świąt). Będzie można także zdać egzamin na kartę pływacką.

Nowe władze TKKF

Uczestnicy niedzielnego sejmiku Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, reprezentujący wszystkie ogniska, działające w woj. łódzkim, dokonując oceny dotychczasowego dorobku i uchwalając program działania na najbliższą przyszłość, wybrali nowe władze.

Obowiązki prezesa Zarządu Wojewódzkiego TKKF powierzono **Zdzisławowi Kreiselowi,** wiceprezesem urzędującym wybrano **Józefa Głażewskiego,** a funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej będzie sprawować **Stefan Szulak.** Interesu działaczy towarzystwa na krajowym zjeździe bronić będą: **B. Zdulski, J. Cmunt, J. Miller, S. Hajduk i H. Kornacki.**

W czasie wojewódzkiego zjazdu wręczono Honorowe Odznaki Miasta Łodzi. Otrzymali je: **Halina Jachacy, Krystyna Górna, B. Jóźwiak, Z. Gabara, Z. Bocian, B. Stożek, E. Dropiński, B. Zdulski.** Brązowym Odznaczeniem im. J. Krasickiego wyróżniono **K. Nonasa i A. Dąbrowskiego,** a odznaką „Za zasługi dla ZSMP" **Halinę Knapik.** Ponadto wręczono 7 medali „Zasłużony dla sportu łódzkiego" oraz 24 honorowe odznaki **TKKF.**

W skrócie

◆ Bardzo dobry rezultat w skoku o tyczce uzyskał w Paryżu Francuz Philippe Houvion, który pokonał poprzeczkę na wysokości 5,70.

◆ Władysław Kozakiewicz wynikiem 5,30 rozstrzygnął na swoją korzyść konkurs skoku o tyczce w austriackiej miejscowości Hainfeld.

◆ W zaległym meczu I ligi żużlowej Wybrzeże Gdańsk wygrało ze Startem Gniezno 42:36, po przerwaniu meczu po 13 biegu w związku z ulewą.

◆ Dwaj bokserzy amatorzy wenezuelscy zmarli w wyniku obrażeń, poniesionych na ringu. W sobotę zmarł w szpitalu w Caracas Carlos Lopez Arocha, którzy trzy dni wcześniej został znokautowany. Niespełna tydzień wcześniej w wyniku walki na ringu zmarł Luis Enrique Quintero.

Kulturystyka

Z udziałem 25 zawodników rozegrano w Zgierzu ogólnowojewódzkie zawody w kulturystyce. **Puchar prezydenta miasta zdobyli kulturyści Społem, wyprzedzając TKKF Polesie.** W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: juniorzy — **S. Antczak** (Społem), seniorzy — **G. Kunecki** (Herakles) w kategorii do 168 cm wzrostu, **M. Kiełkowski** (Zgierz) do 175 cm i **A. Gogolewski** (Społem) powyżej 175 cm.

Jak poinformował nas **J. Stelmasiak,** jesienią z okazji 20-lecia działalności swojej sekcji kulturystycznej, Społem zorganizuje ogólnopolskie zawody w tej dyscyplinie sportu.

Komunikat Totka

LIGA POLSKA

13 — wygrane po ok. 3.000 zł, 12 — 170 zł, 11 — 21 zł, 10 — 5 zł.

Redaktor depeszowy — **Henryk Chudzicki.**

Redaktor techniczny — **Ryszard Perczak.**

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Godz. 10.05. W Aleksandrowie na ul. Ogrodowej przy 1 Maja „Fiat 126 p" „nauka jazdy" nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motorowerzystą Edwardem K., który doznał obrażeń nogi.

◆ Godz. 11.05. Jadący motorowerem „Jawa" Mirosław B. na skrzyżowaniu ulic: Rzgowska — Kurczaki spowodował zderzenie ze „Starem". Kierowca oraz pasażer motoroweru Piotr G. z obrażeniami ciała przebywają w szpitalu.

◆ Godz. 14.50. Od iskry w przewodzie kominowym zapaliło się i spłonęło poddasze ze słomą i sianem w budynku gospodarczym Kazimierza P. w Lipinach, gm. Nowosolna. Straty około 10 tys. zł.

◆ Godz. 15.55. Motorowerzysta Andrzej J. zderzył się z „maluchem" w Zgierzu na ul. 17 Stycznia i doznał złamania nogi.

◆ Godz. 18.30. Siedmioletni Robert W. na ul. Jaracza 21 wybiegł gwałtownie na jezdnię i wpadł na przód „Warszawy". Chłopca z urazem głowy i ogólnymi obrażeniami umieszczono w szpitalu.

◆ Świadkowie zderzenia się „malucha" z „Fiatem" wczoraj o godz. 17.55 na ul. Lutomierskiej przy al. Włókniarzy, proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60 tel. 715-86. (ch)

ZESPÓLMY MYŚLI I WYSIŁKI NA FRONCIE ROZSĄDKU I OBYWATELSKIEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI

(Referat Biura Politycznego na XI Plenum KC PZPR wygłoszony przez Stanisława Kanię)

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Mamy dziś dokonać oceny sytuacji kraju i przebiegu kampanii przedzjazdowej. Weszliśmy w szczytowy okres przygotowań do zjazdu. Rozpoczęły się wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze; wybierane są władze partyjne i delegaci na zjazd. Wybrano już 493 towarzyszy na delegatów na zjazd. Wśród nich 22 proc. stanowią robotnicy; a więc wciąż jest ich mało.

Z obradami zjazdu wiążą się wielkie nadzieje partii i milionów Polaków. Oczekuje się, że programowe i kadrowe wyniki zjazdu staną się punktem zwrotnym w rozwoju sytuacji, w umacnianiu marksistowsko-leninowskiego oblicza partii, autorytetu Komitetu Centralnego, pozycji partii w społeczeństwie. Bez takiej partii, marksistowsko-leninowskiej partii, bez jej przewodniej, kierowniczej roli nie jest możliwy, ani rozwój socjalistycznego budownictwa, ani jego obrona.

Kampania przedzjazdowa przyniosła wielki wzrost aktywności organizacji partyjnych. Rozwija się proces przezwyciężania ideowego zagubienia. Niezwykle żywa i pełna pasji jest dyskusja na zebraniach i konferencjach partyjnych. Cenną wartością jest autentyzm demokracji w wyborach do władz.

W ogromnej większości przypadków w skład nowo wybranych komitetów, na delegatów na konferencje partyjne oraz delegatów na zjazd wybierani są towarzysze o jednoznacznej, skrystalizowanej, ideowej postawie. Biorąc pod uwagę, że zasady tak swobodnych wyborów stosujemy po raz pierwszy, możemy ocenić, że ich rezultaty nie są złe. Następuje naturalny proces odmładzania władz partyjnych.

Niestety, zdarzają się także przypadki demagogii wyborczej i działań wyrażających się nie w ocenie indywidualnej postawy i wartości działaczy, lecz w mechanicznym eliminowaniu z władz towarzyszy o długim stażu aktywności partyjnej, bądź pełniących funkcje w aparacie partyjnym. Jest to bardzo niebezpieczna tendencja. W takich przypadkach grozi przerwanie ciągłości w pracach komitetów, osłabienie ich działalności, niewykorzystanie doświadczonej kadry partyjnej.

Zwracamy się do delegatów na konferencje o rozważne odnoszenie się do aktu wyborczego, o nieuleganie wnoszonym często z zewnątrz hasłom eliminowania ofiarnych i uczciwych towarzyszy. Trzeba też przeciwdziałać atakom na pracowników aparatu partyjnego i utrudnieniu im podjęcia pracy po odejściu z komitetów.

Nasza partia w toku przedzjazdowej dyskusji dokonuje szerszej i surowej samooceny popełnionych błędów. Wiele krytycznych uwag kieruje się pod adresem Komitetu Centralnego i jego Biura Politycznego. Widzenie tego, co było w przeszłości złe, co osłabiało więź partii z klasą robotniczą, deformowało rozwój kraju, łamało zasady ustrojowe, służy przywracaniu zaufania ludzi pracy do partii, odbudowie jej przewodniej roli w życiu politycznym i państwowym.

Zarazem nasza partia musi z całą stanowczością przeciwstawić się nihilistycznemu stosunkowi do dorobku socjalistycznego rozwoju Polski, do historycznych osiągnięć w zapewnianiu nienaruszalności jej granic i bezpiecznego bytu narodu. Negowanie ogromnego wkładu naszej partii w realizację żywotnych interesów narodu polskiego to już nie krytyka błędów, to atak rozwijany przez przeciwników socjalizmu z myślą o pozbawieniu naszej partii konstytucyjnego prawa i faktycznych możliwości sprawowania przewodniej roli w społeczeństwie i w państwie.

Począwszy od VI Plenum KC nasza partia z niezmienną cierpliwością i konsekwencją kieruje się linią porozumienia z wszystkimi siłami społecznymi stojącymi na gruncie socjalizmu i socjalistycznej odnowy. Nasi wrogowie liczą na wygraną w walce przeciwko partii przez jej osłabienie i wewnętrzne rozbicie. Naszą odpowiedzią musi być zespalanie partii, zapewnienie jej zwartości i zwiększanie zdolności do walki z wrogimi poglądami w imię przywrócenia pozycji partii jako kierowniczej siły budownictwa socjalistycznego. Jest to naczelne zadanie w przygotowaniach do IX Zjazdu.

Partia niesie historyczną odpowiedzialność za losy narodu, za rozwój i obronę socjalizmu, za utrwalanie gwarancji niepodległego bytu Polski. W tych fundamentalnych sprawach nikt partii zastąpić nie może.

Dlatego walka o ideologiczne i organizacyjne umocnienie partii, o jej jedność ma wymiar narodowy. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek potrzebna jest jedność partii w działaniu przy swobodzie dyskusji w ramach twórczego stosowania zasad marksizmu-leninizmu. Interesy partii i Polski są tożsame. Muszą one dominować nad przejawami zacietrzewienia, partykularyzmu, animozji personalnych.

Kolejne posiedzenia KC wyrażały stosunek do zjawiska porozumień poziomych. Przypomnijmy, że ze zrozumieniem odnieśliśmy się do przyczyn, które skłaniały część towarzyszy do uczestniczenia w porozumieniach stwarzających okazję do wymiany poglądów i wspólnych poszukiwań. Przestrzegaliśmy zarazem, że działalność ta nie może prowadzić do podważania zasad ideowych i organizacyjnych partii. W większości przypadków w toku przygotowań do zjazdu rozwinęło się współdziałanie towarzyszy z porozumień poziomych, nastąpiło zespolenie z instancjami partyjnymi. Nie można jednak nie dostrzegać, że z różnych przyczyn wystąpiły też zjawiska odwrotne, że w części ośrodków rozwinęła się działalność zmierzająca do narzucenia swojej woli statutowym instancjom i całemu aktywowi.

Tak więc równolegle z cennymi dla partii dążeniami do znajdowania dróg uwiarygodnienia działalności ideowo-politycznej wystąpiły tendencje do negowania leninowskich zasad partii. Tendencje te o wyraźnie socjaldemokratycznej orientacji zagrażają jedności partii i zdolności pełnienia przewodniej roli w społeczeństwie.

Z drugiej strony kształtowały się tendencje zachowawcze wychodzące z generalnej krytyki linii porozumienia i socjalistycznej odnowy wobec różnych trudności wcielania w życie tej linii. Główne jednak niebezpieczeństwo to oportunizm, to socjaldemokratyzacja partii.

Różne ujemne zjawiska występujące w partii mogą nasuwać obawy o przebieg zjazdu. Pojawiają się głosy stawiające pod znakiem zapytania jego termin.

W tej sprawie stanowisko Biura Politycznego jest następujące: trzeba przeprowadzić zjazd w ustalonym terminie, trzeba równocześnie zdecydowanie pokonywać wszystko co partię osłabia, co godzi w jej marksistowsko-leninowskie oblicze, w leninowskie zasady jej funkcjonowania.

Nie ma nic ważniejszego niż zespolenie głównych sił partii w walce o przezwyciężenie kryzysu i przeprowadzenie socjalistycznej odnowy. Dotychczas rzadko sięgaliśmy do środków dyscyplinarnych, licząc na rozsądek i opamiętanie. Dziś jednak musimy zdecydowanie sięgać we wszystkich przypadkach naruszania zasad ideowych, dyscypliny, po takie środki, które będą wspomagać jednoczące partię działania.

TOWARZYSZE!

Od dłuższego już czasu działamy w niezwykle złożonej sytuacji politycznej, pełnej napięć. Nieraz używaliśmy ostrych słów dla oceny zagrożeń.

Zjawiska anarchii i świadomych kontrrewolucyjnych działań niosą zagrożenie dla socjalizmu, dla bytu narodowego. Trwa proces paraliżowania organów władzy.

W referacie Biura Politycznego na X Plenum Komitetu Centralnego przedstawiliśmy naturę kontrrewolucyjnego działania skierowanego przeciw partii i socjalizmowi.

Co się zmieniło w naszej sytuacji od kwietnia?

Nie było masowych strajków, ale wciąż posługiwano się wobec władzy groźbą strajków. Ostatnio ogłoszono zapowiedź strajku ostrzegawczego na 11 czerwca. To dobrze, że zwyciężył rozsądek i strajk odwołano.

Niepokojące są rozmiary wystąpień antyradzieckich na różnych zebraniach, w ulotkach, a nawet nieoficjalnych publikacjach terenowych ogniw „Solidarności". Miały miejsce przypadki bezczeszczenia pomników wdzięczności Armii Radzieckiej.

Widzimy wszyscy negatywny wpływ, jaki na stabilizację polityczną wywiera postępujący spadek dyscypliny społecznej, przejawy naruszania ładu i porządku publicznego. Wzrasta zagrożenie bezpieczeństwa obywateli. W stosunku do roku ubiegłego zwiększyła się poważnie liczba przestępstw. Notujemy przypadki agresywnych zachowań sprawców przestępstw i wykroczeń wobec interweniujących funkcjonariuszy milicji.

Kraj nasz stał się widownią preparowania różnych fałszywych informacji i oszczerstw kolportowanych w tysiącach egzemplarzy. Pod hasłami demokracji wprowadza się do naszego życia różnorodne formy nacisku, nie wyłączając nacisku psychologicznego. Z różnych pozycji i pod różnymi pretekstami, ale zawsze z myślą o szkalowaniu ludzi oddanych sprawie socjalizmu. Szerokim frontem i szczególnie ostro atakowany jest aparat władzy, aktyw partyjny, milicja, służba bezpieczeństwa i prokuratura. To nie przypadek, że treści krążących po kraju ulotek coraz bardziej przypominają audycje radia „Wolnej Europy" z okresu zimnej wojny.

Nasilają się też ujemne zjawiska polityczne w „Solidarności". Za sprawą ludzi związanych z KSS-KOR i innych przeciwników socjalizmu trwa nadal proces przeobrażania „Solidarności" ze związku zawodowego w opozycyjną organizację polityczną. Uruchomiony został cały arsenał haseł i działań, które tworzą napięcia, godzą w stabilizację, budzą nieufność do władzy i tworzą sytuację, w których poszczególne ogniwa administracji nie mogą wypełniać swych funkcji. Dyskutuje się też koncepcje powołania na bazie „Solidarności" nowej opozycyjnej partii. Jest to wszystko sprzeczne z robotniczymi interesami i uczuciami.

Trzeba widzieć, że taki kierunek rozwoju musi doprowadzić do konfrontacji, do najbardziej dramatycznych skutków.

Będziemy czynić wszystko, by nie dopuścić do takiej perspektywy. Musi być jednak jasne, że to już nie zależy od jednej strony.

Nasza sytuacja wewnętrzna pełna złożoności i zagrożeń może postawić pytanie co do słuszności linii VI Plenum Komitetu Centralnego, linii socjalistycznej odnowy.

Biuro Polityczne uważa, że ta linia, mimo trudności, nie ma rozsądnej alternatywy. Nie linię trzeba korygować. Trzeba szukać skutecznych metod jej realizacji. Potrzebna jest jednak wielka mobilizacja dla obrony socjalistycznego charakteru odnowy. Dotychczasowe środki okazały się mało skuteczne, zagrożenia wciąż narastają.

Dlatego z najwyższą powagą trzeba z tej trybuny oświadczyć: **władza nie może pozwolić na tolerowanie paraliżowania jej funkcji. Musi nastąpić ostra reakcja na każdy fakt naruszania prawa i porządku publicznego, nie może być już tolerancji dla działalności skierowanej przeciw socjalizmowi, przeciwko naszym sojuszom, przeciw przyjaznym stosunkom ze Związkiem Radzieckim. O takiej praktyce trzeba zaświadczyć od jutra.**

Zwracamy się do milionów członków „Solidarności" — z zapewnieniem, że partia będzie wspierać wszystko to, co jest w ich działaniu zgodne ze statutem związku zawodowego, co służy robotniczym interesom. Tak jak będziemy nadal udzielać poparcia branżowym związkom zawodowym, umacnianiu ich pozycji. Jesteśmy równocześnie zdecydowanie przeciwni nadawaniu „Solidarności" charakteru opozycji politycznej, charakteru destrukcyjnej siły w socjalistycznym państwie. Musi się to stać jasne dla wszystkich kierowniczych ogniw „Solidarności".

Niezwykle doniosłą funkcję w walce politycznej, jaką prowadzi partia, powinny spełniać środki masowego przekazu.

Bardzo ważne znaczenie ma więc zapewnienie przewodniej roli partii w stosunku do środków informacji i propagandy. Stoimy konsekwentnie na gruncie ulepszania i pogłębiania informacji prasowej, radiowej i telewizyjnej oraz tworzenia lepszych, bardziej skutecznych kanałów informacyjnych. Przykładem tego są bezpośrednie transmisje z Sejmu, a także znaczne rozszerzenie informacji o posiedzeniach plenów Komitetu Centralnego. Popełnialiśmy także różne błędy niepotrzebnie opóźniając podawanie niektórych informacji. Ale jednocześnie słabła gotowość części dziennikarzy do respektowania dyktowanych interesami socjalistycznej odnowy, sugestii, niekiedy słabła zdolność trzeźwej oceny tego, co tej sprawie służy i tego, co ją w swych skutkach jedynie hamuje i utrudnia.

X Plenum KC wyraźnie stwierdziło, że partia nie może się wyrzec i nie wyrzeknie się ani inspiracji w stosunku do swoich organów, jak również do innych środków informacji i propagandy, ani nie może wyrzec się wpływu na te instytucje. Największą rolę odegrać musi własna odpowiedzialność dziennikarzy za słowo drukowane i upowszechniane, mądre działanie członków partii w środowisku dziennikarskim, w kierownictwach i zespołach redakcyjnych.

Na łamach prasy, a także w audycjach radiowych i telewizyjnych, pojawiło się wiele zjawisk negatywnych. Nastąpiło rozluźnienie kryteriów ideowych w publikacjach, żywiołowe odzwierciedlenie niesłusznych opinii, jakie pojawiają się w dyskusjach publicznych oraz swoista fascynacja tymi opiniami. Wielu autorów zdaje się ulegać burżuazyjnym koncepcjom wolnej gry sił i integralnej demokracji, widzi odnowę jako jednostronny proces, w którym liczą się wszelkie zmiany, a nie liczą się czynniki kontynuacji głównych zasad i bezspornego dorobku 36 lat socjalistycznych przeobrażeń kraju.

Trzeba powrócić do klasowego spojrzenia na procesy zachodzące w kraju, na ich polityczną i ideologiczną wymowę. Oznacza to, że najważniejsze są te cele i treści odnowy, które odpowiadają dążeniom i interesom klasy robotniczej — tej, której protest przeciwko wynaturzeniom zapoczątkował obecne przemiany.

Lekceważenie busoli ideowej prowadzi do postawy charakteryzującej się solidaryzmem społecznym, niewidzenia frontów walki, zagrożenia kontrrewolucyjnego i stępiania ostrza walki z przeciwnikami socjalizmu i ich hasłami. Nie znajdują należytego odporu wystąpienia, pisma ulotne i inne teksty zawierające bagaż poglądów prawicowych, wymierzonych przeciw naszej partii i socjalizmowi, czy o charakterze antyradzieckim.

Osłabła także dyscyplina w zespołach redakcyjnych. Trzeba ją przywrócić umacniając rolę kierownictw redakcyjnych, trzeba sięgać do decyzji personalnych.

Rolą prasy, radia i telewizji jest nie tylko odzwierciedlenie, lecz i kształtowanie opinii na rzecz ocalenia narodowego, pokonania kryzysu i umocnienia fundamentalnych treści naszego ustroju. Nie chodzi o wytłumienie słusznej krytyki, lecz o pozyskiwanie opinii na rzecz konstruktywnych rozwiązań. Jest to zgodne również z uchwałą Sejmu. W takim duchu przygotowana jest ustawa o kontroli publikacji i widowisk.

Szczególnie ważne jest podejmowanie i upowszechnianie inicjatyw, mających na celu polepszenie niezwykle trudnej sytuacji ekonomicznej kraju — poprawę pracy przemysłu i rolnictwa. Niezbędna jest walka z marnotrawstwem, spekulacją i niedbałym, lekceważącym stosunkiem do obywatela i jego codziennych potrzeb i spraw.

Zwracamy się do środowiska dziennikarskiego, do towarzyszy w organach prasowych naszej partii, do pracujących w radiu i telewizji, by wykorzystali wszystkie możliwości działania na rzecz spadku napięć i emocji społecznych, umacniania ładu i porządku publicznego, autorytetu władzy, organów państwowych i administracyjnych.

TOWARZYSZE!

XI Plenum KC odbywa się w okresie nie spotykanego dotąd spiętrzenia trudności gospodarczych. Ich przyczyny są na ogół znane. Są one związane z błędami przeszłości w dziedzinie polityki gospodarczej ostatniego 10-lecia i głębokimi dysproporcjami, będącymi jej skutkiem oraz dławiącym gospodarkę zadłużeniem kraju.

Jest to jednak część prawdy. Niemało przyczyn obecnych trudności powstało w ciągu ostatnich miesięcy i nadal powstaje. Składają się na nie bardzo słabe wyniki roku ubiegłego, wyrażające się spadkiem poziomu produkcji przemysłowej i rolnej oraz złe rezultaty pracy w ciągu 5 pierwszych miesięcy bieżącego roku. Produkcja przemysłowa w tym czasie jest o 11,7 proc. niższa, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Szczególnie jaskrawy wyraz znajduje to w zmniejszonym wydobyciu węgla. Jest ono w bieżącym roku za 5 miesięcy o 19 mln ton mniejsze, niż w ub. roku.

Stan naszej gospodarki jest bardzo trudny i niestety, mimo podejmowania różnorakich działań rządu, nadal ulega pogorszeniu.

W produkcji materialnej przeważają, a nawet nasilają się, tendencje spadkowe. Z tego względu niższe są — w porównaniu do ub. roku i do planowych założeń — dostawy rynkowe. Znacznie niższy jest przede wszystkim eksport. Spadek produkcji wynika z trudności w zaopatrzeniu w surowce krajowe, jak i z importu. Wynika z obniżonej wydajności pracy. W niemałym stopniu wpływa na to skrócony czas pracy zakładów produkcyjnych, zwłaszcza surowcowych.

Niższe dostawy na rynek w zestawieniu ze znacznym wzrostem dochodów powiększają i tak ogromne rozmiary chaosu na rynku. Zmniejszają się dostawy na rynek, co przy równoczesnym zwiększeniu strumienia pieniądza płynącego do rąk ludności na podstawie porozumień społecznych, powoduje głęboki rozstrój tego rynku. Występują na nim dotkliwe niedobory podstawowych towarów, a w jego sektorze targowiskowym kształtują się ceny spekulacyjne, szczególnie uderzające w budżety gorzej sytuowanych rodzin.

Niższe dostawy na eksport powodują automatyczną redukcję dostaw importowych z krajów kapitalistycznych, jak również niektórych krajów socjalistycznych, które ściśle wiążą swoje dostawy z wywiązywaniem się przez nas z dostaw eksportowych. Powoduje to narastające trudności płatnicze, a mniejszy import zwiększa trudności produkcyjne.

W tej sytuacji na rynku rozszerza się reglamentację deficytowych towarów, która przy całej niedoskonałości koncepcji i praktyki, zapewnia względnie sprawiedliwy podział tych towarów. W produkcji rynkowej nie wolno zmarnować żadnej szansy, zwłaszcza, jeśli chodzi o wyroby podstawowe, tak żywnościowe, jak i przemysłowe.

W handlu zagranicznym, obok podejmowanych na szczeblu rządowym wysiłków na rzecz uzyskania pomocy z krajów socjalistycznych, zwłaszcza ze Związku Radzieckiego oraz odroczenia przynajmniej części spłat kredytów i uzyskania nowych, podejmować musimy radykalne działania, aby aktywizować produkcję eksportową. Poprzez tę produkcję, a zwłaszcza realizację zamówień eksportowych w oparciu o zapewniony przez kontrahentów surowiec, czynić należy starania, aby w ten sposób wyciągnąć naszą gospodarkę z marazmu, wykorzystać wszelkie wolne zdolności produkcyjne, zmniejszać skalę niezbędnych redukcji w zatrudnieniu.

W procesie inwestowania, istniejący od lat chaos opanowywany jest z wielkim trudem.

W sumie, przebieg procesów gospodarczych zmusza rząd do przedstawienia Sejmowi propozycji skorygowania celów i zadań planu do realnych poziomów. Trzeba mieć pełną świadomość konsekwencji tego kroku. Spadek dochodu narodowego sięgnie ok. 14 proc., spadek produkcji przemysłowej przekroczy 300 mld zł. Spowoduje to obniżenie materialnych możliwości spożycia, a także inwestycji.

Przygotowania do IX Zjazdu partii toczą się więc w pogarszających się warunkach ekonomicznych. Towarzyszy temu wiele nieufności, nawet oskarżeń o świadome utrzymywanie na rynku niedostatku towarów. Jest to absurd. Władze państwowe nie dysponują, poza absolutnie niezbędnymi, żadnymi poważniejszymi rezerwami artykułów rynkowych i zaopatrzeniowych.

Nadzwyczaj trudna sytuacja wymaga podjęcia rzeczowych i skutecznych działań na kilku frontach gospodarczych.

Działaniom doraźnym musi towarzyszyć równocześnie dążenie do ostatecznego opracowania kształtu reformy gospodarczej, w tym zwłaszcza roli i funkcji samorządu robotniczego w samodzielnie działającym przedsiębiorstwie. Nie wolno czekać z wdrażaniem reformy aż gospodarka się ustabilizuje, ani też porządkować gospodarki bez jej reformowania. Reformy należy wprowadzać, porządkując gospodarkę, nawet przy pomocy doraźnych rozwiązań, z pełną świadomością, że nie można liczyć na szybką poprawę sytuacji gospodarczej.

Niezbędne jest także rozpoczęcie dyskusji nad reformą cen zaopatrzeniowych i detalicznych. Powinny to być zmiany dobrze przygotowane, poprzedzone szeroką dyskusją społeczną, otoczone zrozumieniem społecznym.

Sytuacja wymaga też nadzwyczajnych rozstrzygnięć, w tym wysunięcia na czoło takich celów produkcji, które muszą być realizowane przez jakiś czas nawet kosztem innych. Na pierwszym planie trzeba mieć na uwadze produkcję żywności, leków, środków higieny, energię, podstawowe surowce, budownictwo mieszkaniowe i potrzeby eksportowe.

Chcemy doprowadzić do ustabilizowania gospodarki, a zwłaszcza do tego, aby w stosunkowo krótkim czasie, w ciągu najbliższych lat odwrócić negatywny trend w gospodarce narodowej, zatrzymać spadek dochodu narodowego i przejść do okresu wzrostu gospodarczego.

Istnieje możliwość wyjścia Polski z niezwykle ciężkiej, kryzysowej sytuacji gospodarczej. Tylko praca dobrze zorganizowana i wydajna da rękojmię pokonania tych trudności. Dlatego też interes narodowy zmusza do postawienia zadania wykorzystania wszystkich możliwości jakimi dysponujemy.

Wszystkie przemysły, które mają zapewnione czynniki produkcji, zwłaszcza przemysły wydobywcze i surowcowe — ale także niektóre przemysły przetwórcze działające w oparciu o surowce krajowe — powinny pracować 6 dni w tygodniu. Z takim apelem zwracamy się w pierwszej kolejności do górników, od których wysiłku zależy w poważnym stopniu wyjście Polski z kryzysu ekonomicznego.

Odnosi się to także do przemysłu rolno-spożywczego, który w interesie polskich rodzin powinien wykorzystać do ostatniego kilograma wszystko to, co wyprodukuje rolnictwo, a więc mleko, warzywa, owoce i inne płody ziemi, tak aby szybko uzupełnić zaopatrzenie rynku w te artykuły i zgromadzić niezbędne jesienno-zimowe zapasy żywności, skierować część tych produktów na eksport. Bieżący rok w rolnictwie, jak wskazują dzisiejsze prognozy, zapowiada się korzystnie. To nasza wielka szansa, której nikt nie ma prawa zmarnować.

W interesie ludzi pracy leży skuteczność decyzji wynegocjowanych przez rząd i związki zawodowe. Ważna jest nie tylko litera; ważny jest zwłaszcza duch społecznych porozumień. Z tej płaszczyzny należy spojrzeć na niektóre zawarte w nich ustalenia. Zdumienie prasy zachodniej budzi np. fakt, iż społeczeństwo polskie, które popada w coraz większe trudności gospodarcze domaga się równocześnie tak wygodnych warunków pracy, jak w najwyżej rozwiniętych krajach. Odrzućmy nieżyczliwy nam ton tych zachodnich sformułowań. Istota problemu przecież pozostaje.

Dla obiektywnych obserwatorów Polski, dla wielu Polaków jest sprawą oczywistą, że niektóre uregulowania zawarte w umowie społecznej powinny zostać czasowo zawieszone lub co najmniej częściowo ograniczone na okres najtrudniejszy dla kraju. A zatem sprawa ta powinna stać się przedmiotem negocjacji i nowych ustaleń.

Dla poprawy niezwykle ciężkiej sytuacji gospodarczej trzeba zespolić wysiłki administracji gospodarczej, branżowych związków zawowych, „Solidarności", partii oraz stronnictw sojuszniczych — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, wysiłki wszystkich dla poprawy sytuacji. Nie może być tu podziału na odpowiedzialnych i na kontrolerów. Związki zawodowe muszą w interesie kraju podjąć również współodpowiedzialność za poziom produkcji, jest to bowiem sprawa bytu narodu, naszych rodzin, każdej jednostki ludzkiej — a nie problem wymyślony przez władzę.

Partia nasza od początku powstania w Polsce ostrych napięć społecznych, to jest od lipca-sierpnia ubiegłego roku, konsekwentnie opowiadała się za linią społecznego porozumienia.

Jest to również pozycja przyjmowana w rokowaniach z przedstawicielami związków zawodowych. Niektórzy z nich, kierowani własnymi ambicjami traktują taką postawę władz jako wyraz braku zdecydowania. Władze państwowe, kierownictwo i partia zdecydowane są bronić sprawy socjalizmu do końca. W tej kwestii niech nie będzie złudzeń, również wśród tych przywódców „Solidarności", których stawką jest zmiana systemu społecznego. W tej sprawie muszą wyzbyć się wszelkich złudzeń wszystkie kręgi prawicy społecznej.

Linia porozumienia społecznego jest traktowana przez partię jako trwała orientacja polityczna. Nie ma ona cech koniunkturalnych, ani taktycznych. Opowiada się za tą linią nasza partia, sojusznicze stronnictwa, cały front rozsądku i politycznej odpowiedzialności. Jest w nim miejsce dla każdego, dla wszystkich organizacji, dla wierzących i niewierzących — istotną rolę odegrać może w nim zarówno realistyczny nurt „Solidarności" jak i zaangażowane po obywatelsku siły Kościoła.

Linia partii — to linia socjalistycznej odnowy. Istotą tego kursu, jak określiliśmy to już na VI Plenum KC, jest przywracanie fundamentalnych wartości socjalizmu oraz ideologicznych norm leninizmu w życiu naszej partii, orientacja na rozwój socjalistycznej demokracji połączonej z poszanowaniem prawa i umacnianiem dyscypliny społecznej. Jest to kurs na umocnienie przewodniej roli partii, na unowocześnienie zarządzania i kierowania socjalistyczną ekonomiką i państwem. Utrwala ona idee sprawiedliwości społecznej i przywraca normy etyczno-moralne. Stwarza warunki kształtowania humanistycznych stosunków między ludźmi i poszanowania godności człowieka — pracownika i obywatela. Są to wytyczne naszej partii jako partii marksistowsko-leninowskiej, walczącej o socjalistyczne ideały, pragnącej działać w więzi i porozumieniu z klasą robotniczą, z wszystkimi patriotycznymi siłami narodu.

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Historyczne doświadczenie naszego narodu, Polski Ludowej, dowodzi niezbicie, że przynależność do wspólnoty państw socjalistycznych, sojusz ze Związkiem Radzieckim były i są podstawową przesłanką naszego bezpieczeństwa, trwałości granic i pokojowego rozwoju. Każda tendencja, która w swej obiektywnej konsekwencji groziłaby podważaniem tej przesłanki, musi godzić w najżywotniejsze interesy narodu.

Polska jest częścią sojuszu państw socjalistycznych, ich systemu obronnego i ekonomicznego, stanowiącego istotny czynnik układu sił w Europie i w skali globalnej. To właśnie dzięki temu układowi sił można było zapewnić warunki stabilizacji i bezpieczeństwa państw socjalistycznych, pokój w Europie. Jest więc zrozumiałe, że to, co narusza, bądź osłabia ten układ sił, budzi niepokój wszystkich, którzy tworzyli pokojową perspektywę Europy i walczą o jej urzeczywistnienie.

(Dalszy ciąg na str. 4)

ZESPÓLMY MYŚLI I WYSIŁKI NA FRONCIE ROZSĄDKU I OBYWATELSKIEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI

(Dokończenie ze str. 3)

Dla bratnich krajów socjalistycznych osłabienie Polski, to także zagrożenie wspólnych interesów ich bezpieczeństwa, zagrożenie podstaw, na których opieramy korzystne dla wszystkich stron mechanizmy współpracy gospodarczej. W pełni uzasadnione są więc troski i niepokoje bratnich partii o kierunek rozwoju sytuacji w Polsce, obawy, wobec konsekwencji przedłużania się stanu kryzysowego, obawy, jakie to może mieć skutki dla bezpieczeństwa i rozwoju wspólnoty państw socjalistycznych.

Ta troska wypływająca z najgłębszych, bo opartych na klasowych i ideowych przesłankach, stosunków przyjaźni, stała się podstawą listu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do Komitetu Centralnego naszej partii. Wszyscy towarzysze ten list znają. Nasi przyjaciele mają pełne prawo do takich reakcji. Partia Lenina niesie w naszej wspólnocie główny ciężar odpowiedzialności za bezpieczeństwo wspólnoty, za losy socjalizmu w świecie. Dostateczne są też powody do wielkiej trwogi o rozwój sytuacji politycznej w naszym kraju. Dlatego też z najwyższą uwagą odnosimy się do obaw radzieckich i do wszystkich życzliwych uwag.

Trwający od miesięcy proces osłabienia struktur państwowych, przejawy anarchizacji życia społecznego, podziały grożące dezintegracją partii — wszystko to stawia pod znakiem zapytania wiarygodność naszych zobowiązań sojuszniczych. Niewywiązywanie się z porozumień w dziedzinie współpracy ekonomicznej tworzy dla naszych sojuszników niemałe trudności, narusza funkcjonowanie całego systemu wzajemnych powiązań w tej dziedzinie. Osłabła rola naszego kraju jako aktywnego czynnika polityki odprężenia i rozbrojenia na arenie międzynarodowej.

Oburza naszych sojuszników brudna fala antyradzieckości i antykomunizmu. Paszkwilanckie ulotki, niewybredne fałszerstwa o istocie naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim, barbarzyńskie akty niszczenia pomników i grobów żołnierzy radzieckich, są sprzeczne z poczuciem naszej narodowej godności i odpowiedzialności. U każdego uczciwego człowieka, obywatela nawet dalekiego od socjalistycznych przekonań, musi to budzić uczucie wstydu. Szacunek dla pamięci tych, którzy ginęli za naszą wolność, szacunek dla trudu ludzi pracy Związku Radzieckiego, którzy pomagali nam w najtrudniejszych momentach w przeszłości i pomagają dziś, to przecież najbardziej elementarne wymogi moralne.

Na płaszczyźnie realiów politycznych rozniecanie antyradzieckich nastrojów stanowi bez wątpienia część ogólnej strategii wymierzonej w socjalizm w Polsce i w skali międzynarodowej. Cel jest jeden: odizolować socjalistyczną Polskę od jej sojuszników, postawić ją samą w obliczu zagrożeń ustroju i samego państwa, a w konsekwencji naszego suwerennego bytu narodowego, uzyskać atuty w walce prowadzonej z siłami postępu społecznego w skali globalnej.

Jest sprawą wszystkich działaczy naszej partii, partyjnych dziennikarzy, całego aktywu, rozwinięcie szerokiej działalności wyjaśniającej najgłębsze racje i bezsporne korzyści płynące ze stosunków Polski ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami socjalistycznymi.

Rozwój sytuacji w Polsce ma coraz większy wymiar międzynarodowy. Nie jest podręcznikowym stwierdzeniem, ale realnym faktem, że żyjemy w podzielonym świecie — świecie walki klasowej i konfrontacji ideologicznej między socjalizmem i imperializmem. W tej walce negatywna sytuacja w Polsce staje się elementem coraz bardziej znaczącym. Dla sił wojującego antykomunizmu i zimnej wojny podsycanie napięcia, doprowadzanie do konfliktów w Polsce, uwikłanie w nie Związku Radzieckiego, to strategiczny cel, którego osiągnięcie pozwoliłoby w innych regionach świata urządzać po swojemu sytuację w interesie imperializmu. Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej w związku z Polską stało się dla agresywnych sił imperializmu pretekstem do nowych przedsięwzięć zbrojeniowych i usztywnienia stanowiska we wszystkich spornych sprawach polityki w skali Europy i świata.

Dostrzegamy, oczywiście, w polityce państw kapitalistycznych zachodniej Europy również takie realistyczne tendencje, które dążą do tego, by rozwój sytuacji w Polsce nie poderwał i tak już osłabionego procesu odprężenia, a zwłaszcza nie naruszył pokojowej stabilizacji w Europie. Oto dlaczego w tych kręgach bieg wydarzeń w Polsce budzi uzasadniony niepokój.

Mówimy jasno i zdecydowanie: Polska jest i pozostanie państwem socjalistycznym, ogniwem obronnej koalicji Układu Warszawskiego i ekonomicznej wspólnoty RWPG. Polska będzie wypełniać do końca swe sojusznicze zobowiązania wynikające z układów o przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i z wszystkimi bratnimi krajami. Ale dziś owe deklaracje nie wystarczą. Musimy wypełnić je przekonywającą treścią.

Każdy, kto myśli w kategoriach odpowiedzialności za ojczyznę, musi zrozumieć, że wiarygodnym sojusznikiem może być tylko Polska socjalistyczna, w której przewodnią rolę sprawuje i której rozwojowi nadaje kierunek partia marksistowsko-leninowska, stojąca na gruncie prawidłowości budownictwa socjalizmu i uwzględniająca w ich stosowaniu historycznie ukształtowaną specyfikę narodową.

Trzeba powiedzieć jasno, że dezintegracja partii, poderwanie jej roli jako przewodniej siły budownictwa socjalistycznego, wszelkie dążenia do ukształtowania systemu ustrojowego w naszym kraju w niezgodzie z zasadami i prawidłowościami socjalizmu, godzą w fundamenty naszej suwerenności i bezpieczeństwa wyrastające z przynależności do wspólnoty państw socjalistycznych.

Niezbywalną wartością ideową naszej partii był i pozostaje internacjonalizm, socjalistyczna solidarność międzynarodowa. Jest wielką historyczną zasługą Polskiej Partii Robotniczej to, że potrafiła zespolić zasady internacjonalistyczne i patriotyczne dążenia narodowe w jeden program polityczny i jeden system działań. Będziemy strzec tego historycznego dorobku.

Jesteśmy jako partia częścią międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, stanowimy czynnik jego jedności, ponosząc odpowiedzialność nie tylko za nasz naród i kraj, lecz także za losy socjalizmu, za jego przyszłość, za pokój w Europie i na świecie. Potrzeba czasu, uporu i siły ideowej, aby rozwiązać niebywale trudne problemy, które niesie obecny kryzys. Potrzeba szczególnego poczucia odpowiedzialności, wyobraźni i siły przewidywania, aby sprostać nowym zadaniom. Analiza wskazuje: nie wolno się już cofać w żadnej kwestii, nie możemy uchylać się od walki na każdej płaszczyźnie, na której występuje zagrożenie socjalizmu, zagrożenie ojczyzny.

W liście Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pisze się: **„Poważne niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad socjalizmem w Polsce stanowi zagrożenie dla samego istnienia niezależnego państwa polskiego".**

Działaliśmy w imię spokoju wewnętrznego środkami porozumienia.

Dziś, w imię obrony niepodległości socjalistycznej ojczyzny, zwracamy się do członków partii, członków sojuszniczych stronnictw ZSL i SD, do związków zawodowych i organizacji młodzieżowych, do organizacji kobiecych, do wszystkich patriotów — zespólmy myśli i wysiłki na froncie rozsądku i obywatelskiej odpowiedzialności. Jesteśmy zdolni odeprzeć wszystkie zagrożenia, skonsolidować partię, przygotować i przeprowadzić udany zjazd, rozwinąć skuteczną walkę o wyjście z kryzysu.

Zależy to od nas, od partii, od Komitetu Centralnego i Biura Politycznego. Kto wesprze nas w tych poczynaniach, zda egzamin w jednym z najbardziej dramatycznych momentów w tysiącletnich dziejach Polski.

(PAP)

DYSKUSJA NA XI PLENUM KC PZPR

(Dokończenie ze str. 2)

JERZY PUTRAMENT — CZŁONEK KC, LITERAT:

przypomniał, że w ciągu ostatnich 10 lat partia zaniedbała jeden ze swoich podstawowych obowiązków, jakim jest walka polityczna. Także i obecnie PZPR nie potrafi zdobyć się na jednolitą linię polityczną. Jest to pierwszy warunek powodzenia wszelkiej walki politycznej, która tylko wtedy będzie skuteczna, jeżeli linia politycznego działania będzie jasna i pozbawiona niedomówień.

Mówca ustosunkował się następnie do pracy Biura Politycznego KC. Dochodzę do wniosku — powiedział — że w tym instrumencie, którym jest Biuro Polityczne, brakuje powiązania między decyzjami a ich przetwarzaniem w konkretną działalność polityczną. Jako jeden z przykładów braku tego powiązania mówca wskazał niedostateczną i nieskuteczną opiekę władz partyjnych nad wojewódzkimi konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi.

Nawiązując do listu, jaki skierował KC KPZR do KC PZPR — J. Putrament uznał, iż jego treść jest wyrazem ogromnego pragnienia, pełnego nadziei i rozpaczliwego, ażeby odwrócić w Polsce niebezpieczny tok wydarzeń. Musimy zatem zdobyć się na takie posunięcia, które stworzą szanse na dokonanie takiego przełomu. Żadnych cudów gospodarczych w naszych warunkach i w natychmiastowym terminie oczekiwać nie należy. Odłożenie IX Zjazdu PZPR nie wchodzi w grę. Pozostają nam dwa zadania — powiedział J. Putrament. Po pierwsze: bardziej staranne i czynne przygotowanie pozostałych konferencji wojewódzkich. Ważnym elementem przygotowania zjazdu może też być zaproponowana już narada przedstawicieli 205 dużych zakładów pracy. Po drugie: konieczna jest kuracja wstrząsowa przy pomocy częściowej przynajmniej zmiany Biura Politycznego.

STANISŁAW MIŚKIEWICZ — członek KC, I SEKRETARZ KW PZPR W SZCZECINIE

Większość naszego społeczeństwa myśli tak, jakby się nic nie działo. Wpływ na to ma, po pierwsze, nasze nieskuteczne działanie, i po drugie — skuteczne działanie według scenariusza naszego przeciwnika, który dąży konsekwentnie do osłabienia nas jako partii i rozbicia naszej władzy ludowej.

Istnieje jeszcze ogromna liczba ludzi, którzy wierzą w nas, na których możemy jeszcze postawić. Od naszego działania, od dzisiejszych decyzji zależeć będzie, czy tych ludzi będzie mniej czy więcej.

Obecne plenum powinno podjąć konkretne decyzje. Powinniśmy jednoznacznie określić stanowisko co do środków masowego przekazu, które muszą stać się rękojmią naszego programu działania. Plenum musi podjąć jednoznaczne działania dla umocnienia milicji i wojska. Musimy określić jednoznaczne stanowisko wobec struktur poziomych, jak też w stosunku do związków zawodowych, a przede wszystkim do „Solidarności". Należy przyjąć program działań partyjnych do zjazdu, o którego przesunięciu nie ma mowy.

W sprawach rządowych muszą być podjęte działania, dotyczące zabezpieczenia podstawowych środków. Rząd musi przedstawić nam sytuację, co trzeba robić, jeżeli otrzymamy środki dodatkowe.

Nie jestem zadowolony ze stanowiska Biura Politycznego, przedstawionego na dzisiejszym plenum. Spodziewałem się bardziej twardego, jednoznacznego stanowiska w pewnych sprawach. Sądzę jednak, że plenum potrafi je sformułować.

ANTONI WRÓBEL — CZŁONEK KC, CZŁONEK CKKP, ELEKTROMECHANIK W „MAZOWIECKICH ZAKŁADACH RAFINERYJNYCH I PETROCHEMICZNYCH" W PŁOCKU

Masy partyjne i społeczeństwo po każdym posiedzeniu KC spodziewają się podjęcia konkretnych decyzji wykonawczych, wcielających w życie przyjęte uchwały. I prawie zawsze spotyka ich kolejny zawód. Dlatego też popieram wnioski tu zgłoszone, dotyczące zmian personalnych w Biurze Politycznym. Obecna sytuacja budzi coraz większe zaniepokojenie i troskę naszych politycznych sojuszników, a jednocześnie rozzuchwala te wszystkie siły w kraju i za granicą, które chciałyby sprowadzić nasz kraj z drogi socjalistycznego budownictwa.

Od początku obecnego kryzysu Komitet Centralny przyjął kurs na jego rozwiązywanie metodami politycznymi. Ta linia wcale nie musi oznaczać, że jako partia będziemy się tylko bronić, ustępując pod groźbą kolejnych zagrożeń strajkowych. Dziś Komitet Centralny musi wypracować decyzje, umożliwiające wyjście z najbardziej dramatycznego impasu, w jakim znalazł się kraj i partia. Równocześnie decyzje te muszą być natychmiast wcielane w życie.

Społeczeństwo oczekuje od rządu wydania zdecydowanej walki spekulacji, uchylenia niesławnego dekretu o zaopatrzeniu emerytalnym, ścisłego określenia maksymalnego pułapu zarobków, rent i emerytur.

KAZIMIERZ JARZABEK — CZŁONEK KC, I ROZLEWACZ, BRYGADZISTA W HUCIE IM. B. BIERUTA W CZĘSTOCHOWIE:

Podstawowym zadaniem, jakie stoi obecnie przed kierownictwem partii jest uwierzytelnienie swoich intencji wszystkimi możliwymi sposobami. Aby tak się stało, musi ono rozmawiać ze społeczeństwem i szeregami partyjnymi językiem życia codziennego; tym językiem, którym posługują się pracownicy w rozmowie z przełożonymi, mówią, a właściwie płaczą, kobiety z dziećmi na rękach, spędzające wolny czas na miarę lat osiemdziesiątych — w kolejkach sklepowych; którym rozmawiają zaopatrzeniowcy zakładów pracy uganiający się za minimalną ilością materiałów i surowców niezbędnych do produkcji. Tego żądają członkowie partii, robotnicy wielkich zakładów pracy, bowiem na nasze barki spada zawsze ciężar złych metod rządzenia i kryzysów, czy wręcz — eksperymentów.

PROF. JÓZEF PAJESTKA — CZŁONEK KC, DYREKTOR INSTYTUTU NAUK EKONOMICZNYCH PAN:

Spadek dochodu narodowego cofnął nas 5 lat wstecz. Tak głęboki kryzys musi mieć następstwa, musi przejawiać się w postawach społecznych i społeczno-politycznych. Państwo nasze przypomina człowieka, który ma pętlę na szyi i ręce związane. Paraliż gry grup nacisku — jak ja to nazywam — powstał na tym tle, że władza jest słaba. Kto kiedy w Sejmie występuje przeciw jakimkolwiek żądaniom? Wszyscy chcą być popularni i wszystko popierać, nigdy nie ma nikogo, kto się spyta — a gdzie jest dobro publiczne, skąd to wszystko brać?

W masach partyjnych jest jakieś przekonanie, że góra trzyma się stołków, że jedynie to ją motywuje. Powiedzmy naszej partii, że mamy wielką nadzieję, że szerokta odnowa elity partyjnej na najwyższym szczeblu może wyjść naszej partii na zdrowie, jeśli będzie mądrze przeprowadzona.

Solidaryzuję się z tym, co się mówiło na temat środków masowego przekazu, tylko jest to jeden z najbardziej delikatnych instrumentów. Zgadzając się, że jeżeli partia nie będzie miała w ręku środków masowego przekazu, to nic nie zrobi, uważam, że zbyt prostackie, administracyjne metody rozwiązywania tego problemu mogą być niezwykle szkodliwe.

Największe znaczenie przypisuję przedsięwzięciom ekonomicznym. Sytuacja, w jakiej znalazła się nasza władza, prawie uniemożliwia wyjście konwencjonalnymi metodami ekonomicznymi. Muszą być zastosowane specjalne, niekonwencjonalne środki mobilizacji społecznej, niezależnie od konieczności, jak najszybszego przeprowadzenia reformy cen.

Naród tęskni do wyższych wartości społeczno-moralnych. Nie widzę, dlaczego partia nie może i nie powinna mieć w tym przodującej roli. Najbardziej zasadnicza teza ideowa to zagadnienie dobra publicznego. Kto ma to hasło dobra publicznego podnosić? Musi go bronić nasza partia.

Nie widzę sensu w głosowaniu i zmianach układu Biura Politycznego na miesiąc przed zjazdem.

JADWIGA NOWAKOWSKA — CZŁONEK KC MISTRZ SZWALNI W ZAKŁADACH PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „FEMINA" W ŁODZI:

Dzisiejsze plenarne obrady są posiedzeniem historycznym. Od ich przebiegu i uchwał zależeć będą nie tylko losy partii, ale losy naszego kraju. Dlatego musimy zdawać sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nas ciąży. Jest ona tym większa, im wyższą sprawuje się funkcję. Robotnicy — członkowie Komitetu Centralnego czujemy również wagę tego ciężaru. Jest nam jednak dużo trudniej podjąć decyzję ze względu na to, że jesteśmy naprawdę zdezinformowani.

Dało się to zauważyć również w odbywającej się kampanii programowo-wyborczej. Część delegatów wiedziała kogo nie wybierać do władz, ale nie miała sprecyzowanych kandydatur do pełnienia odpowiedzialnych funkcji partyjnych. Nie zostali wybrani ludzie o dużym doświadczeniu, oddani sprawom partii, po prostu dlatego, że pracowali w poprzedniej ekipie. Mimo tych niekorzystnych zjawisk przeprowadzone dotychczas w woj. łódzkim wybory wprowadziły do władz ponad 70 proc. ludzi nowych, charakteryzujących się jednak dobrym przygotowaniem politycznym, doświadczeniem zdobytym w działalności w ruchu młodzieżowym. Większość z nich pełniła funkcje partyjne na niższych szczeblach. Uważam, że w interesie partii leży nieodważanie wiarygodności dotychczas przeprowadzonych wyborów.

Rozmawiając z członkami partii, uczestnicząc w zebraniach partyjnych wierzę w to i wierzymy my wszyscy na dole, że partia nasza ma jeszcze dość siły, aby rozwiązać konflikt drogą porozumienia, środkami politycznymi i tylko własnymi siłami. Innego wyjścia nie widzimy.

Realizując proces odnowy na podstawie porozumień społecznych doprowadziliśmy do osłabienia wewnętrznych struktur partii i do znacznego odejścia od centralizmu demokratycznego. Przejawem tego jest odchodzenie od przyjętego tymczasowego regulaminu wyborczego. Dla spraw wynikających z umów społecznych partia nie dała jasnej interpretacji politycznej, nie uświadomiła swym członkom konsekwencji wynikających z realizacji lub odstępstw od tych umów. Nie budowała autorytetu partii źle funkcjonująca informacja oraz długo i cząstkowo prowadzony proces rozliczeń.

Sądzę, że nadal jest aktualne pytanie, czy obecne Biuro Polityczne, czy wszyscy członkowie Komitetu Centralnego mają dość siły moralnej do przezwyciężenia kryzysu, w jakim znajduje się partia i kraj. Od nas, od rewolucyjnego działania kierownictwa naszej partii zależeć będzie nasza dalsza egzystencja. Uważam, że powinniśmy skoncentrować się na sprawach związanych z samym zjazdem i podjąć walkę o dobry zjazd, który — jak wszyscy do tej pory uznaliśmy — musi odbyć się w przewidzianym terminie. Na nasze konkretne działania oczekują nie tylko szeregowi członkowie partii, ale całe społeczeństwo i nie możemy go zawieść.

RYSZARD WOJNA — CZŁONEK KC, KOMENTATOR „TRYBUNY LUDU":

Znaleźliśmy się w momencie, w którym musimy sobie powiedzieć co jest teraz najważniejsze. A nie ma sprawy ważniejszej, aniżeli odsunięcie od Polski tych wszystkich niebezpieczeństw, o których mówi list Komitetu Centralnego KPZR, zagrożeń, które również dostrzegamy i my. Punktem wyjścia dla tych zagrożeń jest stwierdzenie: między niepodległością Polski a socjalizmem istnieje ścisły związek.

Myśmy w przeszłości sobie często tę formułę powtarzali, ale ona nagle dzisiaj nabrała straszliwego, złowieszczego sensu. Musimy wniknąć do samego podwójnego dna tych słów: co one znaczą? W tej sytuacji uważam, że każde przyjęte przez nas rozwiązanie na plenum musi być podporządkowane tej najważniejszej sprawie — rzeczy dzieją się w wymiarze dosłownie historycznym.

Za punkt wyjścia przyjąć musimy zadanie utrzymania przez partię łączności z narodem. Musimy nadal kontynuować mozolną drogę odbudowy zaufania. Wola dyscyplinowania sytuacji w partii, w kraju, musi być zdecydowanie powiązana z afirmacją odnowy. Odnowa wniosła przecież do naszego życia, do naszego myślenia o socjaliźmie trwałe wartości, z których nikt z nas nie chce zrezygnować. Dlatego nie może być podziału na tej sali, na tych co chcą odnowy, i na tych co chcą dyscyplinowania. Cała partia musi stać bez reszty na gruncie i odnowy i przywracania funkcjonalności życia społecznego. A tęsknota w naszym społeczeństwie za przywróceniem funkcjonalności życia społecznego jest coraz większa.

Jeśli chodzi o dyscyplinowanie najpierw musimy przywrócić praworządność w partii. Uważam, że nie wolno nam dopuścić do zakwestionowania na zjeździe legalności zjazdu w wyniku nieprzestrzegania statutu i regulaminu wyborczego dzisiaj. Musimy do tego zjazdu podejść z całą odpowiedzialnością.

Przechodzę do drugiej grupy, która w kontekście tego o czym wspominałem na początku, wydaje mi się być sprawą centralną. Winniśmy w naszym społeczeństwie podjąć jeszcze raz, tak jak w roku 1945—1946, zasadniczą dyskusję na temat naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Winni to jesteśmy, zarówno naszemu narodowi, jak i Związkowi Radzieckiemu. Musimy rozładować wzniecaną falę antysowietyzmu.

BOLESŁAW KOWALCZYK — CZŁONEK KC, I ROZLEWACZ W HUCIE „ZAWIERCIE"

W organizacjach partyjnych, jak przedtem, brak jest konkretnego działania. W OOP i POP oczekuje się z dnia na dzień konkretnych decyzji, wypracowanych przez Biuro Polityczne, przez KC. W tych organizacjach, które są niezdecydowane, jest po prostu zastój. Wyczekuje się. Na co się czeka? Czeka się na konkretne kierunki działania, na konkretne wskazówki. Z drugiej strony, wrogie siły prowadzą walkę polityczną. Popieramy zdrowy nurt w „Solidarności", ale jesteśmy przeciwko tym wszystkim, którzy mają aspiracje polityczne do zmiany ustroju socjalistycznego, do objęcia władzy. I dlatego też na dzisiejszym plenum musimy wypracować konkretne decyzje aby postawić kres anarchii i bezmyślnemu działaniu ludzi nieodpowiedzialnych, a także działaniom planowym, inspirowanym przez wrogie nam siły.

Wnioskuję, aby do porządku obrad plenarnych posiedzeń KC wprowadzić punkt, dotyczący kontroli realizacji uchwał i wniosków, podjętych na poprzednim plenarnym posiedzeniu KC. My, jako członkowie KC powinniśmy wiedzieć, jaka uchwała, którą zaakceptowaliśmy, jest, bądź była realizowana.

Aktyw partyjny, który skończył swą kadencję, ma niejednokrotnie kłopoty z powrotem na swoje stanowisko pracy. Są to przecież ludzie, którzy dawali swoje serce i umiejętności realizując wytyczne naszej partii. Uważam, że nie są oni winni za to, co się stało. Dlatego powinniśmy ich bronić.

JÓZEF FLAGA — CZŁONEK CENTRALNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ, SZTYGAR ZMIANOWY W KOPALNI WĘGLA BRUNATNEGO „BEŁCHATÓW"

Otrzymaliśmy dokument od towarzyszy radzieckich i nad tym dokumentem powinniśmy się głęboko zastanowić.

Mój przedmówca mówił o tzw. strukturach poziomych. Kiedyś bardzo mocno krytykowano nas, że manipulowaliśmy wszystkimi sprawami, które się w partii działy. Struktury poziome, to nic innego, jak jakaś supermanipulacja. No, bo jak sobie można wyobrazić prawdziwą demokrację, jeżeli przed zjazdem jest on już „rozpracowany" w niektórych rejonach Polski i w niektórych organizacjach partyjnych. I to są struktury poziome, które prowadzą do rozbicia naszej partii.

Podpisując ankietę przy wstępowaniu do PZPR, podpisaliśmy się jednocześnie za centralizmem demokratycznym. Centralizm demokratyczny jest jeden, niezależnie od tego, czy ktoś będzie korzystał z nowego, czy starego statutu. Wszyscy jako członkowie partii mamy obowiązek stosować się do poleceń, do uchwał, podejmowanych przez organy partyjne.

Następną bardzo ważną sprawą, poruszoną w liście jest ta rozwijana i to w bardzo mocny sposób, kampania antyradziecka. To jest prawda.

Społeczeństwo jest naprawdę przestraszone i zmęczone niektórzy ludzie boją się wyjść wieczorami na ulicę. I musimy sobie powiedzieć, że Służba Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska, jeżeli postępują zgodnie z konstytucją i zgodnie z prawem, to muszą tak postępować. Niezależnie od tego, czy będzie się to podobać tym, którzy manipulują atakami przeciwko organom bezpieczeństwa.

Tutaj któryś z towarzyszy powiedział że musimy delikatnie, ale skutecznie przywrócić te organy naszej partii. Ja bym to może powiedział inaczej — musimy przywrócić skutecznie, ale nie patrzeć, czy to będzie delikatnie.

STANISŁAW ZIELIŃSKI — CZŁONEK KC, NASTAWIACZ W FABRYCE LOKOMOTYW I WAGONÓW „H. CEGIELSKI" W POZNANIU

zgłosił zarzut wobec działalności środków masowego przekazu, które, jego zdaniem, nie przedstawiają we właściwym świetle 36-letniego dorobku naszego kraju.

Mówiąc o zasadniczych sprawach, dotyczących pracy w partii, wskazał, iż do tej pory Komitet Centralny nie został zapoznany z treścią rozmów, jakie prowadzone były przez polską delegację podczas jej pobytu w Związku Radzieckim na obradach XXVI Zjazdu KPZR. Nie wyjaśniona jest również sprawa stanowiska Biura Politycznego wobec treści forum katowickiego. Mówca poparł wniosek, dotyczący wyboru nowego Biura Politycznego.

RYSZARD KARSKI — ZASTĘPCA CZŁONKA KC, MINISTER HANDLU ZAGRANICZNEGO I GOSPODARKI MORSKIEJ:

Pozwólcie towarzysze zwrócić szczególną uwagę na dwa sformułowania zawarte w liście towarzyszy radzieckich, a mianowicie na sprawę zagrożenia socjalizmu w Polsce oraz na zagrożenie niepodległości, suwerenności i granic naszego kraju. Socjalizm i niepodległość stały się dwoma warunkującymi się wzajemnie elementami polskiej państwowości. Zagwarantowane systemem układów polityczno-militarnych suwerenność i bezpieczeństwo państwa polskiego stały się istotnymi elementami stabilizacji politycznej w Europie. Była tego świadoma nasza partia, przyjmując w sierpniu ub. roku zasadę rozwiązywania narosłych konfliktów drogą polityczną, bez użycia siły. Formuła ta nie zawsze zdaje egzamin. Wydarzenia ostatnich tygodni wskazują, że to, co zapisano w sierpniowych porozumieniach, nie wszyscy chcą uznawać. Nad spokojną przyszłość naszego kraju i ukształtowane przez historię miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych przedkładają oni nieodpowiedzialne awanturnictwo.

Okres od sierpnia ub. roku charakteryzuje się stale pogarszającą się sytuacją ekonomiczną. Ręczne sterowanie gospodarką tak absorbuje niektóre szczeble zarządzania, iż poszczególni działacze nie są w stanie wprowadzić jakiekolwiek rozwiązań niezbędnych dla ożywienia gospodarczego, ani wypracować konkretnego programu działania.

Nasza sytuacja gospodarcza byłaby jeszcze bardziej rozpaczliwa, gdyby nie współpraca, a zwłaszcza bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego. Na przełomie lat 1980-81 pomoc radziecka wyniosła ok. 1,2 mld rubli oraz 1.100 mln dolarów USA na warunkach płatności, a częściowo na zasadach bezzwrotnych. Pogarszająca się sytuacja polskiej gospodarki wywołuje szeroki oddźwięk za granicą. Widomym przejawem trudności obserwowanym przez za granicę jest realizacja naszego eksportu. W okresie styczeń-maj, eksport do krajów II obszaru płatniczego spadł o 24 proc. Ograniczone wpływy dewizowe muszą być przeznaczone na import żywności, leków, środków ochrony roślin, części zapasowych oraz na zaopatrzenie przemysłu. Jedynym sposobem przezwyciężania bariery w normalnym funkcjonowaniu gospodarki narodowej jest zwiększenie eksportu. Tylko w ten sposób uzyskamy dewizy na pokrycie importu. Czy jednak można osiągnąć jakikolwiek cel gospodarczy w obecnym stanie naszej władzy?

KAZIMIERZ OLSZEWSKI — CZŁONEK KC, AMBASADOR PRL W ZSRR

Mimo ocen, dokonanych na plenarnych posiedzeniach KC oraz podjętych uchwał, sytuacja w naszym kraju stale się pogarsza. Zagrożone jest wręcz istnienie niepodległego państwa polskiego. Powodem tego jest zamieszanie w partii, jej rozbicie, brak mobilizacji do walki o obronę socjalizmu, brak zdecydowanego kierowania partią, ustępowanie i kompromisy w sprawach, w których ustępować nie można.

Wręcz tragiczna jest sytuacja gospodarcza.

Rozpasanie propagandy antysocjalistycznej i antyradzieckiej, doprowadza do niezrozumiałej oceny przez część społeczeństwa elementarnego realizmu politycznego. Zapominamy, jakie mamy sojusze, kto gwarantuje nasze granice i niepodległość.

Ekstremiści realizują swój plan objęcia władzy i zniszczenia partii i państwa socjalistycznego.

Dzisiejsze plenum ma historyczne znaczenie dla naszej partii i narodu. List KPZR przepełniony jest troską nie tylko KC KPZR, ale całego narodu radzieckiego o naszą partię i naród.

Dlatego powinniśmy odwołać się do naszego narodu, przedstawić program działania partii jeszcze do zjazdu we wszystkich podstawowych dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

Niebezpieczne są zjawiska niedoceniania ocen i rad naszych sojuszników. Związek Radziecki prowadzi globalną światową politykę, zmierzającą do zabezpieczenia pokoju na świecie. Nasze stosunki z ZSRR są niezwykle korzystne. Związek Radziecki chce w nas mieć wiarygodnego poważnego, mocnego i lojalnego partnera. Nie może godzić się jednak z tym, aby nasz kraj nie był krajem socjalistycznym. Jeżeli my sami nie rozwiążemy kryzysu — a nasi przyjaciele chcą wierzyć że potrafimy go rozwiązać — to może dojść do narodowej katastrofy, z której ciężko się będzie podźwignąć. Dla imperializmu ten incydent może stać się niezmiernie korzystnym elementem w jego światowej grze.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

DZIELNICOWY ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ
Łódź, — Widzew, ul. Kopcińskiego 54

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie przyłącza węzła c.o. i instalacji c.c. w budynku Szkoły Podstawowej nr 43 przy ul. Wacława 22.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione, nie uspołecznione oraz osoby fizyczne odpowiadające ustalonym warunkom.

Rozpoczęcie robót w trybie natychmiastowym, zakończenie przed rozpoczęciem sezonu ogrzewczego.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" w sekretariacie DZEA Szkół Łódź — Widzew.

Otwarcie ofert nastąpi siedem dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w prasie o godz. 9.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1316-k

Nieruchomości

KUPIĘ dom z ogrodem, w rozliczeniu dom letniskowy, 20 km od Łodzi oraz 2 pokoje, kuchnia i pokój, kuchnia stare budownictwo. Oferty „18854" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ rekreacyjną kupię, tel. 663-65, po 16. 18793 g

DZIAŁKĘ budowlaną powyżej 0,5 ha w Łodzi, Nowosolnej, Andrzejowie lub w pobliżu kupię. Gorkiego 7 m. 37, tel. 800-76. 18867 g

SPRZEDAM dom Huta Jagodnica 103a dojazd autobusem 79 18343 g

SPRZEDAM połowę domu dwurodzinnego (jednopiętrowy) w Łodzi w okolicy wiaduktu przy ul. Rzgowskiej wraz z ogrodem i zabudowaniami gospodarczymi. Wolne dwa pokoje z kuchnią. Oferty „17947" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ budynek z działką, lub lokal nadający się na zakład rzemieślniczy. Oferty 17918 Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 3 morgi ziemi w tym 2 stawy, altana mieszkalna, wiadomość Łódź, Spartakusa 11 18025 g

KUPIĘ domek — najchętniej na Julianowie lub okolica ul. Krakowskiej w rozliczeniu M-4 lub samochód. Oferty „17766" Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny, ewentualnie w stanie surowym Wycieczkowa — okolice, kupię. Oferty „19183" Prasa, Piotrkowska 96

PAWILON handlowy w dobrym punkcie (Bałuty) woda, siła sprzedam. Oferty „19532" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM bliźniak w stanie surowym. Oferty „18953" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ letniskową w okolicach Łodzi kupię. Oferty 18807 g Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM, przyjmę udziałowca lub wydzierżawię działkę. Oferty 19497 Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ działkę ogrodową lub rekreacyjną. Tel. 52-52-49, po 17. 18983 g

Kupno-Sprzedaż

CEMENT, wapno hydratyzowane — kupię. Tel. 56-76-27, po 20. 18201 g

KUPIĘ zgrzewarkę do folii. Tel. 339-33, lub 51-56-66. 18125 g

KUPIĘ maszyny stolarskie. Oferty „18050" Prasa Piotrkowska 96

ZLEW z blachy nierdzewnej, pralkę automatyczną, dywan wełniany niewzorzysty, atrakcyjne meble — kupię. Tel. 752-75. 18106 g

CEMENT, tregry — kupię, tel. 811-90, wieczorem. 19545 g

KUPIĘ overlock. Tel. 52-08-56. 19573 g

KUPIĘ kożuch damski, męski, tel. 649-11, w godz. 18—21. 19549 g

OBRAZ malarza polskiego, ramę, pianino, toaletkę z lustrem zdecydowanie kupię. Oferty „19552" Prasa Piotrkowska 96.

MASZYNKĘ do dorabiania kluczy typu „Yall" — kupię. Tel. 716-42, po 15. 19038 g

INTERAUTO, kupno — sprzedaż samochodów. Kościuszki 91, tel. 617-79 (9—17). Budyś. 19444 g

ASPARAGUS Spengeri amerykański, niekwitnący, wydajny. Sadzonki w ciągłej sprzedaży. Stanisław Grabski, tel. 62-73-75, ul. Bohaterów Warszawy 4, 02-495 Warszawa-Ursus. 1412 k

OBRAZY: Juliusza Kossaka, Matejki — sprzedam. Bydgoszcz, tel. 311-27. 1309 k

SPRZEDAM maszyny: kuśnierkę, stebnówkę „Łucznik L 23" cyk-cak „Łucznik 466". Tel. 16-33-06, Zgierz, godz. 10—18. 18475 g

SPRZEDAM Clawiset-Weltmeister, wzmacniacz Regent-300 H oraz mikrofon „Shure 565 dynamic". Tel. 323-07, po godz. 17. 18445 g

SPRZEDAM Pentacon Six TL. Oferty „18443" Prasa, Piotrkowska 96.

CASSETTEDECK Technics RSM8, metal, gwarancja — sprzedam. Brzeźna 10 m. 17, tel. 52-88-00, wieczorem. 18262 g

SPRZEDAM biurko ciemne, wymiar 1,5 — 0,74 m stół okrągły, średnica 82 cm. Tel. 759-60. 18253 g

SPRZEDAM przewód 4 x 2,5 z linką nośną. Bilski, Inflancka 31 m. 11. 18225 g

SPRZEDAM kalkulator programowalny „Hawlett Packard 25", obiektyw „Pentacon" 2,8/135, tel. 334-78. 18299 g

NASZYJNIK złoty 50 g — sprzedam Oferty „18304" Prasa, Piotrkowska 96

PIANINO niemieckie antyk — sprzedam Starowa Góra, Centralna 92. 18315 g

KREDENS ciemny dąb — sprzedam, 631-05, wieczorem. 18321 g

WERSALKĘ węgierską rozkładaną krzesełko dziecięce, podwyższone, sprzedam. Tel. 706-84, po 15. 18342 g

SPRZEDAM luksusowy sklep branży odzieżowo-galanteryjnej z towarem lub bez w Zduńskiej Woli, ul. Łaska 68. 18199 g

BIAŁA broń, akcesoria jeździeckie, foksteriera szorstkowłosego 15-miesięcznego po rodzicach użytkowych — sprzedam Tuszyn tel. 49. 18189 g

CHARTY rosyjskie (Borzoj) po championie — sprzedam. Tel. 898-13 18107 g

PRZYJMĘ zamówienia na sadzonki chryzantem gałązkowych (koreanki) w 16 odmianach. Irena Pawlak, Imielnik Nowy 17, przy trasie Stryków — Łódź 18448 g

RADIOMAGNETOFON stereo „JVC" sprzedam. Tel. 679-45. 18046 g

SPRZEDAM Zakład Wyrobów Artykułów z Tworzyw Sztucznych (dwie wtryskarki 250 g, 80 g, z formami i zapasem surowca). Huta Jagodnica 100b, gm. Aleksandrów Łódzki. 19453 g

TELEWIZOR kolorowy „Jowisz" nowy oraz motocykl WSK-125 (1972) — sprzedam. Oferty „19304" Prasa, Piotrkowska 96.

DRUT zbrojeniowy żebro 8,10 — 2 tony odprzedam. Andrzejów, 25-lecia PRL 6 (piątek, sobota, po 14). 19302 g

SPRZEDAM pianino. Tel. 51-17-50 (godz. 17—19). 19377 g

DZIEŁA (wszystkie) Norwida sprzedam Oferty „18959" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM biblioteczkę (mahoń — wysoki połysk). Obr. Stalingradu 47 m. 12, po 16. 18942 g

ENCYKLOPEDIĘ 4-tomową. Encyklopedię Dziecięcą, złoty zegarek męski, palmę oraz cisus sprzedam tel. 52-30-62. 19528 g

SYGNET męski z anyksem, obrączkę złotą — ładny grawer — sprzedam. Oferty „19171" Prasa, Piotrkowska 96.

MOTORÓWKĘ z wózkiem — tanio sprzedam. Łódź, Helska 70. 18944 g

PRZYCZEPĘ jednoosiową, skóry z nutrii, wibrator do pustaków — sprzedam. Konstantynów, Dolna 5. 18219 g

CHRYZANTEM sadzonki do szklarni i pod folię. Westland, Wedgewood, Lameet, Dramatic — gałązkowe, wielokwiatowe. Zamówienia przyjmuje Gospodarstwo Ogrodniczo-Rolne, inż. Wojciech Dziomdziora, 95-002 Smardzew, wieś Czaplinek 7, gm. Zgierz, stacja kolejowa Glinnik. 19696 g

BONY PKO — kupię. Tel. 51-16-91 19515 g

KUPIĘ zdecydowanie overlock, dwuigłówkę łańcuszkową Oferty 19884 Prasa, Piotrkowska 96

LAKIER samochodowy renowacyjny sprzedam. Sowińskiego 32. 18609 g

KIT pszczeli — oczyszczany — receptura. 51-57-47. 18349 g

Pojazdy

„FIAT 126p" 1975 — sprzedam. 438-29, po 17. 18487 g

„TARPANA" 1977 sprzedam. Sklep motoryzacyjny Łódź, Wólczańska 156. 18419 g

TŁOKI do „Fiata 127" i „850" sprzedam. 56-18-11. 18246 g

„ZASTAWĘ 1100p" (1979) — sprzedam lub zamienię na nowego „Poloneza" — 1500". Tel. 12-16-73 18239 g

SPRZEDAM „Żuka" tanio oraz silnik „Mercedesa 220D" Romanów 23, p-ta Aleksandrów Łódzki. 18154 g

„VW — 1200" oraz silnik, części — sprzedam. Tel. 745-77 (wieczorem). 18163 g

„SKODĘ 1000 MB" (1969) karoseria do remontu — sprzedam. Tel. 313-20 18212 g

PRZEDNIE błotniki „Fiata 124" — sprzedam. Kupię uszkodzoną karoserię „Łady 1200" lub „1500" Jęczmienna 25 18214 g

DOCZEPĘ campingową — nową sprzedam. 647-99 18306 g

KAROSERIĘ „Zastawy 1100" po wypadku — sprzedam. (Przebieg 500 km. nowy lakier). Tel. 253-47 wew 234 godz. 7.30—15.30. Niedziela. 18285 g

„VOLKSWAGEN K-70" — sprzedam. Tel. 207-74 18049 g

„STARA 28" — sprzedam. Brzeziny, Wojska Polskiego 25, tel. 17-33-74. 18282 g

SPRZEDAM „Volkswagena — 1200". Tel. 53-75-49 po 18 18085 g

„FIATA 131-S" (Mirafiori) sprzedam. Tel. 51-21-38, po 18 18096 g

SPRZEDAM karoserię „Fiata 125p" MR używaną z wyposażeniem. Kazimierza 16 — garaże, po godz. 17. 18008 g

SPRZEDAM przyczepkę bagażową do samochodu osobowego. Wałbrzyska 87. 18014 g

„AUDI 80-GL" sprzedam. Mostowskiego 19a m. 15, po 17 18024 g

„FIATA 125p — 1500" — 1968 po remoncie — sprzedam. Tel. 646-31. 18114 g

PRZEDPŁATĘ „Poloneza", „Fiata" — notarialnie odstąpię. Tel. 228-36 lub oferty „18447" Prasa, Piotrkowska 96.

„FIATA 125p" Combi — 1974 — niedrogo sprzedam. Tel. 55-12-17, po 17. 19222 g

„ŁADĘ 1500 S" — białą (1978) — sprzedam. Zbiorcza 7 m. 16 godz. 18—20 prócz sobót, niedziel. 19177 g

KUPIĘ „Iż" lub „Indiana" Tel. 51-35-91 19367 g

SPRZEDAM „Fiata 125p" 1979. Wólczańska 228 m. 1 18955 g

SPRZEDAM „Warszawę-Combi", tel. 56-71-68 18970 g

SPRZEDAM „126p" odbiór natychmiast. Tel. 51-72-83 18879 g

SPRZEDAM silnik BMW — 1800. Stan dobry. Tel. 53-77-94, po 18 18966 g

SPRZEDAM „Moskwicza — 407" po remoncie. Łagiewnicka 102 m. 181 18994 g

„SYRENĘ 105" (1974) sprzedam. Oglądać po godz. 18. Kresowa 29 19505 g

„MERCEDESA 220 D" — sprzedam, tel. 41-39 Sieradz 19529 g

„SYRENĘ 105" (1976) stan bardzo dobry sprzedam, tel. 51-94-42, po 16. 19530 g

„SYRENĘ 103" tanio sprzedam. 53-15-79, po 16. 19026 g

KLOSZ tylnej lewej lampy „Mercedesa" 1975 kupię. Tel. 58-21-93. 18975 g

„STAR 25" ropniak i „Fiat 125p" sprzedam Tel 726-66, po 19. 18348 g

SPRZEDAM „Trabanta" 1975 z nowym silnikiem oraz silnik po szlifie, akumulator 12V nowy i prawy przedni bok. Kasprzaka 59 m. 54. 18347 g

SPRZEDAM „VW — 1200" po kapitalnym remoncie. Tel. 787-43, po 17. 18343 g

„NYSĘ-Towos 522" sprzedam. Pabianice ul. Narutowicza 15 m. 1, tel. 15-35-57. 18314 g

„TRABANTA" sprzedam. Tel. 879-42 18309 g

„SYRENĘ 105" (1977) — sprzedam Tel. 52-37-20 po 17 18332 g

SPRZEDAM „Syrenę 105" rok 1978 Lutomiersk k. Łodzi, Kilińskiego 77. 18334 g

„ŻUKA" skrzyniowca — sprzedam. Tuszyn Tuszynek, Majoracki, Skrzypczyk 18325 g

„FIATA 126p" (1979) — sprzedam Łódź, Uprawna 9 18913 g

„FIATA 125p" (wrzesień 1978) sprzedam. Marchlewskiego 76 m. 11, po 17. 18911 g

SPRZEDAM „Fiata 125p" (1974). Tel. 719-40, po 16 18896 g

KUPIĘ „Poloneza" (1981) Tel. 663-25 18947 g

„FIATA 125p — 1500 MR" stan bardzo dobry, garażowany — sprzedam Tel 484-72. 19754 g

DO „Audi 100", docisk sprzęgła sygnały 3-tonowe, inne akcesoria sprzedam Sitko Roman, Rudzka 103 m. 3. 19842 g

SPRZEDAM „Ford Fiesta" (1978). Tel. 673-07, po 16 19971 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80

Naprawy ekspresowe:
- telewizorów,
- odówek,
- oralek automatycznych,

czynne całą dobę oprócz niedziel, w wolne soboty w godzinach 11—15. 424-k

SILNIK „Zastawy 1100" — nowy — plinie sprzedam. Tel. 51-10-13, godz. 18—20. 19091 g

GARAŻU poszukuję. Bałuty. Tel. 51-18-79, 51-22-74. 18852 g

Lokale

SOPOT — lato! Pokoje wynajmę. Szelestowski, Powstańców Warszawy 80 1330 k

MIESZKANIE 106 m kw, 3 pokoje, ogród, własność hipoteczna, centrum Łodzi, zamienię na mieszkanie — Gdynia, Gdańsk. Tel. 836-22 1308 k

M-3 spółdzielcze osiedle Widzew-Wschód, zamienię na M-5. Tel. 412-39, godz. 8—15. 18444 g

LOKALU użytkowego, mieszkania lub pokoju z telefonem na ciche biuro poszukuję w śródmieściu. Oferty „18427" Prasa, Piotrkowska 96.

3 POKOJE bloki zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Tel. 764-16. 17913/18258 g

PRUDNIK — M-3 spółdzielcze bloki, zamienię na podobne w Łodzi. Pabianicach, Zgierzu. Wiadomość: Łódź, tel. 56-46-92, po 19. 18240 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania, najchętniej w śródmieściu. Oferty „18226" Prasa, Piotrkowska 96.

WŁASNOŚCIOWE M-5 trzypokojowe 57 m, II piętro, ładnie urządzone, osiedle Marysińska, zamienię na 2 razy M-2. Oferty „18224" Prasa, Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownię krawiecką poszukuję. Nawiążę współpracę z projektantem odzieży, akwizytorem. Tel. 52-06-36. 18309 g

DWA pokoje, kuchnia (parter), bez c.o. (67 m), Śródmieście, telefon, nadające się na zakład rzemieślniczy zamienię na dwa pokoje, kuchnia wszystkie wygody, wskazany telefon. Oferty „18319" Prasa, Piotrkowska 96.

CENTRUM — M-3 umeblowane z telefonem wynajmę na 2 lata. Płatne z góry. Najchętniej cudzoziemcowi. Oferty „18338" Prasa, Piotrkowska 96.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 423-53, po 16 lub oferty „18131" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-3, M-4, Oferty „18134" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo bezdzietne wynajmie mieszkanie samodzielne. Płatne miesięcznie Oferty „18129" Prasa, Piotrkowska 96.

SZADEK, M-3 bloki, zamienię na Łódź. Tel. 214-81, wieczorem. 17948 g

PIOTRKOWSKA — czteropokojowe, wszystkie wygody, telefon (kwaterunkowe), zamienię na dwupokojowe, telefon (kwaterunkowe) śródmieście. Oferty „18007" Prasa, Piotrkowska 96.

LOKALU na sklep poszukuję. Oferty „19019" Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ, bloki, śródmieście, II piętro, zamienię na kawalerkę lub pokój kuchnię bloki. Warunki do omówienia (parter wykluczony). Oferty „19418" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty z ceną „19376" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje mieszkania, tel. 878-18, po 20 18980 g

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju lub mieszkania Oferty „18986" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ 5- lub 4-pokojowe mieszkanie (wygody), albo zamienię z własnościowymi M-4 i M-2 (Zubardź). Tel. 51-72-83. 18878 g

WARSZAWA, M-2 zamienię na Łódź. Oferty „18939" Prasa, Piotrkowska 96.

KULTURALNY cudzoziemiec pilnie poszukuje pokoju. Oferty „18943" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania lub pokoju. Tel. 55-46-82, godz 18—20 18988 g

POKOJ (26 m), nadający się na sklep, inną działalność zamienię na pokój z kuchnią Oferty „18997" Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, 300 m ogrodu — sprzedam. Godna 3 m 1, Bednarek. 19604 g

ZAMIENIĘ M-4 Widzew-Wschód na dwa oddzielne mieszkania z wygodami, tel. 837-38. 19546 g

ZAMIENIĘ 3-pokojowe stare budownictwo, 110 m kw., wygody, telefon, centrum na 3-pokojowe bloki lub domek jednorodzinny. Oferty „19582" Prasa, Piotrkowska 96.

SKIERNIEWICE, M-4 trzypokojowe, zamienię na mieszkanie w Łodzi lub Zgierzu. Tel. 314-73. 19037 g

POKÓJ, kuchnię — wygody, kupię. Oferty „19035", Prasa, Piotrkowska 96.

SŁUPCA, 2 pokoje, kuchnia bloki — zamienię na podobne w Łodzi. Tel. 52-54-86. 19031 g

UCZENNICĘ na mieszkanie przyjmę. Oferty „18992" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2 na rok lub dwa. Kupię działkę budowlaną 400—600 m. Tel. 52-54-86. 19031 g

TRZYPOKOJOWE, komfort — zamienię na podobne 2-pokojowe, tel. 863-19.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju lub mieszkania. 394-87 (8—15), 291-87, po 18. 18785 g

ZAMIENIĘ dwa razy po pokoju z kuchnią (Śródmieście), na dwa pokoje, kuchnia c.o. Oferty „18920" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE bezdzietne małżeństwo wynajmie M-2. Płatne za rok z góry. Oferty „18702" Prasa, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

CHEMIA, matematyka — korepetycje, poprawki, prace — mgr Zadrożna. 846-62. 18952 g

MATEMATYKA, fizyka, mgr Sierant. 52-88-27. 18910 g

ANGIELSKI — korepetycje. Leoniak tel. 53-61-25, godz. 17—20. 18960 g

MATEMATYKA, fizyka. 374-62. Malinowscy. 18526 g

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 15648 g

MATEMATYKA, chemia. — 51-57-47. Architekt. 18346 g

POTRZEBNY szewc na męskie obuwie. Tel. 312-82, godz. 12—18 18357 g

PRYWATNY zakład tworzyw sztucznych zatrudni operatywnego zaopatrzeniowca, warunki bardzo dobre. Tel. 51-53-32, po 18. 18917 g

INŻYNIER, starszy, samotny poszukuje kulturalną, dochodzącą 3 razy w tygodniu pomoc domową, tel. 494-86, od 17—20. 18371 g

RENCISTĘ i pracownicę przyjmę. Produkcja zamków błyskawicznych, tel. 758-36, 8—16. 18901 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę na stałe zaraz. Tel. 660-70, po godz. 18. 18811 g

ZATRUDNIĘ spawacza-ślusarza na konserwację. Madaliński, Łódzka 56, dojazd tramwajem 41 — przystanek „Tramwajarz". 19533 g

KREŚLENIE techniczne, tel. 52-73-76, Krysztoflak. 19506 g

ZATRUDNIĘ kaletnika. Tel. 394-11, po 19. 18804 g

POSZUKUJĘ opiekunki do dwojga dzieci tel. 799-64. 19555 g

OPIEKUNKA do 1,5-rocznego dziecka potrzebna. Wierzbowa 42 m. 20, tel. 817-94. 19148 g

CHOŁEWKARZA zatrudnię. Andrzejów, 22 Lipca 3a, Sarna. 18112 g

PILNIE potrzebna opiekunka do małego dziecka. Warunki bardzo dobre. Łódź, Tatrzańska 65 m. 108. 17978 g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Gazdy 36a. 18120 g

INŻYNIER elektryk, znający języki poszukuje pracy. Oferty „17966" Prasa, Piotrkowska 96.

RATOWNIK wodny przyjmie pracę nad morzem (jeden turnus). Tel. 51-79-49, wieczorem. 18182 g

ZATRUDNIE szwaczkę. Tel. 53-53-22, godz. 17—20. 18317 g

ZATRUDNIĘ pracownika branży metalowej. Oferty „18316" Prasa, Piotrkowska 96.

CHAŁUPNICTWO przyjmę — może być proste szycie. Oferty „18531" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ szycie na stębnówce lub inną pracę chałupnicza. Oferty „18151" Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIE szwaczki. Oferty „18261" Prasa, Piotrkowska 96.

Różne

RESTAURACJA „Hades" w Kolumnie zaprasza na smaczne posiłki. Drzewiecki 19592 g

MAGLE prasujące duże na usługi wykonuję. Wrocław, Polarna 4, Florek. 1409 k

WYKONUJĘ roboty murarsko-tynkarskie. Jankowski, tel. 53-70-72 po 19 18924 g

DYWANY, wykładziny w domu klienta czyści Przybylska. 53-68-20. 19279 g

UKŁADANIE glazury — Miszewski, tel. 639-16 16233 g

PRZERÓBKI, uszczelnianie okien, montowanie zapinek. Tel. 845-06, Jung. 18501 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach", „Trabantach", „Wartburgach" oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy Suwalska 24, Supady. 6392 g

PRZECIWSŁONECZNE żaluzje międzyszybowe instaluje Dąbrowski, tel 56-34-12, po 16. Gwarancja 2-letnia 19216 g

OZDOBNE wycieszanie drzwi. Wysoka jakość. Zamysłowski, tel. 53-10-97. 18071 g

PRODUCENTÓW spawarek grzejników, kaloryferów elektrycznych, betoniarek, siatek ogrodzeniowych, urządzeń wyposażenia mieszkań, domków, wykładzin podłogowych, błotników samochodowych, metalowych, plastikowych, innych części blacharki przegubów zawieszeń „Syreny" — poszukuje sklep. Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36, tel. 607-77. 1256 k

RAWA Mazowiecka, ul Warszawska 8 — czyszczenie i farbowanie kożuchów od 3 sierpnia, inż. Lech Chojnacki. 18543 g

BRZEZINY, ul. Krakówek 6 — czyszczenie i farbowanie kożuchów od 3 sierpnia. Inż. Lech Chojnacki. 18546 g

TAPETOWANIE, malowanie. Kacprzak, 56-77-08, po 16. 19113 g

TAPETOWANIE, malowanie Tel. 52-55-80, Przybyłek. 18701 g

WYROBY z drewna — lampy, kinkiety, żyrandole, półki, stoliki, barki i inne, oferuje rzeźbiarstwo w drewnie. Byszewy 22, gm. Nowosolna, Sowińscy. 19027 g

MYCIE tapet, ścian emulsyjnych, okien, sprzątanie wnętrz. Miguła, 264-43. 19232 g

INSTALACJA anten tv i UKF. Tel. 322-95, Palpuchowski. 19217 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietu 53-53-55. 53-66-21, Sokołowski 15949 g

LETNIKOM pokoje — wynajmę Wanda Piotrowska ul. Mierosławskiego 11. 81-737 Sopot, tel 51-01-40. 1310 k

USŁUGI samotnym świadczy Prywatne Biuro Matrymonialne „VENUS" Koszalin, Czarnieckiego 7. Oferty przesyłamy błyskawicznie. 193 p

UKŁADANIE glazury. Tel. 53-92-26, po 17. Koziemski. 18294 g

PRZYJMĘ na letnisko osobę starszą (chorą) opieka zapewniona Oferty 18167 g Prasa, Piotrkowska 96.

KWIACIARNIĘ kupię lub przystąpię do spółki. Tel. 742-38 18109 g

POSZUKUJĘ dostawców koszulek z nadrukiem. Oferty 19001 g. Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM „Tarpana" oczekuję propozycji. Tel. 319-66, po 18. 19374 g

JACHT turystyczny do wynajęcia. Giżycko, tel. 24-64 19508 g

SKRADZIONO Fiata 126p" LDD 3644 (beż). Wiadomość wynagrodzę. Tel. 51-41-02 lub 53-87-09 18165 g

31 MAJA br. na ul. Warszawskiej 37 zaginął pies cocer-spaniel 6-miesięczny. Odprowadzić za wynagrodzeniem, tel. 56-26-49. Pies nie szczepiony. 18962 g

JÓZEF Łedzian, Dąbrowskiego 52 zgubił legitymację służbową wydaną przez Zespół Szkół Energetycznych Nr 1. 19556 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Państwowej Komunikacji Samochodowej II Oddział w Łodzi unieważnia zagubioną pieczątkę: Kierownik Przychodni Przyzakładowej — Lek. med. K. Organiszczak. 1311 k

ZESPÓŁ Opieki Zdrowotnej Łódź-Śródmieście unieważnia zagubiony kwitariusz przychodowy K-103 od Nr 787601 — 787700. 1333 k

„JOWISZ", „Rubin" — naprawa. 51-54-93. Inż. Hoff 8 — 9. 17724 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92 Bednarek. 18030 g

UWAGA! przed wyjazdem na urlop, zabezpiecz drzwi swojego mieszkania. ZAKŁAD USŁUGOWY wycieszanie i zabezpieczanie drzwi, Ewa Pruska. A. Struga 4. 18093 g

DYREKCJA PRZEMYSŁOWEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ w Zgierzu, ul. A. Struga 3

zatrudni zaraz

w Przychodni Międzyzakładowej ZPB „Morfeo" w Ozorkowie, ul. Łęczycka 5/7

LEKARZA MEDYCYNY

ze specjalnością interny, medycyny przemysłowej lub ogólnej, a także stomatologa, najchętniej małżeństwo.

Warunki mieszkaniowe i płacowe dobre, do omówienia w dyrekcji Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Zgierzu. 1092-k

DZIEKANAT WYDZIAŁU EKONOMICZNO-SOCJOLOGICZNEGO UŁ

OGŁASZA REKRUTACJĘ na

- **Wieczorowe Magisterskie Studium Ekonomiczne dla inżynierów (3,5 roku)**

oraz

na studia podyplomowe

- organizacji pracy
- rachunku ekonomicznego w handlu zagranicznym,
- modelowania, prognozowania i stymulacji komputerowej w systemach zarządzania,
- socjologii przemysłu,
- gospodarki miejskiej.

Termin składania dokumentów upływa z dniem **30 czerwca 1981 roku.** Szczegółowych informacji udziela sekretariat Studiów Podyplomowych, Łódź, ul. Armii Ludowej 3/5, pok. 137, telefon 234-82. 1300-k

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

zatrudni

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łodzi, al. Schillera 4.

Informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela dział służby pracowniczej — Łódź, al. Schillera 4, III p., tel. 393-04. 1395-k

WOJEWÓDZKA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA w ŁODZI

zatrudni

na stanowisku kierownika Oddziału Zwalczania Palenia Tytoniu

pedagoga lub socjologa, psychologa ewentualnie lekarza

z odpowiednim doświadczeniem i stażem pracy oraz czynną znajomością języka angielskiego i rosyjskiego.

Kandydaci (tylko niepalący) proszeni są o zgłoszenie się do sekcji służby prawniczej WSSE w Łodzi ul. Wodna 40, w godz 8—15. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu 1307-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 24 czerwca 1981 r. o godz. 15 w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UŁ przy ul. S. Banacha 22 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr **Józefa Pituchy** na temat: „O pewnej klasie funkcji wypukłych w kierunku osi rzeczywistych".

Promotor: doc. dr hab. Zbigniew Jakubowski (Uniwersytet Łódzki).

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 1425-k

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

MNIEJ O 2/12

U. B.: Ubiegam się o dwumiesięczny urlop bezpłatny połączony z należnym mi za br. urlopem wypoczynkowym. Zakład w zasadzie nie stawia przeszkód, ale informuje, że muszę liczyć się ze skróceniem ustawowego urlopu wypoczynkowego. Czy ma do tego podstawę?

RED.: Kodeks pracy przewiduje możliwość udzielania pracownikom urlopów bezpłatnych. Następuje to na wniosek zainteresowanych pracowników. Ale jeżeli urlop ten trwa dłużej niż jeden miesiąc skróceniu podlega urlop wypoczynkowy za rok kalendarzowy, w którym pracownik podejmuje pracę po urlopie bezpłatnym. Natomiast gdyby za ten rok urlop został już wykorzystany skróceniu podlega urlop za następny rok kalendarzowy. I to nawet w przypadku, gdy pracownik podejmuje w międzyczasie zatrudnienie w innym zakładzie. (h)

ZASIŁEK PO WOJSKU

P. L.: Mąż przed powołaniem do wojska pracował przez pół roku. Po zakończeniu służby wrócił do swego zakładu na poprzednie zajmowane stanowisko, tak jak stanowią przepisy przed upływem 30 dni. Czy należy mu się wobec tego zasiłek statutowy z tytułu urodzenia dziecka? Ja nie mam do tego świadczenia uprawień, gdyż zbyt krótko pracuję i nie mam stosownego stażu związkowego.

RED.: Do zasiłku statutowego z racji urodzenia dziecka ma prawo ten członek związku, który posiada co najmniej trzyletni nieprzerwany staż. Ale w przypadku osób odbywających służbę wojskową do stażu członkowskiego zalicza się również okres odbywania tej służby, choć ustaje wtedy obowiązek uiszczania składek. Jeżeli zatem mąż posiada co najmniej trzyletni staż członkowski powinien bez przeszkód uzyskać jednorazowy zasiłek. (h)

NIU 303-04 odpowiada

URLOP MŁODOCIANEGO

A. W.: Syn uczęszcza do przyzakładowej szkoły zasadniczej. Chciałabym, aby w okresie wakacji solidnie odpoczął i dlatego proszę o informację czy zakład ma obowiązek udzielenia mu w czasie wolnym od nauki urlopu wypoczynkowego?

RED.: Pracownik młodociany to jest taki, który nie ukończył 18 lat, ma zagwarantowany przez Kodeks Pracy nie tylko urlop wypoczynkowy w wyższym wymiarze niż dorośli pracownicy, ale i prawo do urlopu bezpłatnego w okresie wakacji. Kwestię tę reguluje art. 205 par. 4 Kodeksu Pracy — mówiąc, że zakład jest zobowiązany na wniosek młodocianego ucznia szkoły dla pracujących udzielić mu w okresie ferii szkolnych urlopu bezpłatnego w wymiarze nie przekraczającym łącznie z płatnym urlopem wypoczynkowym 2 miesięcy. Przy czym okres urlopu bezpłatnego wlicza się do okresu, od którego zależą uprawnienia pracownicze. (h)

PO PRZERWANIU PRACY

A. K.: Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego poszłam do pracy. Po rocznym zatrudnieniu postanowiłam jednak zdobyć konkretny zawód i od 1 września rozpoczynam naukę w dwuletniej szkole pomaturalnej. Ostatnim miesiącem mojej pracy będzie czerwiec. Jak w takiej sytuacji wyglądać będzie sprawa kartek? Czy te, których ważność jest dłuższa muszę zdać w zakładzie, czy też stosuje się inne zasady?

RED.: Jak informuje Wydział Handlu w sytuacji, gdy pracownik podejmuje po wakacjach naukę zachowuje kartki na cukier, masło i artykuły zbożowe. Po mięsne zgłasza się do wydziału handlu w urzędzie dzielnicowym, właściwym dla miejsca zamieszkania z zaświadczeniem zakładu informującym, kiedy pobrał ostatnie kartki na mięso i zaświadczeniem ze szkoły mówiącym o złożeniu dokumentów celem podjęcia nauki w przyszłym roku szkolnym. Niezbędne też jest okazanie dowodu osobistego. (h)

ZALEŻY OD GRUPY RENTY INWALIDZKIEJ

J. B.: W 1975 roku otrzymałem odszkodowanie w kwocie 18 tys. zł z tytułu zadośćuczynienia za spowodowany warunkami pracy trwały uszczerbek na zdrowiu. Mam 42 lata i 24 lata pracy na tkalni, gdzie zresztą pracuję do chwili obecnej. Chciałbym wiedzieć, czy moja choroba — 30 proc. utraty słuchu — kwalifikuje mnie na rentę? I czy wynosiłaby 100 procent mojego miesięcznego uposażenia?

RED.: O tym czy kwalifikuje się Pan do renty inwalidzkiej związaną z chorobą zawodową, może zadecydować tylko komisja lekarska. Nawet nie przerywając pracy, w każdej chwili może Pan zwrócić się do zakładu, ażeby przesłał Pana wniosek o rentę inwalidzką do ZUS.

Informujemy, że zgodnie z ustawą z 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 20 poz 105) renta inwalidzka przysługuje osobie, która uległa wypadkowi lub zachorowała na chorobę zawodową i wskutek następstw zaliczona została do jednej z grup.

Renta inwalidzka z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynosi 100 procent podstawy wymiaru renty dla osób zaliczonych do I lub II grupy inwalidów, oraz 65 proc. wymiaru — dla osób zaliczonych do III grupy. (g)

JEŚLI POBIERA SIĘ RENTĘ INWALIDZKĄ

CZ. S.: Z powodu choroby zawodowej jestem na rencie inwalidzkiej III grupy. Chciałabym prosić o informację, czy to prawda, że te osoby, które w czasie pełnienia obowiązków zawodowych straciły zdrowie, mogą otrzymać pełne wynagrodzenie, jeśli tak, to od kogo — z ZUS czy zakładu?

RED.: W sprawie wypłacania odszkodowania za utratę zdrowia w związku z chorobą zawodową, należy zwrócić się bezpośrednio do zakładu.

W grudniu ub. roku łódzki Oddział ZUS wysłał do Pani zakładu orzeczenie komisji lekarskiej, która ustaliła uszczerbek na zdrowiu 40 proc. Ale ponieważ pobiera Pani rentę, to świadczenie wyrównawcze nie przysługuje. Tak stanowią przepisy wciąż jeszcze obowiązującej ustawy z 1975 r. o świadczeniach, przysługujących z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 20 poz 105). Art. 15 ust. 2 stwierdza, iż świadczenie wyrównawcze nie przysługuje, jeżeli z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu pracownik pobiera rentę inwalidzką. (g)

CHOCIAŻBY O JEDEN DZIEŃ

L. P.: Na pięć tygodni przed zakończeniem urlopu bezpłatnego, który wzięłam na wychowanie syna, urodziłam drugie dziecko. Od lekarza otrzymałam zwolnienie na okres 18 tygodni. Mimo to zakład chce mi wypłacić zasiłek macierzyński jedynie za 14 tygodni. Wydaje mi się, że kiedyś czytałam w waszym piśmie, iż skrócony o 4 tygodnie zasiłek wypłaca się pracującym matkom tylko wtedy, gdy cały urlop macierzyński przypada na okres urlopu bezpłatnego.

RED.: Ma Pani pełną rację, gdyż w ten sposób reguluje kwestię zasiłków macierzyńskich Okólnik nr 44 ZUS w punkcie 11, zamieszczony w Dzienniku Urzędowym ZUS nr 1/77. Punkt 11 brzmi zaś następująco: pracownicy, która urodziła dziecko w okresie korzystania z urlopu bezpłatnego dla matek pracujących przysługuje zasiłek macierzyński przez okres 18 lub 26 tygodni jeżeli urlop macierzyński w tym wymiarze chociażby o jeden dzień przekracza okres urlopu bezpłatnego. Ponieważ Pani znalazła się w tej sytuacji stanowisko zakładu wymaga korekty. Gdyby zakład nie chciał jej przeprowadzić we własnym zakresie radzimy odwołać się bezpośrednio do dyrekcji łódzkiego ZUS. (h)

Proponowane założenia nowelizacji Kodeksu pracy

Prawie siedem lat minęło od czasu wejścia w życie kodeksu pracy. Te siedem lat to czas doświadczeń, spostrzeżeń, a także wielu zmian w naszym życiu, które skłaniają do zaproponowania szeregu nowych rozwiązań w owym zbiorze praw i obowiązków pracowników i pracodawców.

Jeszcze w czerwcu poddane zostaną szerokiej konsultacji społecznej główne kierunki zmian w kodeksie pracy. A jest ich sporo i dotyczą prawie wszystkich dziedzin naszego pracowniczego życia.

● **Uzupełnia się kodeks pracy o rozdział „Zasady zatrudniania pracowników".** Znajdą się w nim przepisy określające powinności administracji państwowej wobec kandydatów do pracy w uzyskaniu zatrudnienia, kwalifikacji zawodowych lub przy zmianie zawodu.

● **Absolwenci szkół wyższych mają być zatrudniani na czas nieokreślony,** przestanie zatem obowiązywać ustawa z 1964 roku o zasadach zatrudniania absolwentów tych szkół. Sprawy sporne w tej materii rozstrzygać będą właściwe sądy.

● **W sferze stosunku pracy** pojawia się zasada, aby o okresie wypowiedzenia decydował ogólny staż pracy, bez względu na to, w jakim trybie rozwiązywane były poprzednie umowy o pracę i jak długie były przerwy w zatrudnieniu. Odstępuje się w nowej kodyfikacji od pojęcia porzucenia pracy, znosi się umowy na okres wstępny oraz przyznaje pracownikowi prawo skrócenia do 7 dni czasu wypowiedzenia.

● Zwiększono liczbę przypadków upoważniających pracownika do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę, przyznaje się dodatek wyrównawczy pracownikom w wieku przedemerytalnym przeniesionym do pracy niżej wynagradzanej.

● Niezwykle korzystną i bardzo ważną jest propozycja przyznania pracownikom przywróconym do pracy z powodu nieprawidłowego zwolnienia odszkodowania w kwocie 3-miesięcznego wynagrodzenia. (Ma to zastosowanie tylko wtedy, kiedy poszkodowany pozostaje bez pracy). Nowe przepisy w sposób szczególny chronią pracowników, którzy ulegli wypadkowi przy pracy lub z tytułu choroby zawodowej pobierają rentę albo dodatki wyrównawcze.

● **Zmianie mają ulec przepisy płacowe.** Np. w przypadku przestoju zakładu, kiedy pracownik wykonuje inną, niżej płatną pracę, wyngrodzenie za tę pracę obliczane będzie jak za urlop wypoczynkowy. Tą samą zasadą objęte będą przypadki, w których pracownik nie otrzyma pracy mimo iż zgłosi do niej gotowość.

● Zwiększona zostanie wysokość odszkodowania za czas pozostawania bez pracy wskutek niewydania świadectwa pracy lub opinii o pracy.

● Skorygowane zostaną przepisy o odpowiedzialności materialnej pracownika. Górna granica odszkodowania wynosić ma kwotę 12-miesięcznego wynagrodzenia (obecnie 3-miesięcznego) jeśli szkoda pozostaje w związku z nietrzeźwością pracownika lub jego rażącym niedbalstwem. Przedsiębiorstwa będą mogły zaniechać dochodzenia odszkodowania do sumy 1000 zł. (Obecnie 500 zł).

● **Odnośnie czasu pracy,** wprowadza się zmiany związane z porozumieniami społecznymi z sierpnia i września ub. roku. Przewiduje się, że wymiar czasu pracy wynosi 40 godz. tygodniowo, ale w okresie przejściowym — 42 godz. Praca w godzinach nadliczbowych może być tylko dobrowolna z wyjątkiem okoliczności nadzwyczajnych.

● **W sprawach urlopowych** wprowadza się możliwość uzyskania urlopu wypoczynkowego już po 6 miesiącach zatrudnienia, znosi się czas rocznego oczekiwania na urlop w razie wypowiedzenia umowy o pracę przez pracownika. Z urlopu będzie odliczana choroba trwająca krócej niż 3 dni.

● Zostają rozszerzone zasady ochrony pracy kobiet. Szczególnej ochronie przed zwolnieniem podlegać będą kobiety ciężarne i w okresie urlopu macierzyńskiego. Wprowadzony zostanie zakaz zatrudniania kobiet w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej oraz delegowania ich poza stałe miejsce pracy (dot. matek dzieci do lat 3). Przewiduje się przyznanie dodatków wyrównawczych kobietom ciężarnym, które zmuszone są podejmować pracę lżejszą, niżej płatną.

● Proponuje się stopniowe zwiększanie urlopu macierzyńskiego. W bieżącym roku — do 18 tygodni; w następnych latach wymiar zwiększać się będzie o dwa tygodnie, by w roku 1984 osiągnąć 24 tygodnie z tytułu urodzenia jednego dziecka i 32 tygodnie z tytułu urodzenia więcej niż jednego dziecka. Wprowadzony będzie jeden płatny dzień wolny dla matek wychowujących dzieci do 14 roku życia.

● **Istotne zmiany proponuje się w systemie rozpatrywania sporów pracowniczych.** Ma być wprowadzony jednolity, dwustopniowy system sądowy. Istniejące komisje rozjemcze pozostaną przy zakładach pracy jako ciała mediacyjno-pojednawcze, które nie będą władne rozstrzygać sporów w trybie orzecznictwa.

Powstaną rejonowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, które rozstrzygać będą w pierwszej instancji wszystkie sprawy ze stosunku pracy, zarówno z wniosku pracownika, jak i zakładu. Sąd Rejonowy orzekać będzie też w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, z wyjątkiem spraw, w których przedmiotem powództwa jest kwestia inwalidztwa. Drugą instancją pozostaną okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych.

Szczegóły wszystkich proponowanych zmian kodeksu pracy przekazane zostaną niebawem wszystkim związkom zawodowym, które jeszcze w czerwcu dotrą z nimi do załóg robotniczych. (hz)

Nikt nic nie wie

Zmiana przepisów o zasadach przyznawania nagród jubileuszowych spowodowała, że tysiące pracowników uzyskało z nagła do nich prawo i zaczęło poszukiwać zaświadczeń z dawnych miejsc pracy. Niestety w licznych wypadkach poszukiwania te natrafiają na nieprzezwyciężone trudności, gdyż wiele zakładów istniejących w latach 40 i 50-tych uległo likwidacji. Na ich miejscu powstały zaś nowe osiedla, lub zakłady innej branży i ludziom poszukującym dawnych warsztatów pracy nikt nie umie powiedzieć, co się stało z aktami personalnymi obrazującymi przebieg ich pracy zawodowej. Pisze pan St. G. z Pabianic.

„W latach 1950—52 pracowałem w Fabryce Metalowej nr 10 podlegającej Wojewódzkiej Dyrekcji Przedsiębiorstw Przemysłu Miejscowego w Łodzi. Fabryka ta mieściła się przy ul. Dąbrowskiego 37/39 w Łodzi. Obecnie ma tam swoją siedzibę zakład dziewiarski i nikt z pracujących tam osób nie jest w stanie udzielić mi informacji, co się stało z ówczesną fabryką metalową. Państwowe Archiwum przy pl. Wolności 1, dokąd się zwróciłem o pomoc przysłało mi oświadczenie, że nie posiada akt osobowych pracowników poszukiwanego przedsiębiorstwa, ale bez bliższych informacji o losach tego przedsiębiorstwa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Wólczańskiej 225 również nie posiada tych dokumentów, ponieważ jego dział archiwalny dysponuje tylko materiałmi do 1950 roku. Tymczasem zaświadczenie, o które ubiegam się, jest mi niezbędne, bo inaczej nie otrzymam nagrody jubileuszowej a później także i dodatku do emerytury. Nie wiem jednak dokąd mógłbym teraz skierować swe kroki."

Związek Pracowników Przemysłu Metalowego, do którego zwróciliśmy się o wskazanie jakiegoś śladu, którym mógłby podążyć nasz Czytelnik też z uwagi na upływ lat nie mógł wiele pomóc. Stanęło na tym, że pan St. G. zostanie skontaktowany z emerytowanym działaczem związku, który być może przypomni sobie, jakie były dalsze losy Fabryki Metalowej nr 10 przy ul. Dąbrowskiego 37/39 w Łodzi.

Być może więc, dzięki dobrej woli ludzi ze związku metalowców nasz Czytelnik uzyska niezbędne zaświadczenie, ale nie zmienia to faktu, że problem miejsc przechowywania akt osobowych dziesiątków zakładów, które uległy likwidacji, nadal pozostaje otwarty. (h)

POCZTA czytelników DŁ

POD ROZWAGĘ MPK

W lipcu ub. roku MPK uruchomiło do Andrespola linię autobusową nr 254. Aby autobus mógł mieć dogodny dojazd, mieszkańcy w czynie społecznym zbudowali przystanek, a że autobus kursował co 40 minut, było to bardzo dogodne dla osób pracujących w systemie zmianowym w łódzkich zakładach pracy.

Sytuacja ta zmieniła się w maju br., kiedy przedłużono trasę autobusu do Wiśniowej Góry, przez co częstotliwość kursowania wydłużyła się do jednej godziny. W dodatku godziny odjazdu autobusu z Andrespola stały się teraz inne i niezbyt przystające do godzin rozpoczynania i kończenia pracy nawet tych osób, które mieszkają w Wiśniowej Górze. Konkretny przykład: z Łodzi autobus odjeżdża o 21.05 i 22.20, podczas gdy druga zmiana kończy pracę o 21.

Być może sytuacja ta jest tylko tymczasowa, bo MPK chodziło o umożliwienie dojazdów również mieszkańcom Wiśniowej Góry, ale uważam, że przed powzięciem decyzji należało wziąć pod uwagę wszystkie za i przeciw, a przede wszystkim to, by godziny odjazdów i przyjazdów były przystosowane do godzin rozpoczynania i kończenia pracy.

I jeszcze jedno: jeśli dyrekcja MPK twierdzi, że ich przedsiębiorstwo jest deficytowe, to dlaczego cena biletu na dłuższą trasę nie uległa zmianie i dlaczego w Andrespolu usytuowano nowy przystanek, a tamten, zrobiony w czynie społecznym, stoi pusty? Czy nikt nie zastanowił się, że po takim fakcie mieszkańcy Andrespola na długo stracą ochotę do czynów społecznych?. (h)

(Nazwisko znane redakcji)

BEZRADNE PKP

15 maja br. wyruszyłam z Łodzi do Łowicza pociągiem, odjeżdżającym o 15.58. Ale już z Łodzi wyjechał on z opóźnieniem, które zwiększyło się znacznie, gdyż w Głownie staliśmy 45 minut. Dowiedziałam się wówczas, że przyczyną tego jest rozsunięcie się torów na wiadukcie. Wreszcie pociąg ruszył, ale dotarliśmy tylko do Domaniewic, gdzie przez megafon ogłoszono, iż pociąg skończył swój bieg, a cały skład wraca do Łodzi.

Wyszliśmy sądząc, że PKP postara się dowieźć nas do Łowicza autobusem. Tak się jednak nie stało. Poradzono nam jedynie, abyśmy doszli około 1 km do szosy i poczekali na okazję. Z bagażami i dziećmi. Okazji, z racji spóźnionej pory nie było, więc pochód pociągnął drugi kilometr do przystanku PKS. Czekałam tam równa godzinę nim zdołałam zabrać się jakimś samochodem, za co słono zapłaciłam.

Wydaje mi się, że w takich przypadkach personel PKP winien zatroszczyć się o pasażerów. Przecież, jeśli już nie w Łodzi, to na pewno w Głownie wszyscy wiedzieli, co się stało. Dlaczego więc zaciągnięto nas do Domaniewic, skąd nie można się było wydostać. Dlatego też za pośrednictwem „Dziennika" chciałabym przekazać dyrekcji PKP swoje i współpasażerów oburzenie na bezradność i bezduszność podległego jej personelu.

(nazwisko i adres znane redakcji)

W oczekiwaniu na przydział

Kilka dni temu ukazała się w prasie notatka informująca, że wkrótce czeka nas trzecie losowanie samochodów. Tym razem na rok 1984. Z notatki Czytelnicy mogli się również dowiedzieć, że szanse na wylosowanie samochodu ma tylko niewielka część tych co wnieśli przedpłatę. Obok tej powszechnie dostępnej kolejki do własnego pojazdu istnieją jednak inne, składające się z osób którym samochód jest niezbędny do wykonywania codziennej pracy zawodowej. Ale i w tych kolejkach sytuacja jest podobna, a w dodatku o wiele bardziej skomplikowana. — Piszą dwie pielęgniarki środowiskowe zatrudnione w Ośrodku Zdrowia w Ksawerowie: **„Pracujemy tu już 10 lat, wykonując (dwukrotnie w ciągu dnia) zabiegi w domu chorych pacjentów, zamieszkałych w promieniu 12 kilometrów od ośrodka. W 1972 roku każda z nas otrzymała przydział na Fiata 126p przewidzianych dla wiejskiej służby zdrowia na warunkach ratalnych. Jednocześnie przyznano nam limit przejazdu wynoszący 800 km miesięcznie. Nawierzchnia wiejskich dróg nie jest najlepsza zwłaszcza w zimie. Toteż po przejechaniu ok. 100 tys. „służbowych" kilometrów stan techniczny naszych pojazdów jest fatalny. Po prostu mimo bezustannych napraw są one zajeżdżone do granic możliwości.**

W 1977 r. zwróciłyśmy się więc o nowy przydział. Po 390 dniach oczekiwania nadeszła odpowiedź. Odmowna, uzasadniona ograniczonym przydziałem wozów. Powtórzyłyśmy swą prośbę w 1980 roku. Początkowo informowano nas, że Wydział Zdrowia oczekuje na generalne unormowanie sprawy przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. **Teraz kiedy nadszedł oczekiwany przydział (126 wozów) słyszymy, że wytyczne Ministerstwa Zdrowia preferują lekarzy, choć wykonują oni pracę terenową w 4-krotnie mniejszym wymiarze niż my i tym samym ich samochody nie są tak wyeksploatowane jak nasze. A więc o przydziale będą znów decydować nie faktyczne potrzeby i rachunek ekonomiczny (bo przecież aby pielęgniarka mogła wykonać zlecone jej zadania będzie potrzebny wóz służbowy z kierowcą), lecz odgórne ustalenia".**

Trawde i przekonywające to argumenty. A że naprzeciw nich stoi jedynie 126 wozów prawidłowe rozdzielenie ich nie będzie rzeczą łatwą. Nie tracimy jednak nadziei, że decydujący o rozdziale uczynią wszystko, aby wozy te dotarły tam, gdzie wymaga tego przede wszystkim interes pacjentów. (h)

W kręgu spraw „Solidarności"

Podczas poniedziałkowego posiedzenia Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej wybrano Prezydium. O jego składzie poinformował wczorajszy DŁ. Warto zaznaczyć, że spośród zgłoszonych 14 kandydatur wybrano 9 osób. Są to w zdecydowanej większości osoby z listy kandydackiej zgłoszonej przez Andrzeja Słowika i Grzegorza Palkę.

Podczas drugiego posiedzenia zarządu, które odbyło się jeszcze tego samego dnia, wybrano dwóch wiceprzewodniczących: Jerzego Kropiwnickiego i Grzegorza Palkę. Funkcję sekretarza powierzono dotychczasowemu sekretarzowi Alfredowi Skórzewskiemu, który nie jest członkiem zarządu regionalnego.

Dziś odbędzie się trzecie posiedzenie zarządu, podczas którego zapadną decyzje co do dalszego rozdziału funkcji. Poza prezydium, ale w ramach zarządu tworzone będą różne komisje robocze.

Jak poinformował Jerzy Kropiwnicki — dotychczasowy rzecznik prasowy łódzkiej „Solidarności" — w Gdańsku odbywają się obrady Prezydium KKP, w których uczestniczy Andrzej Słowik — przewodniczący Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Jednym z najważniejszych punktów tych obrad jest sprawa bydgoska. Jak zaznaczył J. Kropiwnicki, w rozmowach jakie toczyły się w Urzędzie Rady Ministrów między delegacją KKP z K. Gotowskim na czele, a stroną rządową w sprawie Bydgoszczy pojawiło się, jak to określił, nowe nieporozumienie związane z ostatnim wystąpieniem wicepremiera M Rakowskiego.

Przedstawiciele łódzkiej „Solidarności" spotkali się 4 czerwca z posłami ziemi łódzkiej, do których zwrócili się o podjęcie działań w celu doprowadzenia do wywiązania się władz z obowiązku pełnego wyjaśnienia okoliczności i ustalenia winnych zajść w Bydgoszczy. Posłowie oświadczyli, że podejmą działania zarówno w swoich klubach poselskich na forum komisji nadzwyczajnej do spraw realizacji umów społecznych, a jeśli to będzie konieczne, wniosą również zapytania poselskie i interpelacje na forum Sejmu. Wyrazili oni jednocześnie nadzieję, że podobne działania podejmą również posłowie z innych województw.

Łódź jest organizatorem Krajowej Konferencji NSZZ „Solidarność" na temat programu związku. Inspiratorem i organizatorem tej konferencji, która ma się odbyć 4—5 lipca br. jest Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej oraz organizacje wydziałowe UŁ: Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego i Wydziału Prawa. Powołano już Radę Programową z przewodniczącym doc. dr hab. Wiesławem Cabanem, w skład której weszli znani naukowcy środowiska łódzkiego.

E. W.

Sukcesy i bolączki jubilata

Poważna jest teraz sytuacja w naszym kraju. Nie czas też na celebrowanie różnych okolicznościowych rocznic. Ale nie sposób nie przypomnieć, że tak zasłużona dla krzewienia kultury w Łodzi placówka, jaką jest Muzeum Sztuki, święci teraz **50-lecie powstania zbioru międzynarodowej sztuki nowoczesnej.**

Samo muzeum powstało rok wcześniej — 13 kwietnia 1930 r. dzięki hojnemu darowi Kazimierza Bartoszewicza, jako „Miejskie Muzeum Historii Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów".

W tym czasie w Łodzi poważną rolę odgrywała grupa „a.r.", hołdująca awangardowym tendencjom w plastyce. Ofiarowane przez nią obrazy pozwoliły na otwarcie w Muzeum im. Bartoszewiczów **jednej z pierwszych w świecie stałej wystawy muzealnej sztuki nowoczesnej.** Znalazły się na niej, obok awangardowych artystów łódzkich: W. Strzemińskiego, K. Kobro, K. Hillera, również dzieła pozałódzkich plastyków-nowatorów: L. Chwistka, T. Czyżewskiego, H. Stażewskiego, S. I. Witkiewicza. Natomiast aktualne wówczas prądy za granicą reprezentowali tacy artyści, jak J. Arp, A. Calder, V. Huszar, F. Leger, P. Mondrian, P. Picasso, K. Schwitters, Z. Prampolini i inni. W sumie w dziale tym znalazło się wówczas 489 eksponatów. Już po wojnie zbiór ten przede wszystkim dzięki pasjom dyrektora dzisiejszego Muzeum Sztuki — **R. Stanisławskiego,** rozrósł się niepomiernie. **Sztukę XX wieku reprezentuje tu teraz 8.598 dzieł!**

Naturalnie, łódzkie muzeum znajduje również formy propagowania sztuki nie tylko nowoczesnej, wiemy też, jak bogate są również jego kolekcje arcydzieł z innych epok.

Owocna jest także jego działalność popularyzatorska i oświatowa, prowadzona przy współpracy Kuratorium Okręgu Szkolnego, przyzakładowych placówek kulturalnych, TWP itd. Warto też dodać, że od roku 1950 dział naukowo-oświatowy opracował program wychowania estetycznego dzieci, młodzieży i dorosłych przy stosowaniu takich form działania, jak lekcje, kursy, turnieje itp. Ważne, że w ciągu ostatnich 30 lat muzeum zorganizowało 2925 wystaw oświatowych i objazdowych oraz 7630 odczytów. Ma też swoją wymowę fakt, że zbiory łódzkiego Muzeum Sztuki **od roku 1948 obejrzało około 5 mln widzów.**

Muzeum nasze bardzo intensywnie reprezentuje również polską sztukę nowoczesną za granicą. Wielki sukces artystyczny odniosła w 1969 r. w Paryżu wystawa pt. „Polskie malarstwo współczesne". Zorganizowano też m. in. ekspozycje w Edynburgu, Essen, Sztokholmie, Nowym Jorku, Montrealu, Rzymie, Londynie, Genui, Wenecji, Duesseldorfie, w wielu miastach Związku Radzieckiego.

Rozmach prac i inicjatyw łódzkiego Muzeum Sztuki hamowane są w pewnym stopniu przez **nieodpowiednie warunki lokalowe.** Wystarczy powiedzieć, że **wiele cennych, unikalnych dzieł plastycznych leży w magazynach,** na próżno czekając, kiedy ujrzą znowu światło dzienne, albo raczej, kiedy zobaczą je goście łódzkiego Muzeum Sztuki.

Niezwykle ważna jest więc sprawa budowy nowego, reprezentacyjnego gmachu łódzkiego Muzeum Sztuki. Władze łódzkie powzięły swego czasu decyzję o jego budowie, a w 1973 r. rozpisano w związku z tym konkurs. Niestety, z powodu braku odpowiednich funduszów wstrzymano realizację tych planów. Ostatnio sprawa ta stała się znowu aktualna i znów dyskutujemy na ten temat. Oby tylko nie skończyło się na dyskusji...

Na zakończenie dodajmy, że do najbardziej popularnych, masowych imprez w Łodzi należą całodzienne festyny artystyczne, organizowane pod hasłem **„Niedziela w Muzeum Sztuki"** w jedną z niedziel czerwcowych. Tego roku „Niedziela w Muzeum Sztuki" zaplanowana jest na 14 bm.

(M. J.)

Ziemniaki czekają na decyzje

Jesienią bito na alarm z powodu katastrofalnie niskich zbiorów ziemniaków — pisze „Słowo Ludu". Obecnie, kiedy posadzono ziemniaki wyszło na jaw, że rolnicy posiadają ich jeszcze sporo i nie bardzo wiedzą co z tym „ziemniaczanym fantem" zrobić.

Gminne spółdzielnie wstrzymały skup i trudno im się dziwić. Ich zapasy w woj. kieleckim wzrosły do 1100 ton, a woj. radomskim zbliżają się do 1000 ton.

Po niedawnej telewizyjnej audycji ziemniakami radomskimi zainteresowały się chłodnie w Tarnowie i Szczekocinach. Niestety na zainteresowaniu się skończyło. Chłodnie chciały kupić ziemniaki po 300 zł za kwintal, zaś WZSR ten interes się nie opłaca, gdyż jesienią kupowały po 900 zł. Próby zainteresowania PGR, RSP i SKR też się nie powiodły. I te placówki nie chcą tak drogich ziemniaków.

Pozostały tylko gorzelnie, którym różnice cen wyrówna się z budżetu państwa. Ale tu kolejny problem: gorzelnie nie są w stanie przerobić tej ilości ziemniaków, ponadto niektóre nie są sprawne.

A tymczasem ziemniaki na składowiskach rosną, schną i tracą wartość skrobiową.

(PAP)

„Z głupoty wyrzucił na śmietnik cztery tony żywności..."

Decyzją prokuratora rejonowego dzielnicy Kraków-Podgórze 5 bm. aresztowany został Kazimierz L., dyrektor oddziału Rejonowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Niepołomicach z siedzibą w Kłaju. Z nie ustalonych dotychczas powodów polecił on przed kilkunastoma dniami wyrzucić na wysypisko śmieci ok. 4 ton żywności, czym przekroczył swoje uprawnienia i naraził gospodarkę narodową na straty szacowane na ok. 100 tys. zł. Wśród wywiezionej na wysypisko żywności znajdowały się m. in. duże ilości cukru w kostkach, konserw, dżemów śliwkowych i pomarańczowych, mąki, ryżu, itp.

Motywów działania oskarżonego jeszcze nie ustalono: prawdopodobnie obawiał się on ujawnienia faktu długiego przetrzymywania na zapleczach sklepowych atrakcyjnych towarów spożywczych. Prokurator rejonowy fakt wyrzucenia ich na śmietnik określa jednocześnie jako „zwykłą, ludzką głupotę i bezzasadny strach".

(PAP)

Padło 800 tuczników

Przeciągające się upały stwarzają groźbę dla hodowli, o czym świadczy wypadek na fermie Edmunda Krasowskiego we wsi Walidrogi. Wskutek wyłączenia wentylacji spowodowanego przerwaniem dopływu prądu elektrycznego, w przegrzanych pomieszczeniach temperatura podniosła się do takiego stopnia, że tuczniki zaczęły ulegać porażeniu cieplnemu. W krótkim czasie padło ich ok. 800 sztuk.

Po schłodzeniu obiektu strumieniami wody we wnętrzu fermy temperatura jeszcze wieczorem 3 bm dochodziła do 30 st. C. Sytuację pogarszało tworzenie się w powietrzu szkodliwych dla życia zwierząt trujących związków chemicznych.

Część tuczników uratowano, dowożąc je w porę do zakładów mięsnych na ubój. Tysiąc tuczników pozostało na fermie w stanie nadającym się do dalszej hodowli.

Wypadek w Walidrogach wskazuje na konieczność utrzymywania w większych fermach stałego dyżuru, aby z miejsca reagować na wyłączenia wentylacji. Warto też zwrócić uwagę energetyków na szkodliwe skutki krótkich nawet przerw w dopływie prądu. Automatyka w fermach nie zawsze „zaskakuje" prawidłowo, przy częstych wyłączeniach, co pociąga za sobą szkodliwe skutki. Zdarza się iż np w fermie drobiu nagłe wyłączenie prądu wywołuje tzw szok ciemności oraz działania stresowe, które rażą błyskawicznie po kilka tysięcy drobiu naraz.

(PAP)

Karlińska ropa to tylko niewielkie jeziorko

Jak już informowaliśmy, w ostatnich dniach podjęta została decyzja o likwidacji otworu R-4, ponieważ — mimo osiągnięcia głębokości 3.100 m — nie natrafiono na złoże ropy naftowej. Otwór zostanie w najbliższych dniach zacementowany, a urządzenia wiertnicze będą przeniesione na nową wiertnię „Białogard-1". Postanowiono kontynuować drążenie odwiertu R-3, ponieważ i tu nie znaleziono pokładów ropy, które nadawałyby się do przemysłowej eksploatacji.

Fakty te ostatecznie rozbijają optymistyczne nadzieje, jakie wiązano z karlińskim złożem. Jeżeli bowiem nie ma ropy w R-4 i nie ma jej również w R-3, to oznacza, że szerokość złoża karlińskiego wynosi około tysiąca metrów. Długości złoża nie można jeszcze określić, ale i w tej sprawie można już snuć pierwsze przybliżone obliczenia. Wiadomo mianowicie, że w wiertni R-1, która oddalona jest od Daszewa w kierunku zachodnim o około 200 m odkryto to samo złoże, co w „Daszewie-1". Natomiast dawne wiercenia, oddalone od Daszewa o około 5 km, nie wykazały nawet śladów ropy, chociaż były dokonane także na zachód od tego odwiertu. Można więc przypuszczać, że złoże może mieć od 300 m do 4 km długości.

Te dane potwierdziłyby, że wokół Karlina — a także na całym Pomorzu Zachodnim — znajdują się odrębne, małe jeziorka ropy, których zasobność można obliczać na od 100 tys. do 2 mln ton ropy, a może nawet mniejsze. Złoże karlińskie początkowo oceniano na ponad 2 mln ton ropy. Niestety, rzeczywistość jest skromniejsza. Obecnie mówi się, że ma ono około 300 do 500 tys. ton ropy.

(PAP)

Na Wybrzeżu Słupskim można się już kąpać

Zakończyły pracę ekipy specjalistów służb sanitarnych badających stan czystości wód przybrzeżnych Bałtyku na Wybrzeżu Słupskim. Okazało się, że dzięki cyrkulacji wód Bałtyku, na plażach Ustki, Łeby, Rowów, Jarosławca, Orzechowa, Poddębia i innych — można już zażywać kąpieli.

Natomiast — jak wynika z informacji Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Słupsku — w przypadku gwałtownego wzrostu zanieczyszczenia wskutek gromadzenia się w strefie przybrzeżnej wód rzecznych, niektóre odcinki plaż mogą być zamykane. Każdorazowo będzie się na ten temat informować wczasowiczów w prasie i za pośrednictwem ratowników na plażach.

(PAP)

Skarb w piwnicy

Ulica Lidos jest jedną z najstarszych ulic Wilna. Dlatego też, gdy zaczęto na niej kopać wykop pod fundamenty przyszłego przedszkola, wraz z ekipą budowlaną zjawił się archeolog. I nie na próżno. W grudzie ziemi wyrzuconej przez koparkę znalazł on srebrne monety — prawie 200 sztuk. Pochodzą one z 10 krajów. Są wśród nich monety francuskie z podobizną Ludwika XIV, a także monety szwajcarskie. „Najmłodsza" moneta — rubel — pochodzi z roku 1705. Naukowcy numizmatycy z Muzeum Historyczno-Etnograficznego Litewskiej SRR w Wilnie przypuszczają, że skarb został zakopany 18 maja 1706 roku. Skąd ta dokładność? W tym właśnie dniu w rejonie ulicy Lidos buszował pożar, który zniszczył wiele domów. Monety znaleziono w piwnicy jednego z nich.

Wnioski o paszport również w biurach podróży

Choć w tym sezonie nie ma przydziału dewiz na wyjazdy turystyczne do krajów kapitalistycznych, zainteresowanie tymi wojażami jest ogromne. W ciągu 5 miesięcy tego roku ilość wniosków o paszporty wzrosła dwukrotnie w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Tylko w maju do Wydziału Paszportów Wojewódzkiej Komendy MO wpłynęło 16 tys. wniosków.

Chociaż ostatnio zorganizowano tam trzy dodatkowe stanowiska, kolejki są jeszcze duże. Dlatego też podjęto decyzję, że wnioski o paszport można składać także w kilku biurach podróży: w „Orbisie" przy ul. Piotrkowskiej i przy pl. Wolności, a także w PZMot. przy ul. Traugutta 5. W najbliższych dniach wnioski o paszport przyjmowane będą również w biurze PZMot. przy ul. Traugutta 9.

(kas.)

Pomnik Powstania Warszawskiego

Od ponad trzech tygodni działa oficjalnie — po zarejestrowaniu w Urzędzie m. st. Warszawy — Społeczny Komitet Budowy Pomnika Powstania Warszawskiego 1944 r. W jego skład wchodzą przedstawiciele różnych zawodów, którym bliska jest idea budowy pomnika.

KUKU ŁECZKA

I LOSOWANIE

za 5 traf. po 725 zł, 4 — 57 zł, 3 — 10 zł.

II LOSOWANIE

za 5 traf. po 3.494 zł, 4+ — 382 zł, 4 — 132 zł, 3 + — 45 zł, 3 — 20 zł. 14. 06. na PREMIE SPECJALNE do „6" przypada około 110.000 zł. Konkurs „WIOSNA — 81" trwa do dnia 21. 6. br.

Dziś w Radio i TV

ŚRODA, 10 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Śpiewy staropolskie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Z polskiej muzyki rockowej. 17.00 Wiad. i inf. sportowe. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia". 20.00 Wiad. i inf. dla kierowców. 20.05 Refleksje. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Audycja publicystyczna. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.20 Chopin w interpretacji pianistów japońskich. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Wielka Ork. Symfoniczna PR i Tv dla słuchaczy w kraju i za granicą. 23.00 Wiad. i inf. sportowe oraz „Polemiki". 23.15 Wita Was Polska.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Miłośnikom pieśni chóralnej. 12.10 Tańce z różnych epok. 12.25 Sprawy rodzinne. 12.45 Piosenki Jacka Mikuły. 13.00 Refleksje. 13.10 Muzyka w teatrze. 13.30 Wiad. 13.36 Czas dobrych gospodarzy. 13.51 Staroangielskie ballady ludowe. 14.00 Gospodarcze problemy regionów. 14.10 Ch. Gounod — fragm. z op. „Faust". 14.25 Ludzie i ich pasje. 14.45 Muzyka Brahmsa. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Koncert z nagrań Ork. PR i Tv w Krakowie. 16.40 Ludzie partii — sprawy partii. 17.00 Goście naszych estrad. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy — Gustaw Lutkiewicz. 18.05 Świat i my. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Dom i my. 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej. 19.20 Coś ty uczynił swoim Cameensie. 19.40 Dzieje teatru operowego. 20.20 Wiersze Leopolda Staffa. 20.30 Musica polonica nova. 21.10 Ziemia dla mnie święta — rep. M. Kubicy. 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Dolina Issy" — fragm pow. Cz. Miłosza. 22.00 Teatr PR: „Śledztwo w sprawie Leptynesa" — słuch. wg. pow. T. Parnickiego. 23.10 Muzyka staroangielska. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.30 Z archiwalnych nagrań Arta Tatuma. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Moja Antonia" — odc. pow. 14.00 Mistrzowie batuty — John Barbirolli. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Herbatka przy samowarze. 15.25 Z towarzyszeniem smyczków. 16.00 M. Choromański — „Memuary". 16.15 Muzykobranie. 16.40 „Dlaczego..." — rep. J. Wieczorka. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta „UKF". 17.40 Folk — muzyka włóczęgów i poetów. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wyd. dźw. — J. Braine: „Wielka kariera". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Notatki scenarzysty" — odc. książki. 20.00 Dym z papierosa. 20.30 Zespół Beach Boys wczoraj i dziś. 21.00 Z bliska i z daleka. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gilbert O'Sullivan. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiersze Eluarda. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. **12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Wakacje 81" — aud. Alicji Juśkiewicz (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł).** 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Dla dzieci — „Śpiewaj, gdy las się zieleni". 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Lekcja jęz. ang. 16.20 „Psychologia a współczesność". **16.40 Aktualności dnia (Ł). 17.00 Test kontrolny (Ł). 17.01 Stereofoniczny five o'clock w opr. Jerzego Kijo (Ł). 18.00 „Paszporty" — aud. Józefa Wojcieszczyka (Ł). 18.15 10 minut z wokalizą (Ł).** 18.25 W świecie humanistyki. 18.45 Kosmos bliski i daleki. 19.00 Socjotechnika dla wszystkich. 19.15 Lekcja jęz. hiszp. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 21.20 Willis Conover przedstawia. 21.50 NURT — Dyskusja nad realizacją programu nauczania przedmiotu. 22.10 „Czekam na pogodny sen" — śpiewa Jerzy Rybiński. 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 F. Chopin — Walc cis-moll op. 54 nr 2. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — język polski, sem. 4. — motywy romantyczne w literaturze Młodej Polski. 6.30 TTR, RTSS — historia, sem. 4. — powstanie władzy ludowej. 13.30 TTR, RTSS — chemia, sem. 2 — wybrane zagadnienia z chemii nieorganicznej. 14.00 TTR, RTSS — biologia, sem. 2 — ewolucja układów kręgowców. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 NURT — język polski. 16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci: „Michałki". 17.00 Losowanie Express i Małego Lotka. 17.10 „Dom i my" — poradnik. 17.20 „Giełda". 17.30 Magazyn motoryzacyjny. 17.50 „...i Węgier Polakiem" — rep. 18.05 „Pomówmy o lekarzach...". 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wyspy Hiszpanii" — Ibiza. 19.30 Dziennik. 20.15 Teatr Telewizji — „Na zdrowie". 21.35 Autysentymentalny, czyli miłość jest jak niedziela. 22.05 Dziennik. 22.20 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

16.40 Jęz. ros. (18). 17.10 Jęz. franc. 17.40 „Krótkofalowcy" — film dok. 18.10 „Niebezpieczna namiętność" — komedia filmowa prod. CSRS. **19.00 Wiad. (Ł).** 19.30 Dziennik. 20.00 „Szkiełko i oko". 21.30 24 godziny. 21.40 Ekran reporterów. 22.10 „Duet młodych" — tańczy Nadieżda Pawłowa i Wiaczesław Gordiejew.

KOLEŻANCE

MGR
KRYSTYNIE CHOCHULSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

RADA SPÓŁDZIELNI, ZARZĄD, POP PZPR, NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" NSZZPSPiJ oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW

Dnia 7 czerwca 1981 roku zmarła w Dzierżoniowie, Dolny Śląsk, nasza ukochana Matka, Babcia, Siostra i Ciocia

Ś. † P.

JANINA LIGIEZA

z domu LESZEWSKA

Uroczystości żałobne odbędą się 10 czerwca br. o godz. 12 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie w Łodzi, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Dnia 15 czerwca 1981 r. mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszego ukochanego Męża i Ojca

Ś. † P.

ELIGIUSZA SOBOCIŃSKIEGO

Z wszystkimi zachowującymi Go w pamięci, łączymy się, pozostając w nie przemijającym smutku i żalu:

ŻONA z SYNEM i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 8 czerwca 1981 roku zmarł

Ś. † P.

ZDZISŁAW KAŹMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca br. o godz. 16.30 na cmentarzu rzymskokatolickim na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim żalu:

ŻONA i MATKA

Z największym smutkiem żegnamy naszą Koleżankę

INŻ.

STANISŁAWĘ BLOK-PLICH

byłego wieloletniego, zasłużonego pracownika COS-PGM „Inwestprojekt" w Łodzi, odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaczeniami spółdzielczymi.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, ZWIĄZKI ZAWODOWE, POP PZPR, KOLEŻANKI i KOLEDZY z COS-PGM „INWESTPROJEKT" CZSBM w ŁODZI

W dniu 7 czerwca 1981 roku zmarł nasz były wieloletni zasłużony pracownik

WŁADYSŁAW PAŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 czerwca 1981 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie, Dzieciom i Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO KOMBINATU BUDOWLANEGO „ŚRÓDMIEŚCIE"

Drogiej Koleżance

EUGENII ROSENFELD

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

NAJBLIŻSI WSPÓŁPRACOWNICY ze SZPITALA KLINICZNEGO NR 1 AM

KOLEDZE

JERZEMU WYCE

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZSZ NR 1 w ŁODZI

KOLEDZE

WOJCIECHOWI SKOWRONKOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU FIZYKI UŁ i IBJ

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skrytka nr 69, telefony: centrala 293-00 — łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 445-85, zastępcy redaktora naczelnego 307-26, 310-38. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-16, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 204-75, dział społeczny, fotoreporterzy 378-47, dyżurka nocna 869-68, 868-78. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96, 90-103 Łódź, tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty roczna — 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu — 35004. ISSN 0208-7707

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Od jutra -wyłącznie wakacje

Koniec z wstawaniem w porze, kiedy się najbardziej chce spać, koniec z klasówkami, odrabianiem „słupków", pisaniem wypracowań na temat rozmnażania się eugleny zielonej. **Dla młodzieży szkół podstawowych** oraz tych uczniów niektórych szkół średnich, którzy rozpoczęli rok szkolny 21 sierpnia 1980 roku — **dziś zaczynają się wakacje!** Uroczystości związane z tym wspaniałym faktem rozpoczęto w niektórych szkołach już wczoraj między innymi występami uczniowskich zespołów artystycznych. Dziś rozdanie świadectw. Będą — rzecz jasna — pożegnalne przemówienia nauczycieli i młodzieży, łzy westchnienia, kwiaty, buziaki i życzenia jak najlepszej pogody na koloniach, obozach, a także podczas tzw. lata w mieście.

Przyłączamy się do tych nadziei wraz z łódzkimi władzami oświatowymi, które informują jednocześnie, że pozostała część młodzieży szkolnej zakończy zajęcia 24 czerwca. **W przyszłym roku szkolnym — 1981—82 — terminy rozpoczęcia i zakończenia nauki zostaną ujednolicone** i młodzież szkół wszystkich typów przystąpi do nauki **1 września**, a zakończy ją — z nie mniejszą radością niż obecnie — **30 czerwca.**

(sł)

DECYZJE, NA KTÓRE CZEKANO

○ Więcej miejsc sprzedaży truskawek
○ Trzeba ujednolicić ceny skupu pomidorów
○ Papierosy — w zakładowych bufetach

Prognozy dotyczące truskawkowych „żniw" są z dnia na dzień coraz pomyślniejsze. Już w tej chwili producenci zaczynają się obawiać, czy wystarczy rąk do pracy, by wszystkie te owoce, jak najszybciej zebrać. Myśli się o nawiązaniu kontaktów między załogami zakładów pracy i plantatorami, by zainteresowani mogli bezpośrednio na plantacjach zrywać owoce, płacąc za nie odpowiednio niższe ceny. Decyzją władz miasta część truskawek przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji omijać będzie punkty skupu i trafiać od razu do handlu. Skróci to znacznie drogę z plantacji na stoły. Zadecydowano też, by udzielić zezwolenia producentom na wjazd swoimi środkami transportu do miasta, szczególnie na ruchliwe place i w centralne miejsca osiedli, gdzie będą je mogli sprzedawać bezpośrednio z wozów.

Podobnie, z pominięciem punktów skupu, przyjmować się będzie od rolników zboże. Wiadomo, że w gospodarstwach jest go sporo, a rolnicy czekają ze sprzedażą na zapowiedzianą od 1 lipca podwyżkę cen skupu. Przygotowano już odpowiednie pomieszczenia do magazynowania zboża, a po wsiach jeździć będą specjalne samochody, na które bezpośrednio będzie się je ładować.

Wczoraj pisaliśmy o niekorzystnej dla mieszkańców województwa miejskiego łódzkiego relacji cen na pomidory, w wyniku czego występują ich braki. Władze miasta poleciły Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w trybie pilnym ujednolicenie cen skupu pomidorów — tak, by nie było różnic w stosunku do województw ościennych. Zastanawiano się, czy nie byłoby właściwe ustalanie cen na nie przez łódzki oddział Państwowej Komisji Cen. Trzeba zrobić wszystko, by pomidory z łódzkiego rynku nie ginęły, jak to było np. w ostatnich dniach.

Jak wiadomo, w najbliższym czasie powinien nadejść duży transport (ok. 4 mld) papierosów z Bułgarii i Albanii, co w sposób decydujący powinno poprawić zaopatrzenie. Tymczasem zapadła decyzja, by wszystkie papierosy kierowane dotąd do sklepów spożywczych kierować do bufetów zakładowych, a tam byłyby one rozdzielane między załogi. Jest to kwartalnie ok. 100 mln sztuk. Pierwsze takie dostawy zanotowaliśmy już wczoraj. (ms)

Z cystern — również po południu

Dużym powodzeniem wśród mieszkańców Łodzi cieszy się prowadzona przez WSS „Społem" sprzedaż mleka prosto z cystern. Wczoraj około godz. 10 czwartą cysternę podstawiono na osiedlu Widzew-Wschód przy „Delikatesach". Tak więc spółdzielcy zagospodarowali już wszystkie wielkie pojemniki, co w dużym stopniu braki mleka złagodziło.

Tymczasem coraz więcej osiedli zgłasza chęć wprowadzenia na swym terenie tej formy sprzedaży. Wczoraj podjęto więc decyzję, by uruchomić sprzedaż mleka z cystern również w godzinach popołudniowych, oczywiście w innych punktach miasta. Szczegółowe adresy miejsc, gdzie pojemniki te będą ustawiane w godzinach popołudniowych już od jutra, podamy w czwartkowym wydaniu „DŁ". Na pewno z tej formy sprzedaży skorzystają mieszkańcy Kozin, którzy m. in. w naszej redakcji sygnalizowali brak mleka na swoim terenie. (s)

Losowanie samochodów

Jak już informowaliśmy, losowanie uprawnień do nabycia samochodu w ramach przedpłat wniesionych w PKO na 1983 r. odbędzie się dla mieszkańców Łodzi 12 bm. od godz. 10 w Pałacu Młodzieży.

Dzień wcześniej, czyli 11 bm. podobne losowanie dla mieszkańców Zgierza rozpocznie się o godz. 10 w sali Urzędu Miasta w Zgierzu przy pl. Armii Czerwonej. Sprawdzenia udziału w losowaniu można dokonywać w zgierskim oddziale PKO przy pl. Armii Czerwonej.

Losowanie dla mieszkańców Pabianic rozpocznie się 15 bm. o godz. 9 w hali KS „Włókniarz" przy ul. Orlej 1 w Pabianicach. Sprawdzania udziału w losowaniu można dokonać w pabianickim oddziale PKO przy ul. Armii Czerwonej 29. (m)

Kto posprząta Grotniki?

Towarzystwo Rozwoju Grotnik wraz z samorządem mieszkańców zapraszą wszystkich mieszkańców i miłośników Grotnik, Ustronia, Jedlicza i Krzemienia do wzięcia udziału w akcji sprzątania lasów grotnickich.

Zbiórka uczestników 13 czerwca (sobota) o godz. 11 przy skrzyżowaniu ul. Ozorkowskiej z torami kolejowymi w Grotnikach.

Konkurs jazdy motorowerem

Sposób jazdy młodocianych posiadaczy motorowerów często przedstawia sporo do życzenia, czego dowodem są smutne fakty z kroniki wypadków. Mając to na uwadze Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Automobilklubu Łódzkiego, w celu spopularyzowania przepisów oraz wzorów bezpiecznej jazdy organizuje 14 bm. o godz. 9 na motodromie przy ul. Drewnowskiej 163 młodzieżowy konkurs jazdy motorowerem. Udział w nim mogą wziąć wszyscy posiadacze tych pojazdów, którzy posiadają kartę rowerową i nie ukończyli 18 roku życia. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe.

Zgłoszenia przyjmuje do 12 bm. Automobilklub Łódzki (ul. Tuwima 15, pokój 11). Będzie się można także zapisać do udziału w konkursie bezpośrednio przed imprezą na motodromie. (m)

Deficytowe „Wołgi"

Od kilku lat Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej przy ul. Swojskiej 4 zajmuje się m. in. świadczeniem usług dla ludności. Powstała tu sekcja taksówek osobowych i bagażowych. Na początku było 189 taksówek oraz 50 bagażowych marki „Żuk". Niestety, w chwili obecnej pozostało zaledwie 39 taksówek — same „Wołgi", które przynoszą przedsiębiorstwu deficyt.

Deficyt ten wyrównują taksówki bagażowe, których pozostało 48. Zarabiają one nie tylko na siebie, ale i wyrównują straty, które przynoszą taksówki osobowe. Jak nas poinformował dyrektor Przedsiębiorstwa Transportowego Gospodarki Miejskiej — Eugeniusz Uzarek, w dalszym ciągu rozwijać się będzie przede wszystkim transport bagażowy, gdyż największe jest zapotrzebowanie na usługi tego rodzaju. Codziennie w godz. od 6 do 22 pod nr tel. 51-34-15 dyspozytor PTGM przyjmuje zamówienia taksówek bagażowych. Ceny są — jak zapewnia nas dyrektor — o wiele niższe aniżeli pobierane przez kierowców prywatnych taksówek bagażowych. (j. kr.)

SZCZYPTA SOLI

Czym to pachnie?

Niedawno w naszym renomowanym domu towarowym pt. „Uniwersal" byłem świadkiem następującej rozmowy, którą pewien zdecydowany na wydanie tu pieniędzy klient prowadził z ekspedientką:

— Czy może mi pani pokazać to pudełeczko za 1200 zł? Zanim kupię, to może bym obejrzał co w środku?

— Woda kwiatowa. Ale obejrzeć nie można, bo firmowo zapakowane.

— Czyli, że muszę kupić kota (to jest „Diora") w worku i dopiero wtedy będę wiedział za co zapłaciłem dwanaście setek?

— No raczej tak.

— Kochana, mniejsza o buteleczkę — niech mi pani da powąchać jakąś próbkę. Za tyle mamony muszę przecież wiedzieć najpierw czym ten „Dior" pachnie?

— Niestety, nie mamy reklamówek do wąchania, a tych do sprzedaży przecież nie napocznę...

— Cholera! To może poinformowali was chociaż jaki to zapach?

— Owszem, te wody po 600 złotych podobno pachną konwalią, ale o tych za 1200 nie mam pojęcia. Jedna klientka kupiła na próbę i miała otworzyć na miejscu żeby i nam dać powąchać, ale się rozmyśliła i zabrała zapakowane. Tłumaczyła się, że na prezent. No więc jak — może pan jednak kupi?.. A gdyby pan mógł zajrzeć do nas jeszcze kiedyś i powiedzieć czym to pachnie, byłabym wdzięczna w imieniu klientek. Bo one jakoś bez powąchania nie mają odwagi.

Niestety, okazuje się, że i mężczyźni potrzebują co nieco powąchać dla kurażu przy wyrzucaniu pieniędzy, bowiem spłoszony klient odszedł co prędzej w stronę ogólnie dostępnych zapachów „Warsu", „Juchtu" i „Być może", a tajemniczy „Dior" nadal czeka na bogatych, odważnych lub... frajerów.

Być może nie będzie zresztą czekał długo. Czasy są bowiem takie, o jakich nie tylko klientom, ale i handlowcom się nie śniło. To, co jeszcze wczoraj było bublem, zastaniającym deski półek sklepowych, dziś okazuje się rarytasem i bestsellerem, rozchwytywanym w oka mgnieniu i polecanym znajomym. Obserwujący taką atmosferę zakupów HANDLOWCY UWIERZYLI, ŻE NAM, KLIENTOM, MOŻNA DZIŚ SPRZEDAĆ DOSŁOWNIE WSZYSTKO — za każdą (częściej wyższą niż niższą) cenę. I TO SPRZEDAĆ W FORMIE ŁASKI, za którą powinniśmy być wdzięczni co najmniej do najbliższej, Bóg wie kiedy, przewidzianej dostawy. Powyższe podejście obejmuje zarówno kupno butelki octu za złotych pięć (plus trzy złote za ekskluzywną butelkę), jak i nabycie flakonika wody kwiatowej „Diora" za...

SŁ.

W NASZYM REFLEKTORZE

W egipskich ciemnościach

Przy ul. Puszkina na osiedlu Widzew-Wschód w swoim czasie przekazano parking, z którego ucieszyli się posiadacze samochodów. Niestety, na parkingu tym od dłuższego już czasu panują wieczorem egipskie ciemności. Ani jedna z zainstalowanych tu lamp nie świeci się, co rzecz jasna, sprzyja licznym kradzieżom akcesoriów samochodowych.

(j. kr.)

Bezpańska wiata

Podróżnych, korzystających z wiaty u zbiegu ul. Warszawskiej i Wycieczkowej, denerwuje panujący tam brud i nieporządek. Sam obiekt jest w opłakanym stanie, a sytuację pogarsza fakt niesprzątania — i to całymi tygodniami — stert śmieci w nim i wokół niego.

Nie znamy adresata, do którego te uwagi powinny dotrzeć. Może jest to MPK, może MPO. Tak czy inaczej najwyższy czas, by ktoś tą wiatą solidnie się zajął i zaprowadził tam porządek.

Iluminacja

Nie mogą doczekać się zgaszenia światła w drugiej klatce schodowej mieszkańcy bloku nr 84 przy ul. Thaelmanna 10. Dwa tygodnie temu uszkodzona tam została instalacja elektryczna, co spowodowało trwającą nieprzerwanie iluminację. Mimo zgłoszenia tego faktu przez lokatorów, nie usunięto uszkodzenia nawet wtedy, gdy w energetyce zaczął obowiązywać dwudziesty stopień zasilania.

Teraz, gdy sytuacja energetyczna jest nieco korzystniejsza, administracja tego bloku uważa zapewne, że już nie warto naprawiać.

Zgubiono okulary słuchowe

3 bm., prawdopodobnie w tramwaju linii „6" lub „24", inwalida zgubił okulary słuchowe „Oticon". Znalazca proszony jest o wiadomość pod nr tel. 56-73-88.

Poczta „Reflektorka"

„NIE DOWOŻĄ MLEKA". Jak nas poinformowano w Oddziale Górna WSS „Społem", dzienne zamówienia mleka dla sklepów tego oddziału wynoszą przeciętnie ok. 115 tys. litrów, podczas, gdy realizacja — 50 tys. l. Niemniej zobowiązano dostawcę, czyli Zakłady Mleczarskie w Pabianicach, aby w wypadku niepełnej podaży równomiernie zmniejszały dostawy do wszystkich placówek, nie pozbawiając mleka np. jednego sklepu. W wypadku sklepu przy ul. Dąbrowskiego 59 interweniowano i mleko tam już jest.

W NASZYM REFLEKTORZE
„Dziennik Łódzki" Piotrkowska 96 pok. 103 Łódź, tel. 337-47 i 341-10 w godzinach 10—12
Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

NAMAWIAJĄC DO PALENIA I PICIA — OBCIĄŻASZ SWOJE SUMIENIE

Rozmaitości kulturalne

Nie tylko film

Film Andrzeja Trzosa-Raztawieckiego „Pielgrzym" większość widzów zna tylko z opisów. A ponieważ obraz ten ma dobrą prasę i wysokie oceny, z pewnością jutrzejsza projekcja w bałuckim Domu Kultury (ul. Limanowskiego 166, godz. 18) spotka się z zainteresowaniem. Prezentacji filmu o papieżu Janie Pawle II poprzedzi otwarcie wystawy „Ekslibrisów sakralnych". Eksponaty pochodzą ze zbiorów Wacława Pryta. (rs)

Folklor Moraw na Widzewie

W czwartek (11 bm.) o godz. 18 w Amfiteatrze Widzewskim wystąpi czechosłowacki Zespół Pieśni i Tańca „Jawornik". W barwnym programie goście zaprezentują przede wszystkim folklor Moraw. Organizatorami imprezy są: Dzielnicowy Dom Kultury Łódź-Widzew oraz Czechosłowacki Ośrodek Kultury i Informacji w Warszawie. (jb)

Kiermasz używanych książek

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność" przy Miejskiej Bibliotece Publicznej im. L. Waryńskiego zaprasza na kiermasz książek używanych, przekazanych przez czytelników i bibliotekarzy. Kwoty, uzyskane ze sprzedaży, będą przeznaczone na zakup publikacji związkowych z innych regionów. Wydawnictwa te będą udostępniane w MBP. Kiermasz odbędzie się 12 czerwca (piątek) w godz. 15—19 w podcieniach gmachu MBP przy ul. Gdańskiej 102.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO	677-22 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-16
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-95
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10 706-27
Straż Pożarna	98, 666 11 795-55, 257-57

TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Włoszka w Algierze"
JARACZA — godz. 10 — „Krasnoludki, krasnoludki" 7.15 — godz. 19.15 „Miłość w Wenecji"
NOWY — nieczynny
MAŁA SALA — nieczynna
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Igraszki z diabłem"
MUZYCZNY — godz. 19 — „Księżniczka czardasza"
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — nieczynny
TUWIMA — godz. 18 „Moralność Pani Dulskiej"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) — godz. 10—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — nieczynne
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

IMPREZY

KLUB TEST — godz. 17, 19, 21 — „Kabaret pod postacią ssaka"
TEATR NOWY — godz. 21.30 — Recital Ewy Demarczyk

* * *

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie od godz. 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz. 10 w soboty, niedziele i święta od godz. 10 do 20. W poniedziałki nieczynny
KĄPIELISKO FALA — czynne codziennie w godz. 10—19 (kasa od godz. 10 do 19
ZOO — codziennie od godz. 9 do 20 (kasa do godz. 19)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
IWANOWO — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 10, 12.15, 17, 19.30; „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" radz.-indyjski od lat 12 godz. 14.30
POLONIA — „Na komediową nutę"; „Violette i Francois" — fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Miś" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — Katastroficzny obraz świata — „Ebirah — potwór z głębin" jap. od lat 12, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOŚĆ — „Gangsterzy szosy" kanad. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WISŁA — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 19.30; „Indeks" pol. od lat 15 godz. 17.15
ZACHĘTA — „Ofiara namiętności" hiszp. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Superpotwór" jap. b.o. godz. 15.30, 17.30; „Jak żyć" pol. od lat 15 godz. 19.30
STYLOWY — „Mistrzowie kina światowego — Pal Gabor — „Vera Angi" węg. od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30
DKM — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 17, 19.30
OKA — „Brunet wieczorową porą" od lat 12 pol. godz. 13.30, „Czy zabiła" od lat 15 fr. godz. 8.30, 11
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10: „Przypływ uczuć" fr. od lat 18
HALKA — „Piraci XX wieku" — radz. od lat 12 godz. 15; seans zamknięty — godz. 17; „Rafferty i dziewczyny" USA od lat 15 godz. 19
MŁODA GWARDIA — „Trzęsienie ziemi" USA od lat 15 godz. 10, 14, 16.30, 19; „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o. godz. 12.30
MUZA — „Piraci na Pacyfiku" fr. b.o. godz. 16; „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 17.30
1 MAJA — „Rollercoaster" USA od lat 15 godz. 15, 17.15; „Dom pod czerwoną latarnią" węg. od lat 18 godz. 19.30
POKÓJ — „Przygody barona Munchhausena" fr. b.o. godz. 16.00, 17.30; „Porwać cesarza" węg. od lat 18 godz. 19
ROMA — „Zamach stanu" pol. od lat 15 godz. 10, 15, 18; „Historia żółtej ciżemki" pol. b.o. godz. 13
STOKI — „Małe dramaty" pol. b.o. godz. 16; „Brawurowe porwanie" USA od lat 18 godz. 18
ŚWIT — „Jeździec bez głowy" radz. b.o. godz. 15, „Omen" — ang. od lat 18 godz. 17, 19.15
TATRY — „Rocky II" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
ENERGETYK — nieczynne
PIONIER — „I ty zostaniesz Indianinem" pol. b.o. godz. 15, „Kozłopłacz I" USA od lat 15 godz. 17, 19.30
REKORD — „Przygody Calineczki" jap. b.o., godz. 15.30; „Zmory" pol. od lat 18, godz. 17, 19
SOJUSZ — nieczynne
POLESIE — „Syrenka i książę" bułg. b.o., godz. 17; „Miłosna edukacja Walentego" fr. od lat 15 godz. 19

APTEKI

Al. Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Niciarniana 15, Olimpijska 7a, Lutomierska 146

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. WAM (Żeromskiego 113)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę, oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137 tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia, czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 615-19

NA „GÓRNIAKU"

Mniejszy popyt na mięso?

Ceny mięsa na Górnym Rynku nie ulegają istotnym zmianom. W ciągu ubiegłego tygodnia wyraźnie spadł popyt zwłaszcza na mniej szlachetne gatunki. Rzeźnicy w ubiegłą środę i czwartek mieli trudności ze sprzedażą całości dostaw, mimo że wcale nie były one wielkie. W piątek wprawdzie sprzedano całe mięso (było 16 tusz, w tym jedna cielęca), ale ruch przy stoiskach w hali na „Górniaku" zaczął się dopiero po południu, gdy ceny spadły średnio o 20—30 zł.

Najszybciej sprzedawany jest schab, karczek i wołowina bez kości. Pozostałe gatunki mięsa niezbyt szybko znajdują nabywców. Wczoraj rzeźnicy dysponowali dwiema tuszami wieprzowymi i dwiema wołowymi. Już ok. godz. 9 nie było schabu. Ceny: za wołowinę bez kości nadal 300 zł, z kością 160 zł, schab 350 zł, karczek 300 zł, wieprzowina od szynki 280 zł, brzuch 180 zł, słonina 150 zł, a golonka 100 zł za kilogram. Rolnicy zaniepokojeni są spadkiem popytu na mięso i ostatnio przywożą mniej tusz. Być może liczba kupujących wzrośnie w drugiej połowie miesiąca, kiedy większość kart żywnościowych będzie już zrealizowana.

Wczoraj targowisko „Górniaka" pełne było straganów z truskawkami i wczesnymi czereśniami. Oblężone też były samochody prywatnych dostawców, którzy handlowali wyłącznie tym towarem. Ceny truskawek spadają z każdym dniem: w ubiegły wtorek — 300-400 zł za kilogram, w piątek 250—300 zł, w sobotę 70-100 zł. Wczorajsze ceny wahały się już w granicach 50—70 zł za kg. Wyjątkowo dorodne truskawki sprzedawano po 20 zł za 1/4 kg, a sprzedawcy, którzy żądali 100 zł za kilogram (choć takich było niewielu), nie mieli powodzenia. Zróżnicowane były ceny czereśni. Sprzedawano je po 40 i 50 zł za ćwierć kilograma, a także po 18 zł za 10 dkg.

Ostatnia poprawka do cennika ustala cenę pomidorów na 110 zł za kg. Sprzedawcy na ogół przestrzegają tych wskazań. Spotkaliśmy takich, którzy oferowali pomidory po 100, a nawet po 60 zł. Byli jednak na „Górniaku" nieuczciwi sprzedawcy, którzy zażądali 120 zł, a podobne przypadki stwierdziliśmy również na minitargowiskach. Ceny na pozostałe warzywa były w zasadzie zgodne z ustalonymi. (ROLA)